

ROK XLIX

Nr 2 (14764)

Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Wtorek 5 I 1993

Cena 2000 zł



Fot. Jadwiga Rubiś

Zebrałiśmy 218 milionów 204 tysiące 600 zł i 50 gr

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

WIELKIE DZIEKI

(INF. WL.) Wielkie dzięki! Dla wszystkich, którzy włączyli się w organizowaną przez „Dziennik” krakowską część Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Nasze pudła i worki wypełniły się górami pieniędzy (i nie tylko), a większość wczorajszego dnia reporterzy „Dziennika” pracowali w charakterze kasjerów.

Liczyliśmy, liczyliśmy, aż w końcu z podłogi i czterech połączonych biurkó zniknęły ostatnie banknoty. Suma zebranych pieniędzy z akcji przed budyn-

kiem „Dziennika” oraz koncertu w hali „Korony” organizowanego wspólnie z firmą „Top Music” wyniosła... 218 milionów 204 tysiące 600 złotych i 50 groszy. Niestety, nie wszystko mieliśmy darmo i 32 miliony 500 tysięcy (część wpływów z biletów) musieliśmy przeznaczyć na opłacenie hali, sprzętu nagłaśniającego i transportu. Na „czysto” zebrałiśmy więc 185 milionów 704 tysiące 600 złotych i 50 groszy (w tym blisko 500 dolarów, marki,

szylingi, franki francuskie, funty, lry i korony czeskie).

Uzbieraliśmy także pełną reklamówkę złotych i srebrnej biżuterii. W „złotej” reklamówce znalazły się między innymi złote pierścionki, złote i srebrne obrączki, łańcuszki, krzyżki, bransoletki, kolczyki, spinki i sześć srebrnych tyżeczek.

(Dokończenie na str. 2)

Protest mnichów buddyjskich Pluton u brzegów Japonii

Płynący z Francji japoński frachtowiec „Akatsuki Maru”, na którego pokładzie znajduje się 1,7 tony silnie radioaktywnego plutonu, znajduje się w odległości około 150 km od wybrzeża Japonii i dziś powinien dotrzeć do portu Tokaj.

Rząd Japonii spodziewa się, że wpłynięcie „Akatsuki Maru” do portu Tokaj — położonego 120 km na północ od Tokio będzie się wiązać z falą demonstracji działaczy ochrony środowiska. Stąd też skoncentrowano tam około dwa tysiące policjantów, którzy będą czuwać nad sytuacją w mieście. Już wczoraj organizacje ekologiczne na czele z Greenpeace zorganizowały serię wystąpień w Tokio przed Urzędem ds. Nauki i Techniki. Wśród demonstrantów znalazła się grupa mnichów buddyjskich — dwu z nich przystąpiło do strajku głodowego na znak protestu przeciwko sprowadzaniu do kraju niebezpiecznego paliwa jądrowego.

Niewielki port Tokaj leży w pobliżu miejscowości Tokaimura, gdzie znajduje się jeden z głównych ośrodków badań jądrowych

w Japonii. Tam właśnie ma powstać pierwszy japoński nowocześniejszy reaktor powielający „Monju”. Prototyp ma zapoczątkować całą serię reaktorów tego typu. Na ich potrzeby Japonia ma do 2010 roku sprowadzić z zagranicy ponad 30 ton radioaktywnego plutonu. Na pokładzie „Akatsuki Maru” znajduje się pierwsza dostawa paliwa jądrowego dla „Monju”. Reaktor zostanie uruchomiony prawdopodobnie za dwa lata.

Jelcyn czeka na Clintona

Prezydent-elekt Bill Clinton przysłał propozycję prezydenta Rosji Borysa Jelcyna rychłego spotkania się, ale uchylili się od sprecyzowania, kiedy takie spotkanie mogłoby się odbyć.

Komitet Obrony Przed Politycznymi Szalbierzami

Erotycznie kompromituje

(INF. WL.) Od ponad 6 miesięcy działa w Zabrzu i okolicy Komitet Obrony Przed Politycznymi Szalbierzami. Ostatnio, jak nas poinformował lider KOPPS-u, Bogusław Mazurkiewicz, rozrosła się filia Komitetu w Krakowie. Do współpracy pozyskano Jana Maślowskiego (byłego współredaktora „Przeglądu Lekarskiego — Oświecim” i dawnego współpracownika profesora Antoniego Kepińskiego).

W grudniu członkowie i sympatycy KOPPS-u wykazali się szczególną aktywnością. Do działających od lata ub. roku sekcji „oczekujących na pensję z pensją w wysokości 10 proc. mercedesa lub 15 proc. opła-kadetta” (reakcja na strajk w tyskiej FSM) oraz „blokady mieszkań i klatek schodowych przed nieproszonymi gośćmi” (odpowiedź na blokadę dróg organizowaną przez członków „Samobrony”) dołączyły dwie następne: „sekcja kompromitacji erotycznej” oraz „sekcja psychotroniki politycznej”.

— „sekcja kompromitacji erotycznej” już rozpoczęła działalność — informuje Bogusław Mazurkiewicz. — Trzy nasze działaczki: Apolonia P., Agnieszka P. i Andoluzja P. dziewczęta o tospania-

tych parametrach, objętych jednak tajemnicą partijną, stosują dwie proste zasady. Wytłumaczone osoby, od posta przez wojewodę w dół drabiny administracyjnej, które oceniają się jako skorumpowane lub „nie nadające się”, są nagabywane erotycznie, potem filmowane lub nagrywane. Jeśli osoby nagabywane odmówią kontaktów rozglaszają się, iż „nie są w stanie”.

Taki system pracy gwarantuje całkowitą sukces w zakresie kompromitacji erotycznej. Listy skompromitowanych będziemy ogłaszać w miarę potrzeby.

„sekcja psychotroniki politycznej” prowadzi natomiast badania nad metodą głosowania polegającą na uruchomieniu dowolnej aparatury do głosowania za pomocą wywłaszczonego spojrzenia. Posiadacze „tajemnicy” będą mogli uruchamiać wszelkie aparaty do głosowania bez narażenia się na zdemaskowanie. O zakończeniu badań i następnych działaniach lider KOPPS-u obiecał informować czytelników „Dziennika”. (bow)

PS.: O KOPPS-ie pisaliśmy szeroko w „Dzienniku” 20.XI.1992 r.

Większość fedruje

„Osiemdziesiątka” potępia porozumienie z rządem

(INF. WL.) Wczoraj nad ranem Regionalny Komitet Strajkowy Krajowej Komisji Górnictwa „Solidarność” podjął decyzję o zawieszeniu strajku w kopalniach. W ponad pięćdziesięciu zakładach górnicy zdecydowali w referendum o podjęciu pracy na pierwszej zmianie. Przed południem nie pracowało tylko 11 kopalń, wieczorem — już tylko cztery: Makoszowy, Brzeszcze, Rozbark i Zory. We wszystkich są silne organizacje „Solidarności” ’80, której władze regionalne potępiły „solidarnościowe” porozumienie z rządem.

Porozumienie m. in. określa tryb oddziaływania kopalń i zasady wprowadzania podwyżek płac, wprowadza zmiany w zasadach przeliczania emerytur dla górników dołowych, nadaje chorobom kregosłupa status chorób zawodowych.

W kopalni Makoszowy, gdzie mieści się siedziba Międzyzwiązkowego Komitetu Strajkowego (założonego przez S’80 i ZZ „Kontra”, promowany przez KPN), zakładowa „S” wycofała się nad ranem z Komitetu Strajkowego Górnicy zdecydowali się jednak kontynuować strajk. Decyzję tę

poparły wszystkie, prócz „S”, organizacje związkowe.

— W oświadczeniu MKS napisanym dziś w nocy uznaliśmy porozumienie z rządem — „Solidarność” za haniebne — stwierdził przewodniczący Zarządu Regionu S’80, Andrzej Dołnik — nastro-

(Dokończenie na str. 2)

105 milionów marek dla Huty „Sendzimira”

COS z gwarancją

(INF. WL.) Krakowska Huta Im. Sendzimira będzie w pełni zmodernizowana. Rząd udzielił wczoraj gwarancji na niemieckie kredyty w wysokości 105 mln marek. Pozwoli to na zamontowanie nowoczesnej linii Ciągłego Odlewania Stali.

Kredyt na ten cel zaofiarowali Niemcy pod warunkiem gwarancji rządowych. Po wielu miesiącach minister finansów udzielił wczoraj gwarancji.

W trwającym w Hucie T. Sendzimira od 22 grudnia ubiegłego roku „strajkowym” referendum wzięło udział przeszło 10 tys. pracowników, czyli ponad połowa wszystkich zatrudnionych. Wśród nich 90 proc. opowiedziało się za podjęciem strajku generalnego w przypadku niespełnienia przez dyrekcję kombinatu i rząd postulatów Między-

(Dokończenie na str. 2)

Dochody w 1991 r.

Polak 1830 dolarów

Wg statystyk Banku Światowego, Szwajcarzy zarabiają najwięcej. 25 doroczny raport Banku podaje, iż średni dochód roczny obywatela Szwajcarii wynosił w 1991 roku 33 tys. 510 dolarów.

Na następnych miejscach pod względem wysokości dochodów per capita są Luksemburg, Japonia, Szwecja, Finlandia, Norwegia, Dania, Niemcy Zachodnie i Islandia. Pierwszą „10” zamyka USA ze średnim dochodem 22 tys. 560 dol. Dane uzyskano dzieląc produkt wewnętrzny brutto przez liczbę mieszkańców. Polska z 1830 dolarami znalazła się na 59 miejscu.

Nieporozumienia na granicy

Słowackie myto

(Inf. wl.) Z dniem 1 stycznia Urząd Celný Słowacji wprowadził w życie obowiązek opłaty drogowej, w myśl której autokary i mikrobusy będą płać za przejazd przez teren Słowacji. Opłata jest pobierana od ilości zadeklarowanych do jazdy kilometrów pomnożonej przez ilość

wiezionych osób a suma z kolei zostanie pomnożona przez 5 halerzy czyli 0,05 korony.

Np. kierowca autokaru polskiego deklaruje trasę 100 km. i wiezie 40 osób więc 40 razy 100 równa się 4.000 i suma ta pomnożona jest przez 5 halerzy czyli że trzeba będzie zapłacić drogowego — 200 koron. W pierwszym dniu na granicy było sporo nieporozumień, gdyż nasi kierowcy autokarów i mikrobusów nie wiedzieli o obowiązku płaćcia drogowego. Od samochodów osobowych opłaty nie będą pobierane. (W. Jarz.)

**ZERWANE ROZMOWY
o wydarzeniach w Bośni
czytaj na str. 5**

Ceny żywności

Droższy grudzień

GUS podaje, że w III dekadzie grudnia ceny żywności były średnio o 1 proc. wyższe niż w poprzedniej dekadzie miesiąca; natomiast w porównaniu z III dekadą listopada przeciętny ich poziom był wyższy o 2,6 proc.

O 6,5 proc. droższe niż przed miesiącem były pod koniec grudnia sery twarogowe, a o 5,1 proc. mleko i napoje, młeczne. Jaja w końcu grudnia kosztowały o 5,4 proc. więcej niż pod koniec listopada. Za pieczywo płaćliśmy w ostatnich dniach grudnia o 2,1 proc. drożej niż w takim samym okresie listopada, a za masło — o 2,4 proc. więcej.

Z innych wyrobów zbożowych najwyraźniej wzrosły ceny mąk — aż o 4,2 proc. Staniała jedynie nieco mąka (o 0,7 proc.).

Prawie 13-procentowy był w ostatniej dekadzie grudnia skok cen ziemniaków, warzyw strączkowych, grzybów, owoców i przetworów. W tej grupie produktów chyba tylko ceny krajowych jabłek uznać można za stałe. Niewiele zdrożały w grudniu tzw. używki — kawa i herbata. Płaćliśmy za nie o 2,6 i 1,2 proc. więcej niż w listopadzie. (PAP) Prognozy cenowe na 1993 r. podajemy na str. 5.

Nowa wersja — zaktualizowana!

„I Ty zostaniesz emerytem”

W miarę zmian wprowadzanych w przepisach emerytalno-rentowych, nasi Czytelnicy pytają o zaktualizowane wydanie broszury „I ty zostaniesz emerytem”. Pierwszy raz ukazała się ona w jesieni 1991 roku. Obecnie „Dziennik Polski” publikuje następną wersję tego wydawnictwa, która została uzupełniona o wszystkie istotne zmiany jakie w prawie socjalnym zaszły w minionym roku. Jest to zarówno tekst ustawy, jak i rozporządzenia, komentarze eksperta z krakowskiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

„I ty zostaniesz emerytem” już w kioskach „Ruchu”!

Fot. JADWIGA RUBIŚ

(INF. WL.) Trwają ostatnie próby przed premierą nie publikowanej dotąd sztuki Sławomira Mrożka pt. „Wdowy”. Pierwsze wystawienie sztuki napisanej po pięcioletnim mil-

czeniu autora uzyskał Stary Teatr. Reżyserami spektaklu są Anna Polony i Józef Opalski. 13 stycznia odbędzie się galowe przedstawienie „Wdów”. Jest to

(Dokończenie na str. 2)

Opinie

Dobre rozmowy w Rzymie

Bardzo potrzebnymi i bardzo dobrymi nazwał po powrocie z Rzymu w rozmowie z dziennikarzami, minister Krzysztof Skubiszewski przeprowadzone tam rozmowy o stosunkach między Polską i Watykanem, zawarciu konwencji między naszym państwem a Stolicą Apostolską oraz różnych zagadnieniach międzynarodowych.

Minister dodał, że Jana Pawła II interesowały przede wszystkim sprawy polskie, i że jest on w nich bardzo dobrze zorientowany. „Papież był również zainteresowany zagadnieniami dotyczącymi naszej polityki zagranicznej, także polityki w regionie i wobec sąsiadów wschodnich” — powiedział Skubiszewski.

UOP wyjaśni

Transakcje „Cenzinu”?

Urząd Ochrony Państwa wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie domniemanej transakcji spółki „Cenzin” na dostawy polskiej broni do b. Jugosławii — poinformowała Irena Popoff, rzecznik prasowy UOP. Z odpowiednim wnioskiem wystąpił do UOP minister współpracy gospodarczej z zagranicą Andrzej Arendarski.

Popoff powiedziała, że jest jeszcze za wcześnie, by mówić o rezultatach postępowania, pro-

wadzonego przez Zarząd Sledczy UOP.

Przypominamy, że w ubiegłym tygodniu jedna z niemieckich sieci telewizyjnych przedstawiła program, w którym jej dziennikarze udający biznesmenów zarejestrowali rozmowy z przedstawicielami spółki „Cenzin” i gdańskiej Stoczni Północnej na temat nielegalnych dostaw polskiej broni do b. Jugosławii.

52 proc. respondentów CBOS negatywnie oceniła przemiany w Polsce w ciągu ostatnich 3 lat. Tylko 20 proc. oceniło je pozytywnie, natomiast 17 proc. nie miało na ten temat zdania, zaś 11 proc. wypowiedziało się w sposób uniemożliwiający dokonanie tej oceny.

Badania przeprowadzone na 1140-osobowej, reprezentatywnej, losowo wybranej grupie dorosłej ludności Polski.

Badanym osobom pozostawiono swobodę w kształtowaniu treści i formy wypowiedzi. Taki sposób pytania jest dla respondentów trudniejszy, jednakże tylko 5 proc. ogółu badanych nie było w stanie sformułować żadnej opinii na ten temat (osoby te udzieliły odpowiedzi „trudno powiedzieć”, „nie wiem”).

W odpowiedziach można było wyodrębnić 12 typów zmian, dostrzeganych przez ankietowanych.

Tylko w przypadku dwóch typów zmian: w sprawie zaopatrzenia rynku (72 proc.) i przekształceniu ustroju politycznego państwa (70 proc.) większość wyraziła zdecydowanie oceny pozytywne, pozostałe zmiany są postrzegane przez ankietowanych jako negatywne.

Na pytanie CBOS, czyje interesy reprezentują ludzie obecnie sprawujący władzę, 41 proc. respondentów było zdania, że tylko nielicznych grup obywateli; 28 proc. — wyłącznie własne, 14 proc. — większość obywateli, a 17 proc. nie miało na ten temat zdania. (PAP)

Urzędy skarbowe rozpoczęły wydawanie formularzy

Nie czekajmy do kwietnia

(INF. WL.) Wczoraj, w krakowskich urzędach skarbowych rozpoczęło wydawanie formularzy osobom, które zdecydowały się same płacić podatek dochodowy za 1992 rok. Jeżeli więc nie powierzyliśmy tego obowiązku zakładowi, w którym pracowaliśmy, musimy zgłosić się w urząd skarbowy. Otrzymamy tam dokument, który po wypełnieniu stanie się naszym zeznaniem podatkowym. Wśród pracowników najemnych, oświadczyć swoimi dochodami będą musieli się zająć wszyscy, którzy zarabiali u więcej niż jednego pracodawcy, a także podatnicy, którzy chcą połączyć dochody z małżonkiem lub skorzystać z ulg.

Wczoraj, w Urzędzie Skarbowym Kraków-Śródmieście w ciągu kilku przedpołudniowych godzin wydano ok. 60 formularzy, zainteresowanie podatników jest więc umiarkowane. Pracownicy

urzędu obawiają się tłoku w kwietniu (termin zapłaty podatku upływa z ostatnim dniem kwietnia). Obawy te mogą się okazać uzasadnione, gdyż zakład pracy mają obowiązek udzielić nam informacji o dochodach (informacje te, potwierdzone przez zakład staną się podstawą naszego zeznania podatkowego) do końca marca. Aby uniknąć kłopotów, powinniśmy złożyć się o jak najszybsze sporządzenie informacji o dochodach w zakładzie lub zakładach, w których pracowaliśmy.

Należy także sprawdzić, czy mamy wpisany w dowodzie osobistym numer PESEL (pod zdjęciem), który jest konieczny do sporządzenia zeznania podatkowego. Jeżeli nie, będziemy musieli udać się do właściwego urzędu dzielnicowego (dział ewidencji ludności), gdzie w ciągu kilku minut powinniśmy uzyskać wpis numeru. (der)

COS z gwarancją

(Dokończenie ze str. 1)

związkowego Komitetu Strajkowego. Wobec tego, że obydwie główne postulaty MKS — podjęcie przez rząd rozmów ze strajkującymi górnikami i gwarancje rządowe na linie COS — zostały spełnione istnieje szansa, że nie dojdzie do strajku.

Wśród niespełnionych postulatów MKS znajduje się: zlikwidowanie z dniem 1 stycznia popiwku i dywidendy oraz wynikające z tych obciążeń zadłużenia zakładów pracy. MKS żąda też podwyższenia emerytur i rent lutnikom, którzy pracowali na szkodliwych dla zdrowia stanowiskach. (dr, mar)

„Wdowy” dla Uniwersytetu

(Dokończenie ze str. 1)

wspólne działanie Starego Teatru w Krakowie i Fundacji dla Uniwersytetu Jagiellońskiego. Spektakl zaszczycą luminarze świata nauki, kultury, oczekiwań są przedstawiciele biznesu i władzy. Po przedstawieniu odbędzie się spotkanie z jego twórcami i wykonawcami: Aldoną Grochal, Małgorzatą Hajewską-Krzysztofik, Agnieszką Mandat,

Anną Polony, Beatą Rybotycką, Tadeuszem Bradeckim, Janem Fryczem, Krzysztofem Globiszem, Edwardem Lubaszenko-Linde i Józefem Opalskim. Uzyskanie zaproszenia łączy się z deklaracją finansowego wsparcia Fundacji dla UJ. Są to: 100, 200, 500, 1000, 1, 5 i 10 mln zł. Darczyńcom organizatorzy gwarantują wpis do „Złotej Księgi Darczyńców” Fundacji dla UJ. (j.r.)

Porachunki biznesmenów?

(INF. WL.) Jak już informowaliśmy u schyłku balu sylwestrowego w hotelu „Kasproszy” w Zakopanem posel Tadeusz Jędrzak zaalarmował komendę policji o pobiciu jego przyjaciół.

Pięciu policjantów nie mogło opanować sytuacji, gdyż domniemani „bitnicy” zabarykadowali się w pokoju hotelowym. Posłano po kolejne posiłki policyjne. Krewkich dzentelmenów obezwładniono i we wstępnej fazie śledztwa policyjnego okazało się, że są to emerytowani funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu.

Wezwano również siły prokuratorskie. Wstępne dochodzenie nie potwierdziło do końca, kto jest kim, gdyż stan sprawców zlamania nosa przyjaciół posła Jędrzaka pana P. nie pozwalał na przesłuchanie. Byli w stanie wskazywać na nadmierne spożycie bynajmniej nie soków jabłkowych. Pan P., przyjaciel posła, jest szanowanym biznesmenem w Warszawie. Wstępne dochodzenie prokuratury zakopiańskiej wskazuje na to, że było dwóch, trzech biznesmenów również z Warszawy z tym, że jeden niejako zawodowo wykonuje również funkcje bramkarza w jednym z lokalnych gastronomicznych.

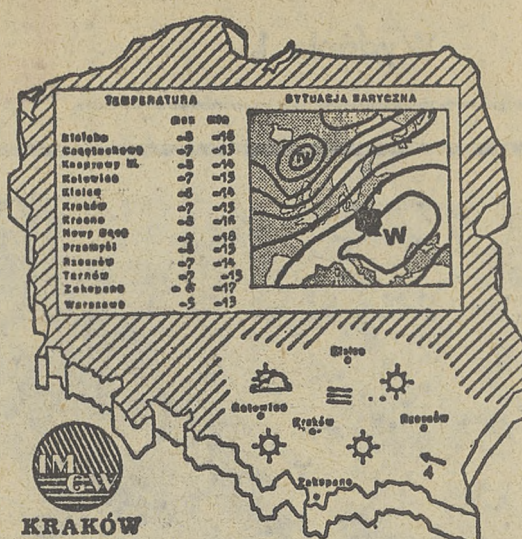
Prokurator Jerzy Łowczowski z Zakopanego uważa, że jest to normalne dochodzenie bez względu na to, czy uczestniczy w nim posel, czy nie. Sprawcy, jego zdaniem są ustaleni.

Nie wiadomo o ile dochodzenie, nazwijmy to porachunkowej sprawą, dowiedzie, czy była to zemsta ludzi związanych ze „starym systemem”, czy pijačka burda, w której uczestniczył przyjaciel obecnej władzy i ochraniający władzę starej. (Wid.)

Posel Żabiński nie głosował

W numerze z 31.XII.—3.I. w zestawieniu, jak głosowali posłowie nad senacką poprawką wprowadzającą zapis o przestrzeganiu wartości chrześcijańskich w radiu i telewizji dwukrotnie znalazło się nazwisko posła PSL Władysława Żabińskiego, który — jak sprawdziliśmy raz jeszcze w komputerze — nie brał udziału w tym posiedzeniu Sejmu. Pana Posła i Czytelników przepraszamy.

PROGNOZA POGODY



KRAKÓW

Prognoza orientacyjna na następną dobę: od północnego zachodu stopniowy wzrost zachmurzenia, lokalnie możliwe opady śniegu, ciepłej! Od 8 do 10 bm. okresami opady. Zachmurzenie duże z rozproszonymi, okresami opady śniegu i deszczu. Temperatura maksymalna od -1 do +5 st., minimalna od +2 do -3, na początku okresu na wschodzie kraju niższe temperatury. Wiatr umiarkowany, okresami silny z kierunków zachodnich.

Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach z 4 bm. godz. 15 — 758,4 mm, tj. 1011,1 hPa, spadek ciśnienia.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godz. 7.38, a zajdzie o 15.53. Dzień jest krótszy o 8 godzin, 8 minut i 5 sekund.

Zanieczyszczenie powietrza w Krakowie: z pomiarów przeprowadzonych wczoraj do godz. 14 przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska wynika, że zanieczyszczenie powietrza (w mikrogramach na m sześć) wynosiło:

	dwutlenek siarki	dwutlenek azotu	pył	tlenek węgla
Rynek Główny	115	31	56	3300
Aleja Krasińskiego	41	50	51	1300
Norma średniodobowa	200	150	120	1000

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE! Widzialność rano lokalnie zmniejszona, dniem dobra, na bocznych drogach nawierzchnie dróg miejscami śliskie.

Sytuacja biometeorologiczna korzystna, sprawność psychofizyczna utrzymuje się w fizjologicznej równowadze.

NOTOWANIA WALUTOWE

◆ Oficjalny kurs NBP z dnia 4 stycznia 1993 roku dolara: skup: 15.461, sprzedaż: 16.093, marki, skup: 9.576, sprzedaż: 9.966.

◆ Kurs w kantorach prywatnych. KRAKÓW. Dolar, skup: 15.750—15.800, sprzedaż: 15.900—15.950, marka, skup: 9.500, sprzedaż: 9.630—9.650, funt, skup: 23.200—23.400, sprzedaż: 24.000.

NOWY SĄCZ. Dolar, skup: 15.800, sprzedaż: 16.000, marka, skup: 9.500, sprzedaż: 9.650, frank fr., skup: 2.800, sprzedaż: 2.850—2.900, frank szwajc. skup: 10.550, sprzedaż: 10.700, korona cz.-sl. skup: 500, sprzedaż: 530.

TARNÓW, dolar, skup: 15.700—15.770, sprzedaż: 15.880—15.900, marka, skup: 9.500—9.550, sprzedaż: 9.650—9.750, funt, skup: 23.000—23.400, sprzedaż: 23.800—24.000, frank fr. skup: 2.780—2.800, sprzedaż: 2.830—2.880, frank szwajc., skup: 10.500—10.550, sprzedaż: 10.700.

Tabela kursów NBP z 4 stycznia 1993 r.

	KUPNO	SPRZEDAŻ
Australia	1 dolar	10638
Austria	1 szyling	1363
Belgia	1 frank	466
Dania	1 korona	2473
Finlandia	1 marka	2957
Francja	1 frank	2307
Grecja	100 drachm	6331
Hiszpania	100 peset	13506
Holandia	1 gulden	8521
Japonia	1 yen	12399
Kanada	1 dolar	12187
Luxemburg	1 frank	466
Norwegia	1 korona	2239
Portugalia	100 escudo	10543
Niemcy	1 marka	9576
USA	1 dolar	15461
Szwajcaria	1 frank	10607
Szwecja	1 korona	2191
W. Brytania	1 funt	23454
Włochy	100 lirów	1048
Europa	1 ecu	18675

W pierwszym dniu nowego roku kurs dolara względem marki wzrósł na giełdzie w Frankfurtu nad Menem do poziomu 1,6330. Podobna sytuacja była w Londynie. Wzmocnienie waluty amerykańskiej pod koniec 1992 i na początku 1993 roku wiąże się z pozytywnymi prognoząmi polityki gospodarczej nowego prezydenta Billa Clintona.

Natomiast na pozycję marki wpłynęła dymisja niemieckiego ministra gospodarki. Pozostałe waluty należące do europejskiego systemu walutowego, zwłaszcza francuski frank utrzymywał swoją pozycję.

AKCJE SPÓŁEK

Od stycznia 1993 roku akcje spółek notowane będą już trzy razy w tygodniu, w poniedziałki, wtorki i czwartki.

Na wczorajszej sesji obroty były niewielkie. Nie przekroczyły 14 miliardów zł. Wzrosły akcje 7 spółek: „BRE” o 0,5 procenta (cena 191 tys. zł), „Elektrimu” o 0,5 procenta (cena 200 tys. zł), „Kabl” o 10 procent (cena 33 tys. zł), „Mostostal” o 9,8 procenta (cena 302 tys. zł), „Próchnika” o 9,1 procenta (cena 36 tys. zł) i „Wólcanki” o 7,7 procenta (cena 35 tys. zł).

Akcje 5 spółek nie uległy zmianie „Exbudu” (cena 280 tys. zł), „Okocimia” (cena 105 tys. zł), „Szwarczka” (cena 37 tys. zł), „Wedla” (cena 189 tys. zł), i „Żywca” (cena 125 tys. zł).

Akcje 4 kolejnych spółek spadły: „BIG” o 8,8 procenta (cena 31 tys. zł), „Ireny” o 9,4 procenta (cena 48 tys. zł), „Tonsilu” o 10 procent (cena 27 tys. zł) i „Universalu” o 7,4 procenta (cena 12,5 tys. zł).

Większość fedruje

(Dokończenie ze str. 1)

Je tu w kopalni potwierdzają negatywny stosunek, jaki załogi mają do tego porozumienia. Według danych Dolniaka — strajkuje obecnie 14 kopalń (jest to sprzeczne z danymi Państwowej Agencji Węgla Kamiennego).

Intencje kolegi Dolniaka doskonale rozjaśnia jego wypowiedź dotycząca „haniebnego porozumienia” — komentuje szef KKG „S”, Wacław Marszewski — Porozumienie podpisałismy dopiero nad ranem, „osiemdziesiątka” nie mogła więc znać jego treści, mimo to już w nocy określila je mianem „haniebnego”. Nam nie chodzi o konfrontację. Większość załóg jest na tyle dojrzała, że sama pozna prawdę. Podpisałismy najkorzystniejsze z możliwych porozumień. W części placowej nawet bardzo korzystne. Szereg zapisów dotyczy działań długofalowych. Na razie zawieszamy akcję — ale każda próba odstąpienia ze strony rządu doprowadzi do jej wznowienia.

Zdania Marszewskiego nie podzielił przewodniczący pozostałych górniczych związków (ZZG, ZZGWP i S'80), którzy w specjalnym oświadczeniu napisali, iż „S” zawiadła oczekiwania związkowców i nie wykorzystwała szansy jednolitego działania wszystkich górników. Związki te wycofały pełnomocnictwa do rozmów z rządem udzielone wcześniej Komitetowi Strajkowemu „S”.

Wg specjalistów potrzeba około 3 dni, by wydobyte wróciło do normy — trzeba uruchomić stojące od wielu dni maszyny, nie najlepsze są warunki geologiczne.

Białe szaleństwo

Śmiertelne ofiary

4 osoby poniosły śmierć a kilka odniosło obrażenia na trasach narciarskich w Austrii od początku przerwy bożonarodzeniowej, poinformowały władze Karyntii. Liczba śmiertelnych wypadków i złań kończył znacznie wzrosła od początku tej zimy w porównaniu z latami ubiegłymi. Trasy narciarskie są niewłaściwie przygotowane i przepełnione.

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków
ul. Wielopole 1, II p.

Redaktor Naczelny CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI, tel.: 22-63-04, fax: 228-249, telex: 322-795, telefony: Sekretarz Redakcji: 22-28-98 (od godz. 16 tel/fax 11-16-77), Dział Miejski: 22-87-25, Dział Łączności z Czytelnikami: 22-95 92, Dział Sportowy: 11-91-11, Redakcja Nocna: tel/fax: 11-15-22, centrala: 22-75-88 łączy ze wszystkimi działami

Oddziały redakcji: Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, tel.: (0-18) 204-49 fax: (0-18) 204-78 Tarnów, ul. Krakowska 12, tel/fax: (0-14) 21-35-20 22-31-48 22-33-42 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel/fax: (0-197) 256-22 Oświęcim, ul. Prusa 3, tel/fax: (0-381) 308-04 Warszawa, ul. Krzywickiego 34, tel/fax: (0-22) 29-13-04 Ekspozytura: Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel/fax: (0-187) 630-72 Zakopane, tel.: (0-165) 39-06 Żywiec, tel/fax: (0-30) 48-65

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Wydawca: Wydawnictwo Jagiellonia S.A., fax: 220-878. Prezes Zarządu: ZBIGNIEW PELKA, tel.: 22-07-12, Wiceprezesi: tel.: 21-50-47; Główny Księgowy i Dział Ekonomiczno-Wydawniczy: tel.: 21-12-55. Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne, Kraków, aleja Pokoju 3.

Biura Reklam i Ogłoszeń: Kraków, ul. Wiślna 2, tel/fax: 22-70-89, ul. Wielopole 1, telefon 21 45-72, fax: 228-249 oraz terenowe oddziały redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Agencja Reklamowa, Kraków, ul. Wiślna 2, tel/fax: 22-19-45. A B C D

— Powiedział pan z trybuny sejmowej, aby nie straszyć ludzi tym, co nieuchronne. A jak pan przekonałby ludzi, by nie bali się prywatyzacji?

— Mam receptę na uspokojenie. Wystarczy przejść się po fabrykach mądre sprywatyzowanych, takich w których nie ulegliśmy „pospolitemu ruszeniu” na własność, tylko negocjowaliśmy z inwestorem, takich, w których pojawił się kapitał, w których się inwestuje. To są enklawy nowoczesnej i modernizującej się polskiej gospodarki. Chociażby „Zamech”, o którym jeden z posłów powiedział, że jest likwidowany. Otóż „Zamech” się rozwija i jest jedną z najnowocześniejszych fabryk w Europie. Nie trzeba słuchać zarzutów, które politycy stawiają, gdyż tak akurat jest im wygodnie.

Nie bać się obcego...

Rozmowa z JANUSZEM LEWANDOWSKIM — ministrem przekształceń własnościowych

— Ludzie boją się wyprzedzić majątku obcemu kapitałowi. — W Polsce w obiegu prywatyzacyjnym łącznie z PGR-ami jest ponad 2100 przedsiębiorstw. Tylko kilkadziesiąt operacji dotyczy zagranicy. Jest to nieistotne z punktu widzenia całej gospodarki i o wiele za mało w stosunku do potrzeb. Gdyby dolarów i marek pracowało w polskiej gospodarce więcej, szybciej by się ona podnosiła. I znów proponuję wydziałkę, np. do bydgoskiej Poleny. Produkuje się tam polski proszek „Pollena 2000”, który skutecznie konkuruje z „OMO” i „Ariel” — podczas gdy o innych polskich proszkach już wszyscy zapomnieli. Nie trzeba ulegać mitom. Gospodarka przyszłości będzie taka, że na jednej ulicy będzie zakład polski, na drugiej polsko-brytyjski, a na innej całkowicie międzynarodowy. Dzisiaj w nowoczesnym świecie już właściwie nie ma kapitału czysto narodowego.

— Raport o stanie prywatyzacji nie przedstawia bilansu zysków i strat. Dlaczego?

— Ze względu na to, że proces prywatyzacji tak naprawdę rozpoczął się w połowie 1991 roku, nie można jeszcze dzisiaj takiego bilansu przeprowadzić. Jest bardzo mało fabryk, które z obcym kapitałem współpracowały chociaż jednym rokiem. W 1991 r. przedsiębiorstwa musiały mieć ulgę w podatku dochodowym, bo tak stanowiło prawo. Nie sądzę jednak, by ulgi podatkowe miały tak istotne znaczenie w bilansie zysków i strat w budżecie. Najważniejsze, że do zakładów napływa kapitał, my takich pieniędzy nie mamy. A ten kapitał, choć obcy, pracuje przecież w polskiej gospodarce. To też trzeba liczyć. Ale jestem oczywiście zainteresowany powstaniem takiego raportu. Mam zamiar zlecić opracowanie go. I jestem przekonany, że będzie on dowodem w obronie prywatyzacji.

Prywatyzacyjny bieg z przeszkodami

W ciągu dwóch ostatnich lat procesami prywatyzacyjnymi objętych zostało 1875 przedsiębiorstw państwowych i ponad 200 PGR-ów. Równocześnie rozwija się sektor prywatny. Liczba prywatnych przedsiębiorstw wzrosła w tym czasie z 813 tys. do ponad 1,5 mln., spółek z 15,5 tys. do ponad 51 tys. a spółek joint venture z 429 do 7648. Ministerstwo Przekształceń Własnościowych ocenia, że jeśli tempo prywatyzacji utrzyma się na poziomie lat 1990—92 to w ciągu 2—3 lat sektor państwowy zostanie zredukowany o połowę a przedsiębiorstwa prywatne, z wyłączeniem rolnictwa, wytwarzające będą ponad połowę dochodu narodowego.

Tempo prywatyzacji w opinii MPW jest niezadowalające. Wpływy do budżetu ze sprzedaży przedsiębiorstw miały wynieść 4 bln zł. Osiągnięto zaś zaledwie 3,2 bln zł. Mogłyby przynieść nawet 6 bln zł, ale MPW wstrzymało sprzedaż kilku przedsiębiorstw, by wynegocjować lepsze warunki dla Skarbu Państwa.

MPW uważa, że małe tempo prywatyzacji spowodowane jest m. in. recesją i słabą kondycją ekonomiczną przedsiębiorstw. Ponad 40 proc. państwowych zakładów pracuje ze stratą i balansuje na granicy bankructwa. 800 z tego powodu postawiono w stan likwidacji, co w konsekwencji spowodowało spadek rynkowej wartości prywatyzowanych przedsiębiorstw i zbyt dużą podaż majątku produkcyjnego. O wysokości zawieranych transakcji decyduje bowiem nie wycena majątku, ale jego cena rynkowa. Zbankrutowany zakład jest tańszy, mniej atrakcyjny, gdyż obciążony długami, dla in-

westora krajowego i zagranicznego, w konsekwencji wpływy do budżetu są znikome.

Z punktu widzenia Skarbu Państwa najkorzystniejsza jest prywatyzacja kapitałowa, a więc sprzedaż akcji przedsiębiorstwa inwestorowi krajowemu lub zagranicznemu. Budzi ona jednak najwięcej kontrowersji i niechęci załóg. MPW twierdzi, że przyczynia się do rozwoju technologicznego przedsiębiorstw i, mimo ulg podatkowych, przynosi znaczne wpływy do budżetu. W 1992 r. sprzedano 23 zakłady. Najdrożej Zakłady Celulozowo-Papiernicze w Kwidzynie amerykańskiemu koncernowi International Paper Company — 30 proc. akcji za 120 mln. dolarów. Amerykanie zobowiązali się ponadto do zainwestowania 175 mln. dolarów. Ostatnią w ubiegłym roku transakcją była sprzedaż bydgoskiej „Telfy” amerykańskiemu koncernowi ATandT za 28 mln. dolarów. ATandT ma podwyższyć kapitał zakładowy o 7,2 mln dol., zainwestować 48,5 mln. dol. i utrzymać zatrudnienie dla 900 osób przez 15 roku.

Znacznie mniej kontrowersji budzi prywatyzacja pracownicza — sprzedaż akcji przedsiębiorstwa załogom. Jest ona atrakcyjna dla pracowników, ale mniej korzystna dla Skarbu Państwa. W dalszej perspektywie może też doprowadzić do zastój technologicznego przedsiębiorstw. Jeśli większość akcji należy do załóg, to w zakładzie brakuje kapitału na inwestycje. A inwestorzy, zwłaszcza zagraniczni, boją się fabryk, w których o wszystkim decyduje załoga. Takie fabryki mają też znacznie większe trudności z wejściem na rynek kapitałowy.

Małe i średnie przedsiębiorstwa zatrudniające do 1000 osób

sprzedawane są tzw. szybko drogą. Omija się wtedy pracochłonna wycena majątku, a zakład sprzedaje w drodze negocjacji ustalając cenę, warunki płatności, przyszłe inwestycje, liczbę miejsc pracy, stosunki z wierzytelkami itp. Ta droga zakładu może zostać kupiony jedynie przez inwestora krajowego. Należność za przedsiębiorstwo wpływa do Skarbu Państwa. Dopiero powstała na bazie sprywatyzowanego przedsiębiorstwa spółka może sprzedać część udziałów inwestorowi zagranicznemu.

Skarb Państwa może też oddać mienie przedsiębiorstwa do odpłatnego korzystania spółce, która wpłacać będzie do wszelkie należności. Do takich spółek pracowniczych nie mogą przystępować osoby zagraniczne, gdyż ta droga prywatyzacji jest przeznaczona wyłącznie dla pracowników krajowych przedsiębiorstw państwowych i prywatnych. W ten sposób sprywatyzowano już 612 zakładów, w których średnie zatrudnienie wynosi 360 osób. Dalszych 700 projektów takiej prywatyzacji czeka na opinię MPW.

Stan finansowy i pozycja rynkowa przedsiębiorstw powstałych w wyniku takiej prywatyzacji jest, w opinii MPW, dobry. Tylko 5 proc. spółek obawia się upadłości i to nie z powodu złych wyników ekonomicznych, ale zbyt dużych obciążeń na rzecz Skarbu Państwa.

Wstępem do prywatyzacji ma być komercjalizacja przedsiębiorstw — przekształcenie ich w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa. Jest ich obecnie 477. Ich sytuacja finansowa jest różna — 277 przyniosło zysk, 167 straty.

Najbliższe dwa lata mają być okresem przyspieszonej komer-

cializacji przedsiębiorstw państwowych. Proces ten nabierze tempa po uchwaleniu przez Sejm ustawy o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków oraz ustawy o reprivatyzacji, a także podpisaniu przez rząd i związki zawodowe paktu o przedsiębiorstwie. Niezależnie prowadzona będzie selekcja przedsiębiorstw do prywatyzacji kapitałowej oraz programu powszechnej prywatyzacji, którym ma zostać objętych ponad 600 przedsiębiorstw. MPW przygotowało już 10 ofert publicznej sprzedaży spółek m. in. Chemobudowy Kraków SA, Zakładów Przemysłu Cukierniczego Olza SA i Polifarbu w Cieszynie.

Ponad 350 zakładów oddanych zostanie do odpłatnego korzystania spółkom. Będą to zakłady małe i średnie o dobrej kondycji finansowej gwarantującej spłacenie należności do Skarbu Państwa. 40 przedsiębiorstw zostanie sprzedanych tzw. szybko drogą — będą wśród nich zarówno fabryki o niezłej kondycji, jak i zadłużone.

Ważnym elementem prywatyzacji jest prywatyzacja banków. Planuje się bowiem, że to właśnie banki komercyjne będą jednym z ważniejszych udziałowców, w zamian za długi, prywatyzacji przedsiębiorstw. Prywatyzacja banków jest jednak przedsięwzięciem trudnym i kosztownym. W przyszłym roku planuje się sprywatyzować tylko dwa banki — Wielkopolski Bank Kredytowy SA w Poznaniu i Bank Śląski SA w Katowicach. Długofalowy proces prywatyzacji obejmie 9 banków.

KLAUDIA SANETKA

W listopadzie ub. roku obdarzeni zostaliśmy przez Narodowy Bank Polski prezentem w postaci dwumilionowego banknotu z konterfektom Ignacego Jana Paderewskiego oraz dwoma bledami — literowym i merytorycznym — które wszakże nie mają wpływu na ważność wspomnianego biletu bankowego w powszechnym obiegu. Można oczywiście powiedzieć, że obdarzeni zostaliśmy nie wszyscy, skoro średni miesięczny zarobek w 5 podstawowych działach gospo-

można było za to kupić. Podstawowymi źródłami poniższych informacji są: Ministerstwo Finansów, Główny Urząd Statystyczny oraz coroczne „koszyki” tygodnika „Polityka”.

1989 — Dwanaście i pół „Staszica”

Rok 1989 urosł już u nas do rangi czurowy historycznej. Takim też jawi się w niniejszych wspominkach. Gdy w poprzedzających go pięciu latach (1984—1988) średnie zarobki miesięczne wzra-

1990 — Halko, Quo Vadis?

Rok 1990 przynosi ponad dwukrotny w stosunku do poprzedniego, nadal wybitnie inflacyjny wzrost średnich miesięcznych zarobków do wysokości 1,45 miliona złotych. Nie dziwi to więc, że dla stosunkowo prostych nawet transakcji nie wystarczy już ani „Staszica”, ani wycofana wkrótce jako banknotowy bubel roku 200-tysięczka. Pojawia się więc już pod koniec lutego 100-tysięczny „Moniuszko”, a w poł roku

wych z wizerunkiem kolejnego (po Marii Skłodowskiej-Curie i Henryku Sienkiewiczu) polskiego noblisty. Władysław Reymont patronuje banknotowi milionowemu, którego siła nabywcza pasuje do znanego porzekadła o możliwościach krawca, który to zawód pisarz również uprawiał. W porównaniu do roku poprzedniego za owe ponad dwa „Reymonty” można było nabyć więcej: chleba, masła, jaj, wołowiny, pomarańcz, rajstop, pralek, telewizorów, samochodów i benzyny (choć we wszystkich wypadkach mniej niż w roku 1989).

Środkowoeuropejski czworokąt

Proklamowany 21 grudnia 1992 Wspólny Rynek Polski, Czech, Słowacji i Węgier liczy 534 tysiące kilometrów kwadratowych powierzchni — prawie tyle ile Francja — i ponad 64 mln. ludności — więcej niż Francja i Szwajcaria łącznie. Obszar ten reprezentuje 20 proc. europejskiej (ale bez WNP) produkcji zbóż, 13 proc. zbiorów warzyw i 8 proc. owoców, 15 proc. mięsa, ale na ogół niski — ilościowy i jakościowy — poziom nowoczesnych gałęzi przemysłu i wlokący się w ogonie tabeli europejskiej poziom produktu krajowego brutto w przeliczeniu na 1 mieszkańca.

Na razie udział poszczególnych uczestników grudniowego porozumienia we wzajemnych obrotach handlu zagranicznego jest nieduży, a struktura tych obrotów nie rzuca w najbliższej przyszłości zdecydowanej pod tym względem poprawy.

Na każdy miliard złotych polskiego importu towarów i usług — na wyroby i usługi czeskie i słowackie przypadało w ub. roku tylko 33 miliony złotych, a na węgierskie — zaledwie 9 milionów. Na miliard złotych polskiego eksportu — sprzedaż do Czech i Słowacji wyrażała się kwotą 46 mln, a do Węgier — 7 mln złotych.

Fatálne spadły nasze handlowe notowania zwłaszcza na Węgrzech; jeszcze w połowie lat osiemdziesiątych udział tego kraju w polskim handlu zagranicznym był przeszło 3-krotnie wyższy w imporcie i ponad 4-krotnie — w eksporcie. Ale...

Jeśli przyjrzyć się wzajemnym wymianom handlowym od strony Budapesztu, Bratysławy i Pragi — stan rzeczy wypadnie stosunkowo lepiej dla nas w obrotach Czech i Słowacji z zagranicą, w których Polska miała w 1991 roku prawie 5-procentowy udział w imporcie i przeszło 7-procentowy w eksporcie. Statystyka węgierska natomiast — to dla nas raczej kompromitacja — w imporcie tego kraju na towary i usługi polskie przypada zaledwie 2 proc. i tyleż samo na produkty węgierskie wysłane do Polski w ramach całego węgierskiego eksportu. Dodajmy jeszcze, że w okresie międzywojennym, a zwłaszcza w końcu lat dwudziestych — relacje te były we wzajemnych obrotach znacznie wyższe u każdego z państw tworzących obecny Wspólny Rynek Europy Środkowej.

W zachodnioeuropejskich stolicach ukuto już międzynarodowy skrót nazwy tego rynku: CEFTA, od angielskiego określenia „Central European Free Trade Association”. Nasi zachodni partnerzy, jak się zdaje, patrzą na ten nowy twór w Europie bez niechęci czy dezaprobaty, widząc w tym jakby „przedsionek” do obszernego zachodnioeuropejskiego „mieszkania”. Poza tym — dla nich jest to dziś raczej margines handlowych operacji (np. udział państw CEFTA w łącznym imporcie 12 państw EWG niewiele przekracza 1 proc., a i w eksporcie nie dociąga do 2 procent). Udział ten, z drugiej strony, ma szansę ulec w najbliższych latach wyraźnemu zwiększeniu wobec rosnącego zainteresowania „grupą wyszehradzką”.

Ala już w roku 1993 bezcłowo obrotu na obszarze — Polska — Czechy — Słowacja — Węgry obejmie w przybliżeniu 50—60 proc. całej wymiany. Cła na resztę towarów znieszone będą systematycznie w następnych latach, przy czym najwolniej odbywać się to będzie w odniesieniu do towarów rolnospożywczych. Każdy bowiem uczestnik porozumienia przyjął jako zasadę — przejściową ochronę własnego rolnictwa.

Co ten nowy wspólny rynek może przynieść gospodarce polskiej?

Przed wszystkim — a jest to już bardzo wiele — zwiększenie możliwości eksportowych zwłaszcza w tych grupach towarowych, które jak np. maszyny i urządzenia, elementy i części maszyn, wyroby hutnictwa żelaza i stali, niektóre chemikalia poza tym — tekstylia, odzież, farmaceutyki, meble — niełatwo nam sprzedawać na Zachodzie, natomiast z przyczyn braku walut wymienialnych i gospodarczej recesji u naszych południowych sąsiadów za pierwszą i drugą między — ich eksport do tych krajów gwałtownie w ostatnich latach spadł. Ale i jedna, i druga przyczyna nie może trwać długo, natomiast geograficzna bliskość tych rynków zbytu na nasze towary i postępująca prywatyzacja przedsiębiorstw handlowych zagranicznego i całej gospodarki z pewnością zrobią swoje. Trochę spadną wpływy Skarbu Państwa z cła, ale za to wzrosną wszystkie profity, jakie z regulacji wiązań się z rozwojem zliberalizowanej wymiany handlowej z zagranicą.

KAROL RZEMIEŃCZAK

Papierowe miliony

Polacy mogą ze sobą rozmawiać jak milioner z milionerem

darki oscyluje wokół liczby 3100 000 złotych, a więc i nasz „Paderewski” tak znów powszechnie w obiegu nie występuje. Nie zmienia to faktu, że od jakiegoś czasu już tylko z tytułu wysokości wspomnianych zarobków, a także emerytur i rent, Polacy mogą ze sobą rozmawiać jak milioner z milionerem.

stały „na papierze”, ale stopniowo z 16,8 tys. złotych do 52,6 tys. złotych, to trzy lata temu osiągnęli już poziom 622 tys. złotych. Nie przypadkiem więc właśnie z dniem 1 grudnia 1989 roku wprowadzony został do obiegu nowy banknot 50-tysięczny.

A oto przykładowy wykaz artykułów spożywczych, które moż-

później półmilionowy „Sienkiewicz”. Za niespełna piętnaście konterfektów pierwszego z nich, lub prawie trzy drugiego współczesna Halka mogła nabyć więcej niż przed rokiem: cukru — 280 kg, pomarańczy — 153 kg, wódki — 64 but., kawy — aż 426 paczek, rajstop — 207 par, a także telewizorów — 0,38 szt. Niestety we wszystkich innych z wymienionych wyżej pozycjach nastąpiło pogorszenie relacji. Obok pozycji żywnościowych ponad 3-krotnie podrożały podróże koleją, a także — o ironio losu (w roku, któremu bądź co bądź „patronowali” wybitni twórcy polskiej kultury) — ponad 2-krotnie bilety do kin i teatrów. Natomiast dolarów za średnią miesięczną pensję można było kupić już 149, ponieważ ich kurs średni wyniósł 9750 złotych za „Wasyngtona”. W rodzinach Halek i Jontków coraz częściej pojawiało się pytanie: Quo Vadis?

Rekordy wystąpiły gdy idzie o cukier — 368 kg oraz kawę, aż 583 opakowania, ale wiadomo, że nie sama „mała czarna” człowiek żyje. Jeszcze mniej natomiast niż uprzednio można było nabyć: kielbasy — 97 kg, sera twarzonego — 57 kg, wódki — 52,5 but. Pensji starczyłoby już na zaledwie 20 przejazdów pociągami na tej samej co 2 lata temu trasie oraz na 70 biletów do teatru i 84 — do kina. Mimo wzrostu kursu dolara do 11,7 tys. złotych przeciętna pensja — gdyby się ktoś uparł — pozwalała na nabycie 179 „zielonych”.

1992 — czyli 3 mln 100 tys. zł

Za rok ubiegły pełnych danych jeszcze nie mamy. Wiadomo z grubsza, że średni miesięczny zarobek w 5 podstawowych działach gospodarki zbli-



Od jakiego czasu? W poszukiwaniu odpowiedzi zaledwie ostatnio kilkunastu znajomym osobom dwa pomocnicze pytania: Jak dawno wprowadzona została do obiegu 50-tysięczka, czyli „Staszica” oraz kiedy średnia miesięcznych zarobków w Polsce przekroczyła pierwszy milion? Z niejakim zaskoczeniem skonstatowałem, że na pytanie pierwsze nie odpowiedział poprawnie nikt, a na drugie tylko dwie osoby skądinąd profesjonalnie związane z księgowością i finansami.

Jeśli nawet w domach i kręgach znanych PT Czytelników wyniki tej miniankiety okazały się lepsze, to i tak chyba nie zaszkodzi jeśli pod tegoroczną choinką przypomni sobie ktoś to i w jakich ilościach pojawiał się ostatnio co miesiąc w naszych torebkach i portfelach oraz — co ważniejsze — ile i czego

na było nabyć za wspomniane dwanaście i pół „Staszica” średniej pensji: chleb — 666 bochenków, masło — 303 kostki (25 dag), jaja — 2221 sztuk, cukier — 218 kg, wołowina z kością — 108 kg, kielbasa parówkowa — 155,5 kg, ser twarzony — 104 kg, jabłka — 513 kg, pomarańcze — 124 kg, kawa (100 g) — 183 paczki oraz wódka (extra-żytnia — 0,5 l) — 48 butelek. Gdy idzie o niektóre artykuły przemysłowe oraz usługi wyglądało to tak: garnitur męski — 2,3 szt., rajstopy — 133 pary, lodówka (krajowa) — 1 szt., telewizor kolorowy — 0,12 szt., fiat 126p — 0,05 szt., benzyna (żółta) — 552 l, fryzjer damski — 89 strzyżeń i uczesań, bilety do kina — 518, bilety do teatru — 239, przejazdowy ekspres II kl. na trasie Warszawa — Zakopane — 94, gazeta codzienna — 3,5 tys. egz. Za średnią miesięczną pensję można było nabyć 69 dolarów USA.



1991 — Tak krawiec kraje...

Kolejny rok przynosi podniesienie średnich zarobków miesięcznych do 2,1 miliona złotych, a więc ciut więcej niż dwa egzemplarze nowych biletów banko-

KRZYSZTOF STRZELECKI

ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT



▲ 230 TYS. PRZESIEDLENCÓW W RFN.

W minionym roku zarejestrowało się w Niemczech ponad 230 tys. przesiedleńców. Najwięcej przybyło z dawnego ZSRR — prawie 196 tys. „Polskich” Niemców zameldowało się 18 tys.

▲ PROCES HONECKERA PRZERWANY.

Krótko po rozpoczęciu został przerwany w poniedziałek proces byłego przywódcy NRD Ericha Honeckera. Powodem było niestawienie się oskarżyciela posiłkowego, Stan zdrowia Honeckera oceniono jako „dramatyczny”.

▲ WATYKAN UZNAŁ CZECHY I SŁOWACJĘ.

Watykan postanowił uznać niepodległość i suwerenność Czech i Słowacji. Nawiazano stosunki dyplomatyczne z dwoma nowymi państwami.

▲ ATAK NA OŚRODEK DLA AZYLANTÓW.

Nieznani sprawcy podpalili w nocy z niedzieli na poniedziałek ośrodek dla azylantów w Malachowie (była NRD). Pożar ugaszono, nikt nie został ranny, napastnicy uciekli.

▲ MUZULMAŃSKI ODWET.

Około 30 tysięcy muzułmanów wyruszyło z miasta Jessore w Bangladeszu w kierunku granicy z Indiami, zapowiadając podjęcie próby przekroczenia linii granicznej. Demonstranci mają domagać się natychmiastowego odbudowania przez Indusów XVI-wiecznego meczetu Babri w miejscowości Aiohdia, zburzonego przez hinduistycznych fanatyków.

▲ WIZYTA CHASBULA-TOWA.

Przewodniczący parlamentu Rosji Ruslan Chasbulatow przybył w niedzielę wieczorem do Izraela, by przedyskutować sprawy bliskowschodnich rozmów pokojowych i rozwój kontaktów z państwem żydowskim.

▲ ZADYMA W JEROZOLIMIE.

Przy ucieku kul gumowych i gazu łzawiącego, policja izraelska rozprzeczła w niedzielę kilka tysięcy ortodoksyjnych żydowskich, którzy zablokowali ulice śródmieścia Jerozolimy, protestując przeciwko pracom wykopaliskowym.

Ortodoksi są przeciwni poszukiwaniom archeologicznym jako naruszającym spokój wieczny Żydów zmarłych przed tysiącami lat.

▲ SPRZEDAŁA DZIECKO ZA BONA.

Mieszkanca miasta Kysztyma (na Uralu) sprzedał swego nowo narodzonego syna za bon prywatyzacyjny, którego wartość nominalna wynosi 10 tys. rubli, a rynkowa waha się od 3 do 8 tys. rubli.

▲ PRYWATYZACJA PO CHIŃSKU.

Rząd chiński podejmie w tym roku konkretne działania, których celem będzie umocnienie sektora prywatnego w gospodarce kraju. Firmy prywatne będą korzystać ze znacznych ulg podatkowych, będą mogły także tworzyć spółki z kapitałem zagranicznym.

▲ PROCES WDOWY.

Proces 71-letniej Nedżmije Hodży, wdowy po Enwerze Hodży, rozpocznie się w Tiranie. Oskarżona ona jest o defraudowanie funduszy państwowych i kradzież części państwowych rezerw złota, za co grozi jej od 8 lat więzienia do kary śmierci.

▲ KARA ŚMIERCI DLA ŁAPOWNIKÓW.

Rząd Wietnamu zdecydował się na wprowadzenie najwyższego wymiaru kary wobec osób odpowiedzialnych za łapownictwo i przemyt na dużą skalę.

Konwój Pokoju dotarł do Sarajewa

(Dla „Dziennika” z Bośni)

Nowy Rok Konwój Pokoju witał przy zaciemnionych oknach samochodów, wśród huku karabinów maszynowych i przy blasku przelatujących nisko nad ziemią pocisków moździerzowych, zaledwie 3 km od frontu walk na przedmieściach stolicy Bośni i Hercegowiny.

Ciężką trasę ze Splitu do Zenicy ciężarówka przebyła po zniszczonych i oblodzonych drogach górskich z zerwanymi mostami.

Ku ogólnemu zaskoczeniu i radości do konwoju dołączyła także ciężarówka z Transbudu Nowa Huta, która ze względu na usterkę układu zasilającego musiała pozostać w Polsce jeszcze przed przekroczeniem granicy w Chyżnem.

Kierowcy ciężarówki, Mieczysław Ciemba i Kazimierz Walczyk po powrocie do Krakowa naprawili usterkę samochodu i na własne ryzyko wykazując się niesamowitą odwagą dotarli do Bośni i Hercegowiny. Ciężką i niebezpieczną górską trasę przebyli oni zupełnie sami z rajdową wręcz predykcją, gdyż celnicy austriaccy przetrzymali ich na granicy przez ponad 46 godzin.

W Sarajewie walki nawet z okazji Nowego Roku. Na ulicach ludzie biegają przy murach powalonych domów, chowają się przed kulami strzelających z dachów snajperów. Na każdym rogu ulicy poustawiane są meta-

lowe kontenery i ochrony z worków z piaskiem.

Okna domów pozabijane są deskami i pozaklejane folią samoprzylepną. W mieście nadal brak wody i energii elektrycznej. Nie działają telefony. Przy temperaturze powietrza — 20 stopni uczestnicy konwoju i mieszkańcy Sarajewa przez dwa dni rozładowywali dary. Ciepła odzież i lekarstwa dotarli do 8 tys. uchodźców z Hidy i do szpitali i punktów pomocy w centrum Sarajewa.

Niestety zaplanowana na 1 stycznia manifestacja pokoju, w której mieli wziąć udział wyznawcy wszystkich religii w Bośni i Hercegowinie nie odbyła się ze względu na nieustanny ostrzał ulic przez które miał przejść po-

chód. Walki w mieście toczą się nieustannie.

Zapełnione szpitale pozbawione są wody i energii elektrycznej. W Klinice Traumatologicznej, w jednym łóżku leży po 2 pacjentów po amputacji rąk i nóg.

2 stycznia pod eskortą sił ONZ, natrafiając co kilkadziesiąt metrów na punkty kontrolne serbskich czołowników, którzy bezpośrednio przed ciężarówkami usuwali porożkiadane na środku ulicy miny, Konwój Pokoju wyruszył z obłożonego od 8 miesięcy miasta, jedyną przejeżdżną drogą wiedzącą przez obłożone góry, prowizoryczne mosty opuszczały terytorium Bośni i Hercegowiny.

ANDRZEJ NOWOSAD

Impas rozmów w Genewie

GENEWA (PAP/Reuters) Rozmowy nt. rozwiązania konfliktu w Bośni były w poniedziałek bliskie załamania. Poważne różnice co do kształtu przyszłego państwa pojawiły się podczas negocjacji między muzułmańskim rządem republiki i bośniackimi Serbami. Prezydent Bośni Alija Izetbegović powiedział na konferencji, że Serbowie odrzucają główne punkty proponowanych porozumień politycznych i wojskowych.

Genewskie rozmowy przedstawicieli wszystkich trzech stron konfliktu w Bośni i Hercegowinie zostaną przerwane we wtorek bez podpisania jakiegokolwiek porozumienia, ale delegacje powrócą do Genewy w przyszłą niedzielę — poinformował w poniedziałek wieczorem Hajrudin Somun, doradca polityczny prezydenta BiH Aliji Izetbegovića.

KUBA

Upadek kontrolowany

Zaniepokojone pogarszającą się z dnia na dzień sytuacją gospodarczą wyspy, komunistyczne władze Kuby podejmowały w 1992 r. nadludzkie wysiłki, by podtrzymać na duchu społeczeństwo.

Odczuwany obecnie przez Kubę brak ropy naftowej, nawozów sztucznych i pestycydów przyczynia się do zmniejszenia zanieczyszczenia środowiska naturalnego karaibskiej wyspy. „W dużych miastach kubańskich odchodzi się dzisiaj lepiej” — stwierdziło pismo „Juventud Rebelde”.

„Jeszcze nie nadszedł moment, w którym uczniowie szkół będą musieli używać zamiast ołówka grafitu przymocowanego do patyczka. Korzystamy z naszych rezerw i zastępujemy wszystko czym się da” — informował tygodnik „Bohemia”.

Czytelnikom barwnego reportażu pismo uświadomiło, że „kiedy nie ma mydła, można wykorzystać do mycia liście dzikiego drzewa (bijagua), które pozwalają uzyskać pianę. Kiedy brakuje proszku do prania, można postawić się piankami i wodą z popiołem. Mieszanka ta daje także gęstą pianę”.

„Po wielu próbach, jakich wymaga każda innowacja, ambitny plan został zrealizowany i na Kubie produkuje się już stalowe żelówki do butów roboczych” — donosił tygodnik „Trabajadores”.

Ten sam tygodnik zauważył: „Rolnictwo kubańskie musi jak najszybciej dokonać decydującego skoku dzięki zastosowaniu wózków do pracy na roli. Nie używając traktora oszczędza się od 60 do 90 litrów ropy naftowej dziennie”.

Dowodem poparcia społeczeństwa dla rewolucji były — według komunistycznych władz — przeprowadzone 20. grudnia ub. r. wybory do municypalnych zgromadzeń władzy ludowej. Władze nie podały liczby anulowanych bądź nieważnych głosów.

Końcówka roku przyniosła Kubańczykom pomyślną wiadomość. Z dalekich Indii dotarł dar: ładunek 10 tys. ton pszenicy. Jak obliczył weteran światowego komunizmu: „pomoc ta pozwoli wypieć 80 mln bułek”. Dzięki staraniom władz wciąż utrzymywany jest przydział jednej bułeczki dziennie na jednego mieszkańca. Ludność Kuby liczy obecnie niemal 11 mln. Wynika z tego, że dzięki indyjskiej pomocy, przez 7 dni władze nie musiały kłopotać się problemem pieczenia...

Clinton - koniec recesji?

Gospodarka USA nie ruszy z kopyta, ale drgnie i zacznie z wolna iść do przodu w 1993 r., po obecnym okresie recesji — oceniają ekonomiści nowojorscy w najnowszym sondażu dziennika „The Wall Street Journal”.

Wśród 44 czołowych amerykańskich ekonomistów, którzy uczestniczyli w ankiecie, dominuje opinia, iż nastąpi przyspieszenie

wzrostu gospodarczego i lekki spadek bezrobocia. Wszyscy sądzą, iż recesja zakończy się, wzrośnie minimalnie inflacja i podniosą się nieco stopy procentowe.

— Większość uważa, iż najbardziej poprawi się sytuacja w stanach Środkowego Zachodu, a następnie w Kalifornii i w sta-

nach północnowschodnich. Prawie wszyscy są też przekonani, iż zmiana rządu przyczyni się do poprawy sytuacji gospodarczej. Okres wielkiej stagnacji kończy się, a wraz z Clintonem nadchodzi okres ekspansji — ocenia jeden z czołowych menedżerów. Eksperti zapowiadają też dobry rok dla rynku papierów wartościowych.

FRANCJA

Kulturalni biznesmeni są skuteczniejsi

— Dziś bardziej niż kiedykolwiek kultura to jeden z podstawowych warunków przetrwania ekonomicznego i politycznego danego narodu. Te słowa wypowiedział Bruno Lussato, człowiek, którego można określić jako teoretyka i praktyka kultury.

B. Lussato od kilkunastu lat prowadzi szkołę dla licznej grupy ludzi zarządzających przedsiębiorstwami przede wszystkim we Francji, ale współpracuje także w dziedzinie edukacji kulturalnej np. z koncernem IBM. Kierownicy przedsiębiorstw raz w roku uczestniczą we francuskiej miejscowości Montfort l'Amaury w dziesięciodniowym seminarium, podczas którego zapoznają się z problemami: geopolitycznymi, geograficznymi (ze szczególnym uwzględnieniem triady — Europa, USA, Japonia), społeczno-kulturalnymi oraz współpracy i

umiejętności korzystania ze środków przekazu.

Sesje dotyczą spraw ściśle związanych ze sztuką, z umiejętnością jej właściwego odczytywania.

Francuski naukowiec z tej wieloletniej pracy zdążył już wyciągnąć praktyczne wnioski. Twierdzi m. in., że przeszkoleni przez niego ludzie interesu działają w swych zawodach o wiele bardziej skutecznie, śmiało, i są pozbawieni stresów związanych z pracą. Podobnie jak w malarstwie, gdzie trzeba postrzegać kilka kolorów jednocześnie, jak w muzyce, gdzie słuchać trzeba różnych, lecz wspólnie brzmiących dźwięków, tak w zarządzaniu przedsiębiorstwem profesjonalista musi natychmiast kojarzyć wiele informacji z różnych dziedzin, pozwalających mu na wydanie właściwej decyzji.

Szkola prowadzona przez Bruno Lussato dysponuje urządzeniami wystrajającymi poczucie czasu, umożliwiającymi równoczesne myślenie o wielu sprawach, tak przecież ważne dzisiaj w polityce i ekonomii. Efekty uzyskiwane są poprzez naukę muzyki klasycznej, polifonii, kontrpunktu. Jest też sposób na trenowanie wzroku, uczulanie na relacje przestrzenne, równowagę, harmonię, poprzez poznawanie malarstwa i architektury. Okazuje się, że kursy cieszą się tak wielką popularnością, iż dostać się na nie za niemałe pieniądze bardzo trudno, bowiem ci, którzy raz z nich korzystali nie chcą się ze szkołą rozstać. Tak więc Lussato wprowadził dwa roczne kursy dziesięciodniowe (każdego roku jeden) oraz do- wolną ilość sesji trzydniowych.

(war)

Mur nad Odrą

Rząd rosyjski sprawił swym obywatelom noworoczny prezent. Z dniem 1 stycznia br. zostały zniszczone w Rosji wizy wyjazdowe — relikwinty minionej epoki. Można powiedzieć, iż sfera swobód obywatelskich poszerzyła się; gdyż przed każdym posiadaczem rosyjskiego paszportu świat stał się otworem. Tylko co począć z tą świeżo uzyskaną swobodą podróżowania skoro Niemcy pośpiesznie instalują na swym brzegu Odry „elektroniczny mur” oraz rozważają możliwość wykorzystania wojska do uszczelnienia swoich wschodnich granic. Nas też przeraża wizja załamania Polski przez gości ze Wschodu. Czy — wzorem Niemiec — rozpoczniemy budowę przedmurza na wschodnich rubieżach? Czy nad Bugiem także powstanie bariera? Czy odgrodzi nas ona od nieobliczalnego Wschodu?

Jeśli tak — czy grozi nam pogrążenie się we własnym egoizmie? Jeśli nie — czy zaleje nas „rosyjska fala”?

ANDRZEJ WOJTAS

Spór o spadek po Brandcie

(Korespondencja własna z Bonn)

Prokuratura w Düsseldorfie wszczęła śledztwo przeciwko wdowie po byłym kanclerzu i przewodniczącym SPD, Willy Brandcie. 46-letnia Brigitte Seebacher-Brandt podejrzana jest o manipulację dla uniknięcia zapłacenia podatku spadkowego.

Półtora miliona marek, które Brandt pozostawił na koncie w Niemczech, wdowa przełała na konto w jednym z banków szwajcarskich w Zurichu. Pieniądze pochodziły z honorariów za publikację Brandta.

Próba oszukania Urzędu Skarbowego nie jest jedynym konfliktem wokół spadku po Willy Brandcie. Na miesiąc przed śmiercią ciężko chorego na raka, 79-letni Brandt, odizolowany od świata w swojej willi w Unkelbach pod Bonn, podpisał nowy testament, w którym wydzielił część majątku swojemu synowi, który był żonaty z córką Brandta. W tym testamentie wydzielił także część majątku swojemu synowi, który był żonaty z córką Brandta.

Po śmierci Brandta i ogłoszeniu testamentu w Bonn głośno wyrażano wątpliwości, czy zmarły był całkiem świadomy, co podpisywał. Irytacje czołowych polityków SPD wywołał także zakaz wzięcia udziału w pogrzebie poprzedniej żony Brandta, Norweżki Ruth, wydany przez wdowę.

Pomiedzy Brigitte Seebacher-Brandt i trzema synami zmarłego polityka toczy się proces o podważenie testamentu.

Do procesu dojdzie również według wszelkiego prawdopodobieństwa między wdową i SPD. Brandt całe swoje polityczne archiwum zapisał także żonie. SPD uważa, że znaczna część dokumentów z tego archiwum jest własnością partii. A przynajmniej — każdy powinien mieć do archiwum dostęp. Tymczasem wdowa po Brandcie rości sobie prawo decydowania kto i jakie dokumenty może przestudiować.

MACIEJ RADWAN RYBIŃSKI



Fot. CAF-AP

Kilkadziesiąt ton żywności skradziono z magazynów w Mogadyszju od chwili rozpoczęcia akcji „Przywrócić nadzieję”. Na zdjęciu: żołnierze francuscy pilnują ogromnych worków z ryżem.

PROFANACJE

Skojarzenia

Podpisane przez prezydentów Stanów Zjednoczonych i Rosji układu o redukcji — i to aż o dwie trzecie! — arsenatów broni termojądrowej, przyjęto ze zrozumiałą ulgą, a nawet radością. Jeden z politycznych komentatorów TVP użył nawet sformułowania, że „obniżyla się bariera strachu przed nuklearną zagładą”. Nie wiem czy jest to szczęśliwe określenie, mnie bowiem wszelkie obniżanie barier kojarzy się z tym, że łatwiej je przekroczyć. Zresztą w ogóle ostatnia wizyta G. Busha u B. Jelcyna mogła budzić różne skojarzenia nie tylko u mnie.

Początkowo spotkanie obu prezydentów miało odbyć się nie na Kremlu, lecz w Soczi. Zmianę miejsca oficjalnie wytłumaczono złyimi warunkami atmosferycznymi, nieoficjalnie natomiast — przebiegiem, że Jelcyn — w obecnej sytuacji wewnętrznej — woli nie opuszczać stolicy. Ja podejrzewam jednak, że chodziło wła-

śnie o uniknięcie pewnych historycznych analogii. Spotkanie szefów wielkich mocarstw w miejscowości uzdrowiskowej nad Morzem Czarnym może się niejednemu nie najlżej kojarzyć... I tak zresztą pozostała pewna zbieżność bo i tym razem rozmawiano tylko we własnym, mocarstwowym gronie bez udziału innych państw, wprawdzie mniejszych, ale nie mniej przez to sprawą zainteresowanych, jako że rakiety rozmieszczone są też na terenie Ukrainy i Kazachstanu.

Jelcyn nazwał ten układ — „układem nadziei”, mając na myśli nadzieję na całkowitą likwidację zagrożenia świata nuklearną katastrofą. Warto by mieć jednak nadzieję także i na to, że wielkie mocarstwa zechcą odejść od metody załatwiania ważnych spraw bez pytania o zgodę, czy choćby zdanie, mniej potężnych partnerów.

PROFAN

KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ

Prognozy na 1993 rok

Mniej i drożej

(Inf. wł.) W styczniu nikt już nie pamięta o wakacyjnych upałach, ale ceny w sklepach coraz dobitniej przypominają nam o tym, że w ub. roku dotknęła nas katastrofalna susza. W efekcie z pół zebrało 0,6 mln ton ziemniaków i 0,8 mln ton zbóż mniej niż w roku 1991. Zmalały także zbiory siana oraz roślin pastewnych i okopowych. Te liczby niewątpliwie wskazują, że żywność musi w tym roku podrożeć, zwłaszcza, że przewidziane wprowadzenie opłat wyrównawczych znacznie ograniczy możliwości taniego importu.

Na razie najbardziej podrożały zboża. Mimo pewnych ułatwień importowych (wprowadzenie kontyngentów beczelowych) zasoby zbóż będą w tym roku o 20 proc. mniejsze, i wpłynie to nie tylko

na ceny mąki oraz pieczywa, ale również na ceny mięsa. Drogie zboża — to droga pasza, a więc tuczniaki i bydło albo podrożeją, albo zmaleje ich produkcja, co przyniesie ten sam efekt cenowy.

Jak dotąd ceny skupu żywca ustabilizowały się na niskim poziomie i ta tendencja utrzyma się zapewne w I kwartale br. Ale drogie i trudno dostępne pasze sprawiają, że trzeba się liczyć ze spadkiem pogłowia trzody o 15—16 proc., a bydła — o ok. 5 proc. Agencja Rynku Rolnego przewiduje, że do końca czerwca ceny skupu nie wzrosną więcej niż o tysiąc złotych na kilogramie. Jeśli tak będzie, to skutki zmniejszenia hodowli odczujemy w II półroczu w postaci mniejszej podaży i wyższych cen.

Brak pasz wpłynie też na koszty produkcji mleka. Dziś skupuje się je po ok. (średnio) 2200 zł za litr, pod koniec roku przewidywany jest wzrost cen do 2500 zł. Z 460 tys. ton do 415 tys. ton spadnie produkcja drobiu, natomiast ilość jaj nie powinna się zmniejszyć, co jednak wcale nie oznacza, że ich ceny utrzymają się na dotychczasowym poziomie (pasze!).

Wszystkich, których prognoza ta przygnębiła, pragnę jednak pocieszyć, że nieźle obrodziły warzywa i owoce, a poza tym życie można będzie sobie ośłodzić dzięki utrzymującej się na stałym poziomie cenie cukru. Choć niekoniecznie będzie tak przez cały rok. W końcu ktoś (czytaj: konsument) musi zapłacić za podwyżki cen energii i paliw...

BARBARA MATOGA

Wicepremier zbiera opinie

Cenzura bez szans

(Inf. wł.) Wczoraj, na terenie województwa nowosądeckiego, przebywał wicepremier Paweł Łączkowski. Celem wizyty było zapoznanie się z opiniami terenu na temat działań rządu.

— Staram się kontaktować z tymi wszystkimi, którzy realizują politykę i decyzje rządu w terenie — powiedział wicepremier. — Rząd przygotowuje programy mające na celu zreformowanie wielu dziedzin życia. Są to oświata, służba zdrowia, w tym ubezpieczenia społeczne. W opracowaniu jest już prawie gotowy cały pakiet ustaw policyjnych. Wprowadzenie ich dzisiaj można już powiedzieć o zahamowaniu przestępczości w Polsce, ale zachodzą obawy, że

niedługo możemy spotkać się z przestępczością zorganizowaną, o charakterze mafijnym, w powiązaniu z zagranicą. Na taką ewentualność musimy być przygotowani, także pod względem prawnym, a nawet pewne sytuacje wyprzedzić.

Zapytany o stosowanie zapisu „chrześcijańskich wartości” w TV, radio, prasie, powiedział: — Określenie „wartości chrześcijańskie” jest zapisem trudnym do zdefiniowania, sprzecznością. Wszystko zależy od jego stosowania w życiu, a przecież w grę wchodzi takie sprawy jak ochrona dóbr osobistych, godność człowieka, tolerancja religijna. Jednak na pewno, nie ma mowy o tym, by wraz z zapisem,

powrócił w jakiegokolwiek formie cenzura.

Dostało się dziennikarzom, którzy, według wicepremiera, zbyt często wyciągają „drobne” potknięcia, a nie chcą pisać o tym co się robi dobrze.

— Potrzebna jest nam wszystkim, a w tym i politykom, przyspieszona edukacja kultury wymiany poglądów. — stwierdził wicepremier. — Nie może być tak, a zdarza się to ostatnio zbyt często, by politycy wymieniali poglądy naruszali godność człowieka. Ale złą drogą jest droga przemilczania i niedopowiadania prawdy do końca, dotyczy to obu stron, w tym i dziennikarzy.

(JC)

„Grzech zaniechania...”

...rodzi „poczucie bezkarności”

„Grzechem zaniechania” nazywał rzecznik ZChN pos. Ryszard Czarnecki, działania administracji terenowych województwa opolskiego i katowickiego, zapewniające inicjatorom stawiania pomników na grobach poległych wehrmachtowców „poczucie bezkarności”.

Rzecznik zwrócił uwagę na konieczność wpłynięcia na MSZ, aby ministerstwo w sposób bardziej zdecydowany zaczęło domagać się od państwa niemieckiego uznania ponad milionowej mniejszości polskiej w Niemczech za mniejszość narodową. Dotychczas Polacy mieszkający w Niemczech nie mają statusu mniejszości narodowej. Zdaniem

ZChN równouprawnienie mniejszości narodowych w obydwu państwach jest konieczne.

Wg Czarneckiego mogą obecnie do czynienia ze spirala żądań ze strony mniejszości niemieckiej. Za szczególnie niebezpieczne uznał on przyjęcie przez tę mniejszość — wbrew postulatowi MSZ — nowej nazwy: „Stowarzyszenie Niemców w Polsce”. Zdaniem rzecznika taka formuła rodzi konsekwencje prawne na gruncie prawa niemieckiego.

„Należy w sposób bardziej zdecydowany reagować na fakt, że wśród mniejszości niemieckiej w Polsce coraz większe wpływy zdobywają organizacje o charakterze szowinistycznym i rewizjo-

nistycznym, bezkarnie kolportujące na terenie naszego kraju własne gazety i pisma. Uważamy, że dalsze bierne przyglądanie się temu może prowadzić do negatywnych skutków, dotyczących nie tylko Polaków mieszkających w pobliżu większych skupisk mniejszości niemieckiej, ale też dla Polski jako państwa. ZChN opowiada się za deportacją osób, którym udowodni się postępowanie wbrew polskim normom prawnym, oraz delegację tych spośród licznej grupy nowo powstałych organizacji mniejszości niemieckiej w Polsce, które są szczególnie aktywne w propagowaniu idei rewizjonistycznych” — powiedział Czarnecki.

Szukanie skarbów

11 studni, w których rzekomo mają być ukryte skarby, zlokalizowała w ciągu kilku miesięcy grupa badawcza Polskiego Towarzystwa Eksploracyjnego z Wrocławia wraz z ekipą pletwonurków na terenie fortów w Srebrnej Górze — poinformował dziennikarza PAP prezes PTE Włodzimierz Kucia.

— Na temat studni od dawna krąży legenda mówiąca, że z większości z nich prowadzą zatopione korytarze do podziemi pod twierdzą gdzie rzekomo są ukryte nieprzebrane skarby. Na terenie fortu udało się nam zlokalizować 11 takich studni. 3 z nich są zasypane częściowo lub całkowicie, 6 przebadali już nurkowie. 2 z istniejących studni nie były jeszcze w ogóle ruszane przez eksploratorów — powiedział W. Kucia.

W 3 z 6 „przenurkowanych” studni nie odkryto nic. Są to typowo wodne zbiorniki o głębokości około 50—70 m. Natomiast w pozostałych 3 są pewne ciekawostki.

W pierwszej odkryliśmy krótki korytarzyk boczny o długości około 5 m, całkowicie zalany wodą. Prawdopodobnie zo-

stał wykuty w celach technologicznych: służył jako schronienie budowniczym studni, którzy drążyli je w litych skałach. W drugiej studni jest również krótki (ok. 4—5 m) korytarzyk i małe pomieszczenie (2 m na 2 m) całkowicie wypełnione wodą. Dziwnie jest to, że pomieszczenie to miało drzwi zamykane od strony studni. Nie wiemy jeszcze, jakie było jego przeznaczenie. Jedno jest pewne: nigdy nie było większe (nie ma żadnych śladów zamurowywania), a powstało — podobnie jak pozostałe studnie i cały fort — w 2. połowie XVIII wieku, po zajęciu Śląska przez Prusaków — wyjaśnił Kucia.

Dodał, że najdłuższy, bo aż 68-metrowy, korytarz prowadzi z trzeciej studni, a na jego końcu jest naturalne zakończenie obudowane cegłą. Najciekawszy jest jednak kominek w stropie korytarza tuż przy jego zakończeniu, również obudowany cegłą. Kominek ten jest zasypany od góry z drugiej strony. Trudno stwierdzić, dokąd prowadzi i jakie było jego przeznaczenie.

Sprawa zatopionych podziemi pod Srebrną Górą pojawia się pod koniec lat 70., kiedy to w

jednej ze studni utopił się młody chłopak. Nurek, który wydobywał jego zwłoki, zauważył przy dnie studni odchodzący w bok podwodny korytarz. Od tego czasu zaczęły się mnożyć legendy o ukrytych w podziemiach skarbach.

Historia twierdzy srebrnogórskiej jest — według eksploratorów — dosyć dziwna. Przez krótki czas była ona oblegana przez wojska napoleońskie, a po pokonaniu w Tyliczu została poddana. Historycznie nie służyła niczemu. Prusacy uznali ją po wojnach napoleońskich za przestarzałą (choć sami ją niedawno zbudowali) i traktowali jedynie jako poligon doświadczalny.

W okresie II wojny światowej w twierdzy przetrzymywano jeńców. W. Kucia nie wyklucza, że w tak dużym obiekcie ziemno-podziemnym, w znacznej mierze ceglany, może istnieć więcej pomieszczeń niż te, które są obecnie znane.

Być może PTE, które od pięciu lat działa we Wrocławiu i bada nie wyjaśnione tajemnice przeszłości, wokół których narosło szereg legend, rozwiąże i tą zagadkę.



Oblodzony maluch, z którego szydzą nie tylko ludzie, ale i sama zima, zapewne teraz wydaje się bardziej interesujący, a przynajmniej nieco większy... Tylko właściciel prawdopodobnie zastanawia się: pojedzie, nie pojedzie... PAP/CAF — Paweł Kopeczyński

Tysiąc zachodnich samochodów dla MSW

Policja szybsza

Do końca stycznia br. resort spraw wewnętrznych otrzyma tysiąc samochodów produkcji zachodniej. Kupiono je za 350 mld zł, które zaoszczędzono w ub. r. z budżetu ministerstwa. — poinformował naczelnik Wydziału Prasowego MSW, Piotr Szczyński.

Rzecznik KGP, Jerzy Kirzyński powiedział dziennikarzowi PAP, że do Policji trafił 741 samochodów. Są wśród nich m. in. volkswageny „vento” i „passat”

oraz ople „vectra”. Ogółem — 505 samochodów osobowych i 23 furgonów volkswagen. Najwięcej wozów otrzymają pionierzy prewencji i ruchu drogowego.

Reszta aut zostanie rozdysponowana wśród pozostałych służb MSW. M. in. kilkadziesiąt landroverów otrzyma Straż Graniczna. Część pojazdów trafi do Urzędu Ochrony Państwa. Według Szczyńskiego, samochody kupiono bez żadnych ulg. „Był to normalny kontrakt handlowy” — powiedział.

Bank w dyplomacie

(Inf. wł.) Jest wiele sposobów na prywatny biznes. Dwaj sprytni właściciele kilku pomniejszych firm znaleźli sobie jednak dość niezwykłą formę biznesowego zarobkowania — pewnego wiosennego, ubiegłorocznego dnia założyli Bank Rozwoju Budownictwa. BRB był niezwykle poręczny, cały jego „dobytek” spokojnie mieścił się w dyplomie.

Dyrektorem BRB stanowili jego pomysłodawcy: 36-letni Zenon R. i starszy od niego o dwa lata Maciej W. Na trzeciego, czyli głównego księgowego, wzięli z... sufitu (ustalono później, że jest to postać „literacka”), Arkadiusza Nowickiego. Następnie zaopatrzyli się w odpowiednie pieczątki i formularze z nazwą zmyśloną banku i ruszyli za granicę. Do pracy.

Na początku lipca wiedeński Center Internationale Handelsbank przesłał do centrali NBP fotokopie czeku na 3,25 mln USD wystawionego przez polską firmę New Technics Initiative na Bank Rozwoju Budownictwa z siedzibą przy ul. Pięknej w Poznaniu. Policja rozpoczęła śledztwo. Kilka tygodni później zatrzymano obu „bankowców”, a w siedzibie ich banku (w tej samej willi na poznańskich Ogrodach rezydowała także należąca

do nich spółka New Technics Initiative) znaleziono wystawioną przez BRB czeki na 9,75 mln dolarów, niemieckie potwierdzenie notarialne dotyczące obrotu fabrykowanymi weksłami, fałszywe pieczątki i dokumenty oraz pistolet (okazał się niesprawny) z amunicją (bez zezwolenia) i rezerweller gazowy.

W trakcie śledztwa policja otrzymała kolejny czek Banku Rozwoju Budownictwa — tym razem bezwartościowy papier na 3,25 mln USD przysłał do warszawskiego Banku Handlowego niemiecki Deutsh Bundesbank, a ze Swidnicy nadeszła informacja o obywatelu niemieckim, który bezskutecznie próbował zdyskontować, w którymś z tamtejszych banków podobny fałszywany weksel.

Zenon R. częściowo przyznał się do winy wymyślając przy tym historię o zmuszających go do przestępstw czynów „nieznanych osobach”. Jego współpilot nie przyznał się do fałszerstw jednak policja ma „haki” na obu sprytnych biznesmenów — jednoznacznie świadczące przeciwko nim wyniki ekspertyz pis-moznowczej i daktyloskopijnej. Niebawem sprawa fikcyjnego Banku Rozwoju Budownictwa trafi do poznańskiego sądu.

(każ)

LANZA

Nowa ale nie lepsza

(INF. WŁ.) Wszyscy znamy reklamę „Nowej lepszej Lany”, która ponoć inne proszki zastąpiła w tyle. Jak się jednak okazuje, rzeczywistość nie zawsze pokrywa się z hasłami reklamowymi.

Producenci „Nowej Lany” zwrócili się do Centralnego Biura Jakości Wyrobów o wydanie temu proszkowi świadectwa kwalifikacji jakości, jednak go nie otrzymali. Po ocenie dokumentacji i przysłanych wzorów eksperci uznali bowiem, że wartość pudełka nie odpowiada informacjom na opakowaniu.

Po pierwsze, wbrew zapewnieniom proszek nie może być stosowany do wszystkich rodzajów tkanin, gdyż zawarty w nim enzym i nadboran sodowy może uszkodzić wyroby z wełny i jedwabiu naturalnego; nie nadaje się także (o czym producent nie informuje) do prania pieluszek i bielizny niemowlęcej, a także do prania ręcznego, gdyż nie zawiera substancji działających ochronnie na skórę rąk.

Także sformułowanie, że „Nowa Lanza jest najnowszym osiągnięciem wśród detergentów” nie znalazło potwierdzenia ani w składzie recepturowym, ani w

wynikach badań zdolności piorącej. Ponadto zastosowany w „Nowej Lanie” rozjaśniacz optyczny „tinopal” nie jest żadnym „nowym rewelacyjnym systemem”, gdyż tego rodzaju i o tej samej nazwie handlowej rozjaśniacze optyczne są już od kilku lat stosowane w krajowych proszkach do prania. Nieuzasadnione okazało się też zapewnienie, że składniki tego proszku rozpuszczają plamy z tłuszczu.

W dokumentacji przedstawionej Centralnemu Biuru Jakości Wyrobów zabrakło dowodów na to, że składniki „Nowej Lany” ulegają biodegradacji oraz wyniki badań potwierdzających informację o dwuletniej trwałości proszku. Po przedstawieniu poprawionej (czytaj — zgodnej z rzeczywistością) informacji i uzupełnieniu dokumentacji producent może ponownie zgłosić swój wyrób do oceny w CBJW.

Nie jest to pierwszy przykład reklamy działającej na szkodę konsumenta. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zapowiedziało, że będzie — poprzez służby inspekcyjne — zdecydowanie przeciwdziałać takim praktykom.

(wes)



▲ SOKÓŁ CZEKA NA CERTYFIKAT. Nie wykluczone, że jeszcze w pierwszej połowie br. śmigłowiec PZL „Sokół” ze Swidnika otrzyma lotniczy certyfikat amerykański — powiedział dziennikarzowi PAP w Głównym Inspektoracie Lotnictwa Cywilnego. „Sokół” ma od niedawna wspomniane świadectwo zgodności z wymogami statków powietrznych tego typu.

obowiązujące w 11 krajach Wspólnoty Niepodległych Państw oraz w Gruzji. Polski śmigłowiec — nawet w trudnych warunkach atmosferycznych — może udźwignąć ładunek o wadze do 2,1 tony oraz przewieźć 9 pasażerów.

▲ RESTRUKTURYZACJA REGIONU ŁÓDZKIEGO. Problemy restrukturyzacji regionu łódzkiego były przedmiotem rozmów przedstawicieli rządu i NSZZ „Solidarność” w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej. W wyniku rozmów strony ustaliły m. in., że istnieje potrzeba ustanowienia pełnomocnictw w zakresie restrukturyzacji regionu łódzkiego, które objęłyby część kompetencji resortów.

▲ PROJEKTY BUDŻETOW. Senacka Komisja Praw Człowieka i Praworządności zapoznana się z projektami tegorocznych budżetów Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. „Komisja przedstawi opinię na ten temat w najbliższym czasie” — zapowiedział przewodniczący komisji sen. Zbigniew Romaszewski. 18,7 mln zł ma wynosić tegoroczny budżet MSW. Za „najbardziej niepokojące” sen. Romaszewski uznał zakładane cięcia w policji — ze 105 tys. do 97 tys. etatów. Andrzej Marcinkowski określił budżet swego ministerstwa jako „budżet przetrwania”.

▲ 3 HOLDINGI WĘGLA BRUNATNEGO. Nie później niż do końca czerwca br. powstaną 3 holdingi węgla brunatnego (Beichtauf, Turów oraz Pątnów — Adamów — Konin). Istnieje możliwość ich dalszych przekształceń — poinformowali po zakończeniu negocjacji w Warszawie Wacław Niewiarowski minister przemysłu i handlu oraz Zdzisław Boksa z Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Brunatnego NSZZ „Solidarność”. Strona rządowa potwierdziła, że ilość energii elektrycznej uzyskiwanej z węgla brunatnego do 2010 r. nie zostanie zmniejszona, a „może być zwiększona” — stwierdził minister Niewiarowski.

▲ STRAJK BEZROBOTNICH. Członkowie zawiązane go przed Świętami Bożego Narodzenia Komitetu Strajkowego Bezrobotnych w Okonku (woj. pilskie) zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią rozpoczęli strajk okupacyjno-rotacyjny w siedzibie tamtejszego Urzędu Miasta i Gminy. Bezrobotni domagają się m. in. zagwarantowania pracy, zwłaszcza tym osobom, którym odebrano zasiłki, zapewnienia wsparcia finansowego z funduszu pomocy społecznej, przynajmniej w wysokości zasiłku dla bezrobotnych, przywrócenia zasiłku rodzinnego dla dzieci z rodzin pozostających bez pracy i bez prawa do zasiłku.

▲ 2 LATA ZA FAŁSZOWANIE PIENIĘDZY. Za fałszowanie banknotów o nominalnej 500 tys. zł Sąd Wojewódzki w Łodzi skazał Henryka Sz. i Mirosława B. na 2 lata pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 10 mln zł, a Błażeja B. — na 1,5 roku oraz grzywnę 7 mln zł. Wyrok nie jest prawomocny. Fałszywe banknoty produkowane przez trzech mieszkańców Aleksandrowa Łódzkiego ujawniono w listopadzie ub. r. w utargach placówek handlowych kilku województw środkowej części kraju.

DZIENNIK SPORTOWY

WISŁA:

Jałocha w stolicy?

Na półmetku rozgrywek ekstraklasy piłkarze Wisły plasują się na 3 miejscu. 16 punktów, tylko 5 zwycięstw to skromne aktywa. Może w rundzie rewanżowej wiślanie zademonstrują lepszą formę?

Na wczorajszym, popołudniowym treningu, odbywającym się na bocznym boisku, drużyna zjawiała się niemal w komplecie. Zabrakło tylko Grzegorza Kaliciaka, któremu w drodze z Kędzierzyna do Krakowa zepsuł się samochód, o czym poinformował telefonicznie klub. Wśród trenujących był natomiast... Zenon Małek. W Wiśle grał on przez sześć lat, potem występował w Pomeranii Malbork (w końcówce sezonu był nawet grającym trenerem), a następnie wyjechał do Austrii, gdzie grał w amatorskim zespole ASV Schrems. W tym ostatnim był pomocnikiem i napastnikiem (!), zdobywając 9 goli. Wkrótce wróci do Austrii. „Z wielką piłką dałem już sobie spokój. Teraz chciałbym podtrzymać formę. Zapytałem trenerów: może mógłbym pojechać z kolegami na obóz?”

Nie ma już w Wiśle Białorusina Andrieja Chlebosolowa, który nie zaaklimatyzował się w drużynie i został odesłany do domu. Nie ma także (na razie?) Ukraińca Rusłana Kołokołowa, którego klub dwa razy wypożyczył Igłopolowi. O tym czy wróci on do Krakowa — rozstrzygną rozmowy między zainteresowanymi stronami.

Mimo przeziębienia trenował z kolegami Zbigniew Świętek. Po śniegu za piłką uganiał się także Dariusz Lament z Garbarni. Zjawił się on w Wiśle już w listopadzie, ale wciąż nie wiadomo czy wzmocni zespół.

W klubie nie ma na razie „nowych twarzy” spoza Krakowa, ale działacze nie ukrywają, że są zainteresowani pozyskaniem trzech graczy. Są to bram-

karz 23-letni Mariusz Mucharski oraz pomocnicy 27-letni Paweł Kozak (oba Korona Klece) i 30-letni Janusz Góra (Motor).

„Mucharski i Kozak chcą grać w pierwszej lidze, chcą się pokazać. Trwają rozmowy z Motorem w sprawie Góry. Być może będzie zamiana — za Górę któregoś z naszych zawodników przejdzie do Motoru. Nie jest do końca wyjaśniona sprawa Lamenta. Nie będziemy w stanie dokonać transferu, jeśli nie będzie transferu na zewnątrz” — powiedział szef sekcji Piotr Voigt.

„Transfer na zewnątrz” dotyczy oczywiście Marcina Jałochy. Miał on szansę grać w Górniku Zabrze lub w Belgii, ale... „Nie wyjechał na zachód — ani Polski, ani Europy — gdyż nie znalazł się żaden kontrahent, który był gotów dokonać transferu na rozsądnych warunkach. Również jego przejście do Górnika ze względu na kłopoty jakie przeżywa ten klub jest nieaktualne” — dodał Voigt. Niewykluczone jednak, że utalentowany wiślanek odejdzie jednak z klubu. Jego pozyskaniem zainteresowana jest Legia.

Jak krakowianie będą się przygotowywać do wiosennej rundy? W styczniu mają w planie zajęcia na własnych obiektach oraz dwa, 6-dniowe wypadu do Rytra. Rozegrają też kilka sparingów z nieustalonymi jeszcze rywalami. Na początku lutego udadzą się na półtora tygodnia do Bangkoku, gdzie wezmą udział w turnieju międzynarodowym, a także odbędą kolejne treningi. (Jefi)

HUTNIK:

Tercet bez kontraktu

Po pierwszej rundzie rozgrywek I ligi piłkarze Hutnika zajmują dopiero 14 lokatę w tabeli. Od strefy spadkowej dzieli ich tylko 3 punkty. Czy na wiosnę zaczną się piąć w górę tabeli?



W akcji Tomasz Hajto i Artur Tyrka. Fot. Jadwiga Rubiś

Pierwszy w tym roku trening zespół odbył przed południem we własnej hali. 16 zawodników ubranych w dresy pilnie ćwiczyli. W „cywilu” był tylko Kazimierz Węgrzyn. Dlaczego nie trenował z kolegami? „Mam gripę, brałem antybiotyki. Może jutro albo pojutrze zacząć trenować. Jak się będę lepiej czuł...” — wyznał z rozbrajającą szczerością. Zapytany czy ma podpisany kontrakt i czy interesowały się nim inne kluby powiedział, że prawdopodobnie nadal będzie występował w Hutniku i w ogóle „nie ma sprawy”. Skądinąd wiemy jednak, że kontraktu nie podpisał... W ubiegłym roku rozegrał 6 spotkań w I reprezentacji. Jest w dalszym ciągu w kręgu zainteresowań selekcjonera. Trudno jednak dostać się do kadry gdy się nie gra i nie trenuje. Nowohucki stoper zapewnia jednak, że nie będzie się nudził: „Będę dużo trenował, żeby poprawić rozegranie piłki i technikę. Będę nad tym pracował przez całą zimę”. Czy dotrzyma słowa?

Kontraktów nie podpisał także Grzegorz Wesołowski i Leszek Walankiewicz. Pierwszy kilka miesięcy temu chciał przejść do innego klubu, ale z różnych względów do tego nie doszło. Grał bez kontraktu i dlatego klub pod koniec roku dał mu rekompensatę finansową. A teraz? „Chcę grać nadal w Hutniku, ale jeśli nie dojdzie do porozumienia z klubem, to będę zmuszony szukać pracy gdzie indziej” — powiedział. A jego partner z obrony dodał: „Klubowa propozycja mnie nie satysfakcjonuje. Nie chodzi tylko o wysokość kontraktu, ale między innymi o

formę wypłaty”. Czy wspomniany tercet dogada się z kierownictwem klubu? W I rundzie Hutnik stracił aż 29 bramek. Ile by ich stracił bez Węgrzyna, Wesołowskiego i Walankiewicza?

A kto będzie strzelał gole dla Hutnika? Może 23-letni pomocnik Waldemar Adameczyk z Górnika Jaworzno? Był on w klubie już we wrześniu, ale ponieważ obie strony nie dogadały się ze sobą powrócił do Jaworzna. W poprzednim sezonie w lidze okręgowej zdobył 32 gole, w minionej rundzie 12. Jest wszechstronny, może grać na prawej i lewej pomocy, ale brakuje mu ligowego obycia. Nie brakuje mu natomiast ambicji. Zapytany czy widzi się w pierwszej „jednostce” odparł zdecydowanie: „Oczywiście. Tylko po to tu przyjechałem”.

Nowy trener „hutników” Bogusław Hajdas nie chciał zbyt wiele mówić o graczach, którzy są bez kontraktów. On musi się skupić na swojej, szkoleniowej, pracy. „Trenuję z tymi zawodnikami, którzy chcą trenować, a czy oni będą zawodnikami Hutnika czy nie, to już inna sprawa. Nie tragizuję, że nie trenował Węgrzyn. Przed zajęciami powiedział, że jest lekko przeziębiony. To on głównie powinien być zainteresowany swoją sportową formą”.

W przyszłym tygodniu „hutnicy” pojadą na 10 dni na obóz do Brennej. W lutym być może wyjadą na Słowację, aby rozegrać kilka gier kontrolnych. Po powrocie do Krakowa będą szlifować formę trenując u siebie i grając kolejne mecze sparingowe. (fil)

Z lodowej rewii na igrzyska

Powrót „pięknej Kasi”?

Sensacyjna wiadomość nadeszła z Bonn. Dwukrotna mistrzyni olimpijska (1984 i 1988), słynna łyżwiarka figurowa, KATARINA WITT zamierza wziąć udział w Igrzyskach Olimpijskich w Lillehammer.

„Chcę wystartować w Zimowej Olimpiadzie w barwach Niemiec” — powiedziała w poniedziałkowym wywiadzie dla niemieckiej gazety „Bild”.

Witt po Igrzyskach w Calgary przeszła na zawodowstwo. Pierwszy tytuł mistrzyni Europy zdobyła w 1983 roku. Była jedną z najwspanialszych sportowych gwiazd w komunistycznej NRD. Jeździła w rewii „Holiday on Ice” oraz zadebiutowała na planie filmowym. Witt chce zakwalifikować się do niemieckiej ekipy. „Zawsze moim marzeniem było jeszcze jeden start na Olimpiadzie” — mówi 27-letnia Witt. Sekretarz generalny Międzynarodowej Unii Łyżwiarskiej (ISU), Baert Haesler oświadczył, że jej udział w zawodach w przyszłym roku jest teoretycznie możliwy. „Przypadek Witt” zostanie rozpatrzony przez władze ISU 12 lutego. Haesler oświadczył, że nie widzi przeszkód żeby „Piękna Kasia” powróciła na lod.

Przeduniwersjadowa próba alpejskich

Wczoraj rozpoczęły się alpejskie mistrzostwa Tatrzańskie Okręgowego Związku Narciarskiego. Pierwsza próba przeduniwersjadowa odbywała się na słomowym stołu Nosala.

Kobietom ustawiono 43 bramki w pierwszym i 42 w drugim przejeździe. Zartowano, że chyba za dużo tych bramek, bo z 32 zawodniczek tylko osiem ukończyło konkurencję w 10-stopniowym mrozie, na szybkim, zbitym śniegu.

Z 53 mężczyzn siałom specjalny ukończyło 18. W obu przejazdach (47 i 46 bramek) bezkonkurencyjny był „stary wyga” Szymon Kraciuk.

Wyniki: kobiety: 1. Magdalena Stoch (Start Zakopane) — 1.21,07, 2. Ewa Zagata (SN PTT 1907 Zakopane) — 1.21, 35, 3. Katarzyna Zabińska (Zryw Bielsko-B.) — 1.27, 36; mężczyźni: 1. Szymon Kraciuk (Legia Zakopane) — 1.21,39, 2. Zbigniew Gomola (AZS Zakopane) — 1.24,02, Marek Kubica (AZS Zakopane) — 1.24,02.

Kung-fu ofiarom wojny

Przez cały styczeń amatorzy chińskich sztuk walki będą mogli korzystać z bezpłatnych treningów prowadzonych przez instruktorów Krakowskiej Akademii Kung-fu wu-shu.

Treningi odbywać się będą w różnych punktach miasta, o różnych dogodnych dla uczestników porach. Organizatorzy zapraszają na nie każdego, kto ma ochotę na bliższe poznanie stylów choy-lee-fut, chow-gar, wing-tsun i tai-chi o-hian. Tak szeroka gama stylów gwarantuje, że w zajęciach uczestniczyć mogą osoby od lat 7 do... 100.

Jedynym warunkiem udziału w zajęciach, które instruktorzy prowadzić będą społecznie, będzie dobrowolna składka pieniędzy

na lub rzeczowa, która przeznaczona zostanie na pomoc dla ludności z terenów byłej Jugosławii. Zebrane pieniądze i dary będą przekazane stowarzyszeniu EquiLibre, które organizuje konwoje do Sarajewa. Akcji patronuje także nasza redakcja.

Zgłoszenia na treningi przyjmuje sekretariat Polskiego Stowarzyszenia Sztuk Walki Choy Lee Fut Kung Fu przy ul. Piłsudskiego 27 (budynku „Sokoła”), tel. 21-30-66 w godz. 10—18. (bar)

Tennis według Faruzela

30 lat na korcie

„Widziałem, jak schodziła (Jadwiga Jedrejowska — przyp. red.) z kortu uśmiechnięta, choć przegrała. Odpowiedziała wtedy cytatem, który umieszczono na bramie kortu centralnego w Wimbledonie:

„Jeżeli napotkasz zwycięstwo lub trafisz na przegraną — uważaj oba za to samo”.

Cytat ten pochodzi z poematu Rudyarda Kiplinga, autora m. in. „Księgi dżungli”. Prawdopodobnie nieprzypadkowo umieszczony został właśnie na kortach Wimbledonu, które były świadkiem wielkich tenisowych zwycięstw i dramatów. Korty, które nauczyły różne stawy tenisowego sportu przeżywać smutki, gorzkie porażki, niepowodzeń i wielką radość, szczęście, zadowolenie z odniesionych sukcesów. Kształtowały w ten sposób osobowość człowieka, jak również podbudzały do refleksji przydatnych w całym nierzalnym życiu.”

To fragment wydanej niedawno książki Andrzeja Faruzela „Tenis”. Autor, krakowianin, był tenisista, reprezentant Polski, trener i psychopedał, zawarł w niej swoje spostrzeżenia z 30 lat spędzonych na kortach.

Wspomnienia i anegdoty przeplatają się z uwagami o osobowościach tenisistów oraz analizą przyczyn zwycięstw i porażek. Wiele miejsca poświęca relacjom trener—zawodnik. Książka adresowana jest do zawodników, szkoleniowców, kibiców a zwłaszcza do rodziców, których dzieci zaczynają dopiero tenisowe przygody. Pozwala bliżej poznać tenis i siebie w sportowej rywalizacji. (lr)

W NHL

Wyniki kolejnych spotkań II ligi hokeja na lodzie NHL: Buffalo Sabres — St. Louis Blues 6:5 (po dogrywce), Minnesota North Stars — Hartford Whalers 6:6 (po dogrywce), Edmonton Oilers — Philadelphia Flyers 2:2 (po dogrywce), Chicago Black Hawks — Winnipeg Jets 4:1.

Drużyna Hartford Whalers prowadziła 6:3 po dwóch tercjach meczu z Minnesotą North Stars. W ostatniej części meczu, dzięki bramkom Ulfah Dahlena, Dave'a Gagnera oraz Russa Court-nalla (4 minuty przed końcem regulaminowego czasu) doszło do wyrównania 6:6. W dogrywce nie udało się nikomu zmienić rezultatu, chociaż wspaniały strzał Mike'a Modano, na dwie i pół minuty przed końcem dodatkowego czasu gry mógł przynieść zwycięstwo. „Gwiazdom Północy”. Na drodze kłódką do siatki stanął jednak bramkarz Hartford Frank Pietrangolo.

W NBA

Wyniki kolejnych spotkań ligi koszykówki NBA: San Antonio Spurs — Phoenix Suns 114:113 (po dogrywce), Portland Trail Blazers — Houston Rockets 103:101 (po dogrywce), Boston Celtics — Los Angeles Clippers 120:112, Milwaukee Bucks — Los Angeles Lakers 109:101.

Emocjonujące widowisko stworzyli koszykarze Portland Trail Blazers i Houston Rockets. Wygrali gospodarze, drużyna Portland 103:101 po dogrywce. Bohaterem „Blazersów” był Rod Strickland, który zdobył 25 pkt., w tym decydujące o zwycięstwie punkty w dogrywce. Strickland zaliczył dodatkowo 10 asyst i 9 zbiórek. Jednak najlepszym zawodnikiem na parkiecie był Hakeem Olajuwon z Houston — zdobywca 40 pkt. (plus 10 zablokowanych rzutów i 9 zbiórek). W drużynie Portland wyróżnili się Terry Porter — 20 pkt. i Cliff Robinson — 15.



Zenon Małek znowu w Wiśle. Fot. Jadwiga Rubiś

Prawdziwie wielką pasję w pogłębianiu tajników wschodnich sztuk walk wśród rodzimej młodzieży, wywołał wyświetlany z początkiem lat 80. kinowy superhit pt. „Węście smoka”. W kręgu tych zainteresowań znalazło się, wymyślone ponad sto lat temu przez Jigoro Kano japońskie judo. Mniej wprawdzie atrakcyjne i widowiskowe od innych wschodnich sportów, ale właśnie od podstaw tej sztuki zaczęli swoje kariery późniejsi wielcy mat, ringów i... ekranów. Z czasem dyscyplina ta powiększyła grono imprez olimpijskich, w kraju dorobiliśmy się medalistów tychże zawodów.

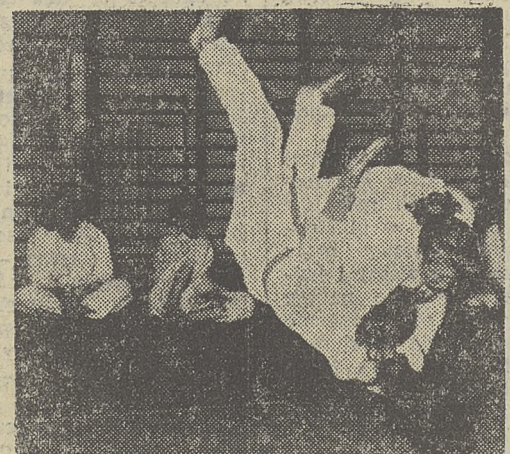
Meska sekcja judo MKS Jordan istnieje od 1958 roku, a żeńska — najstarsza w Polsce — od 1965 r. Od początku lat 80. do chwili obecnej zawodniczką tego klubu należa do najlepszych w kraju. Bliisko setka medali zdobytych m. in. na akademickich MS, ME juniorek, MP seniorek, juniorek starszych, młodszych i MP młodzieżek mówi sama za siebie.

Opiekunem całej rzeszy medalistek jest jeden z pierwszych zawodników Jordana Stanisław Bugajski. Osobiście nie odniósł większych sukcesów. Przegrał nie z przeciwnikiem, lecz z ciężką kontuzją kolana. Wielkie zamiłowanie do judo spowodowało, że nie zerwał kontaktu ze sportem. Poświęcił się pracy trenerskiej. Od 23 lat, z dobrym skutkiem, przekazuje zdobyte doświadczenia młodszemu. Ich sukcesy są teraz jego zwycięstwem. — To nie tylko moje zasługi — gani mnie Pan Stanisław. — Nad szkoleniem młodzieży solidarnie współdziała całe grono trenerów. Koordynator i trener naszej sekcji Władysław Nowak oraz pani Anna Szczepny

Judo w MKS Jordan

Samurajski miecz

równie mocno przyłożyli ręce do wyników. Dziewczyny też ciężko pracują na swoje sukcesy. Sześć treningów w ciągu tygodnia jest rzeczą zupełnie normalną. Później dopiero przychodzą chwile, gdy radość objawia się izami.



W hali Pałacu Młodzieży wisi wiele szklanych gablot. Zaczyna jednak nie wyglądać tak imponująco, jak ta należąca do Jordana. Mi-

mo dużych rozmiarów, jej zawartość wymieniana jest bardzo często. Obecnie wzrok przykuwa... samurajski miecz — nagroda za I miejsce na ubiegłotygodniowych koszańskich MP młodzieżek dla Małgorzaty Włodrek w kategorii 70 kg.

Na pytanie o klucz w doprowadzaniu podopiecznych do tytułu wspaniałych osiągnięć Pan Stanisław z uśmiechem odpowiada: — To nie żadna tajemnica. Dzięki dyrekcji Centrum Młodzieży w sekcji panuje doskonała atmosfera. Nikt nas nie pogania, nie domaga się i nie rozlicza z wyników. Mamy więc czas. Aby doprowadzić organizm do dobrej kondycji fizycznej zaczynamy szkolić, często już dzieci, poprzez ćwiczenia korekcyjne. Po dwóch latach takiej zabawy w sport rozpoczynamy długie i perfekcyjne szkolenie techniczne. Efektem jest zupełnie inny brzo i oczywiście późniejsze wyniki sportowe.

— Obecnie w większości klubów sen z powiek zbijają działacze o problemy finansowe. Jak wygląda sytuacja u was?

— Nie jest jeszcze tak źle. Pieniądzy na obozy kondycyjne czy wyjazdy na zawody uzyskujemy od naszych opiekunów: Centrum Młodzieży i Związku Szkolnego. Dochodzi do tego kwota z małych składek klubowych.

— Co sternik sekcji judo MKS Jordan widzi w najbliższej perspektywie?

— Kilka zawodniczek jest lub wkrótce będzie powołanych do kadry narodowej juniorek i seniorek. Myślę, że mają duże szanse na zdobycie medali ME, MS, a nawet na udział w Olimpiadzie.

DARIUSZ MRÓZ

Adam Molenda

Głodna pielgrzymka

Prawie półtora tysiąca dolarów zebranych od pielgrzymów, dał swojemu bratu...

Marek jest, a właściwie był, słuchaczem pomaturalnej Szkoły Biznesu w Krakowie. Zonaty, bezdzietny. Ma dwadzieścia trzy lata, zaś od czterech aktywnie uczestniczył w życiu wspólnoty duszpasterstwa akademickiego w krakowskim miasteczku studenckim.

Jeden z księży parafii w Suchoej Beskidzkiej znał Marka już wcześniej, właśnie z pielgrzymki po miejscach kultu we Włoszech, Francji i innych krajach. Ten chłopak był jej organizatorem, a wyprawa udana. Kiedy więc Marek zjawił się pewnego dnia u duchownego, sugerując, że gdyby znalazła się grupa chętnych młodzieży, to on mógłby taką pielgrzymkę przygotować i wziąć w niej udział jako przewodnik, propozycja została przyjęta. Wstępny koszt wyjazdu jednej osoby określono na 1,3 mln złotych i 150 dolarów. Złotówki zbierał ksiądz, „zielone” natomiast przysyłał przewodnik, czyli Marek. Bez konsultacji z kimkolwiek i bez próby uzasadnienia, niedługo przed odjazdem podniósł stawkę do 200 dolarów. Duchowny zgromadził 65 mln, które następnie, w dwóch ratach przekazał Markowi w obecności zresztą innych księży.

— Nie spisywaliśmy z nim żadnej umowy — tłumaczy ksiądz — bowiem znaliśmy się i mieliśmy do niego zaufanie.

Zebrane kwoty miały wystarczyć na przejazd, pieczywo i napoje, opłaty za noclegi w zaprzyjanych parafiach i na campingach, oraz spanie i pełne wyżywienie podczas tygodniowego pobytu w Taizie, gdzie odbywają się siedmiodniowe rekolekcje dla młodzieży.

— Gdyby nie to, że wbrew temu, co mówił Marek, zasugerowałem swojej grupie, abyśmy solidnie zaopatrzyli się w żywność na pielgrzymkę, nie mieliśmy co jeść! — powiedział prokuratorowi z Suchoej Beskidzkiej. — Wszyscy uczestnicy jedli nasze konserwy i całe szczęście, że było co...

Nie uprzedzamy jednak faktów. Kiedy autokar wiozący pielgrzymów nareszcie ruszył, Marek po 200 metrach jazdy poprosił, by kierowca przystanął przed jego domem. Powiedział, że zmieni pieniądze na grubszą i weźmie coś do picia. Nikogo to nie zaniepokoiło, bo i dlatego Marek szybko wrócił i wyprawa się zaczęła.

W pierwszym dniu młodzież i opiekunowie zwiedzali Wiedeń i nocowali w jednej z tamtejszych parafii, na plebanii. Kłopoty za-

częły się drugiej doby wieczorem. Kiedy zmęczeni pielgrzymi dotarli do miejsca, gdzie miały czekać łóżka na nocny spoczynek, okazało się, że nikt z gospodarzy o niczym nie wie. Marek głośno wyrażał swoje zdziwienie, składając niedogodność na karb dziwnej omyłki. Pojechali więc na pobliski camping. Potem autokar dotarł do Włoch, gdzie również, dzień po dniu, okazywało się, że przewodnik noclegów nie załatwił.

Ksiądz z Pawli Wielkiej powiada, że Marek od początku zachowywał się dziwnie. Doszło nawet, że po wyjściu do nieprzyjemnej scysy między nim i duchownym, który lubi porządek, zażądał by Marek, zgodnie ze zwyczajem, podzielił młodzież na grupy, przydzielił każdej księdza i wręczył każdemu z opiekunów w sutannie kopertę ze wspólnymi pieniędzmi na utrzymanie. Przewodnik zrobił jak kazano, ale kopertę z dolarami, których, jak twierdził, miało być 700, podał zaklejoną. Duchowny zacytował sobie, by koperta została otwarta, zaś pieniądze przełiczone, oczywiście przy ludziach. Dolarów było w środku jedynie 600. Różnicę złożono na karb niedopatrzności.

Z każdym dniem pielgrzymki Marek otoczony był coraz większą aurą niechęci. Kwoty przekazane księżom — opiekunom grup, wyczerpały się szybko, zaś z pozostałej „kasy” Marek czerpał bardzo niechętnie. Podejrzania zapewne rodziły się w jednej głowie, lecz nikt ich nie artykułował, gdyż zdawały się być nie do uwierzenia.

Do rozwiązania zagadki doszło w sposób przedziwny. Otóż podczas mszy świętej w jednej z kaplic La Salette, szóstego dnia pielgrzymki, Marek niespodziewanie zemknął. Świadkiem zdarzenia była francuska pielęgniarka, która natychmiast wezwała karetkę pogotowia. Marek spędził noc w szpitalu, a gdy rano zjawiła się u niego delegacja pełnych współczucia uczestników pielgrzymki, okazało się iż za pomoc medyczną należy zapłacić ponad 3 tys. franków. Ksiądz uznał, że w tak szczególnym przypadku można dokonać wypłaty ze wspólnych pieniędzy. I wówczas — stało się. Marek wyznał, że ma przy sobie jedynie 170 dolarów! Resztę zostawił w domu, bratu, żeby ten uregulował za niego dług.

Ksiądz zabrał Marka ze szpitala i przejął inicjatywę w swoje ręce. Telefonowali do jego rodziny w kraju, żeby spowodowała wysłanie pieniędzy do Taizy, jednak bez skutku.

— Dopiero kiedy przyjrzelismy się sprawie, zrozumieliśmy, jak wyglądała organizacja wyjazdu — denerwuje się jeden z duchownych. — Oprócz siebie nikogo nawet nie ubezpieczyliśmy, zaś całą dokumentację pielgrzymki stanowią trzy mapy.

Tak więc gotówki nie było, zaś pielgrzymka trwać miała jeszcze długo, razem z planowanym na parę dni pobytem na Łazurowym Wybrzeżu. Ksiądz zabrał autokar, wpakowali do niego Marka i przyjechali do Suchoej. Tam dali mu czas od 8.00 do 17.00, żeby mógł przynieść przywieszoną gotówkę.

Marek zwrócił duchownym jedynie 1850 franków (około 360 dolarów), co nie starczyło, nawet na pokrycie nieprzewidzianego kursu autobusu do Polski. Organizator został w kraju, obiecałszy, że po powrocie pielgrzymki postara się oddać wszystkim ich pieniądze. Zobowiązanie powtórzył kilka tygodni później na zebraniu z rodzicami. Ponieważ jednak czas mijał, zaś nikt nie dostał ani grosza, duchowni skierowali sprawę do Prokuratury Rejonowej w Suchoej Beskidzkiej, zarzucając Markowi zagarnięcie 3.895 dolarów i 30 mln złotych, które powinny mu być pozostać po opłaceniu autokaru.

Podczas przesłuchań przewodnik tłumaczył się dość niejasno. Utrzymuje na przykład, że 20 mln wydał na wyjazd w sprawach organizacyjnych pielgrzymki, zaś 1400 dolarów wręczył bratu na uregulowanie swoich własnych długów. Długi zaś powstały w sposób bardzo dziwny. Według opowieści Marka, latem 1991 r. w Krakowie, podczas przejazdu komunikacją miejską, skradziono mu 18 mln złotych „zbiórkowych” pieniędzy, które włożył jako zapłatę za wynajęcie autokaru dla pielgrzymki, którą wówczas organizował. W tym samym mniej więcej czasie był zmuszony pożyczyć 25 mln złotych od znajomej z Rabki, by dopłacić do pielgrzymki budapeszteńskiej, która była deficytowa. Zeby z tych wszystkich nieść się wyżyć z twarzą, pożyczył od kolegi 38 mln złotych. Przyjacieli gotówkę wziął od ojca, próbując, według domysłów Markowych, załatwić przy okazji swoje kłopoty finansowe. Zażądał mianowicie od Marka napisania oświadczenia, że ten pobrał od niego o dwadzieścia więcej, czyli 58 milionów złotych. Ten swistek papieru miał się stać potem instrumentem szantażu tak perfidnym, że zmusił Marka do przestępstwa. Marek trafił do aresztu.

PLAYLISTA radia RMF

Na okres od 4 I do 10 I 1993

POWERPLAY: R.E.M. — THE SIDEWINDER SLEEPS TONITE (N)

Lista A: MICHAEL BOLTON — Drift Away (N), BRYGADA KRYZYS — Ty i Tyłko Ty (N), NICK CAVE & SHANE MACGOWAN — What A Wonderful World (N), Oh No. Not My Baby, NENEH CHERRY — Buddy X (N), DAMN YANKEES — Where You Goin' Now, LEONARD COHEN — Closing Time (N), FLEETWOOD MAC — Paper Doll (N), THE JEFF HEALEY BAND — Leave The Light On (N), ALANNAH MYLES — Our World, Our Times (N), ROZE EUROPE — Wesołych Świąt, TOTO — Only You (N), LISA STANSFIELD — Someday, S.O.U.L. S.Y.S.T.E.M. — It's Gonna Be A Lovely Day (N), T. LOVE — King (N).

Lista B: ARRESTED DEVELOPMENT — People Everyday, BARENAKED LADIES — Brian

Wilson (N), BON JOVI — In These Arms, BOYZ II MEN — Motownphilly, BUDKA SUFLETA — Twoje Radio (N), BUFA-LO TOM — Mineral (N), CLUB 89 — Let Me Be Your Underwear (N), DE MONO — Ostatni Pocałunek, CATHY DENNIS — Irresistible (N), DZEM — Outsider, GENESIS — Tell Me Why, GOLDEN LIFE — Oprócz, GO WEST — What You Won't Do For Love (N), WHITNEY HOUSTON — I Will Always Love You, JAYHAWKES — Take Me With You (N), MADONNA — Deeper And Deeper, PAUL McCARTNEY — Hope Of Deliverance (N), VANESSA PARADIS — I'm Waiting For The Man (N), PRINCE — 7. RAMONES — Poison Heart, SADE — Feel No Pain, SHAMEN — Phorever People (N), ROD STEWART — Tom Traubert's Blues, THUNDER — Everybody Wants Her (N), U2 — Who's Gonna Ride Your Wild Horses.

Lista przebojów Radia Kraków

NOTOWANIE 93. Z DNIA 27.12.92

- (1-5) MICHAEL JACKSON — Heal the world
- (2-2) REM — Man on the moon
- (4-5) ROXETTE — Queen of rain
- (2-3) ELEKTRYCZNE GITARY — Człowiek z łiciem
- (10-3) ALLANAH MYLES — Song instead of a kiss
- (2-5) TASMIN ARCHER — Sleeping satellite
- (3-26) QUEEN — Don't try so hard
- (6-6) GUNS'N'ROSES — Yesterdays
- (7-4) SUSAN VEGA — 99,9 F
- (N-) HEAVEN BLUE — You better go home
- (20-2) MAANAM — Street cowboys
- (15-3) VANESSA PARADIS — Be my baby
- (5-11) REAVEN BLUE — Can't live without you
- (11-7) WILKI — Aborygen
- (16-2) BON JOVI — In these arms
- (12-5) BRYAN MAY — Too much love will kill you
- (N-) VAYA CON DIOS — Heading for a fall
- (13-8) THE NIGHTS — Nasz dom
- (N-) KAŚKA — Pełny odjazd
- (N-) TOTO — Don't chain my heart

Dla wygody Klientów wydłużamy czas pracy naszych

BIUR OGŁOSZEŃ W KRAKOWIE:

● ul. WIELOPOLE 1 — tel. (012) 21-45-72

czynne w godz. 8 — 18, w soboty 10 — 14

● ul. WIŚLNA 2 — tel./fax (012) 22-70-89

czynne w godz. 8 — 18, w soboty 8 — 14



Ogłoszenia Ekspresowe

BIZNES

UDZIAŁOWCÓW intratnego przedsiębiorstwa przyjmie — Agencja „Eureka”, ul. Gołębia 1 — tel. 21-41-07, również przyjmuje pożyczki dewizowe — rozliczenia comiesięczne. g-60057

POZYCZKI od ludności przyjmuje prosperująca firma. — Korzystne oprocentowanie, tel. 55-68-20, wewn. 18, (9-17). D-8949

ROczne zeznania podatkowe. — Garbarska 9, tel. 22-97-25.

ROZNE

„SWEET TIME” — agencja towarzyska 21-58-84 od 18.

Wytwórnia Chemiczno - Kosmetyczna „FINEX” Sp. z o.o. w Skawinie ul. Mickiewicza 32 z powodu kradzieży dokumentów bankowych oraz pieczęci przestrzega przed realizacją czeków gotówkowych wydanych przez Bank Spółdzielczy w Krakowie seria AE od nr. 7809935 do nr. 7809950. mg-56690



Panie władzo, piorunem! Jakis gość jeździ słalosem pod knajpą! — krzyczał starszy taksówkarz. Była prawie piąta rano, poniedziałek. Czas powrotu do domu różnych pijacków, ale też złodziei po nocnych skokach. Zazwyczaj o tej porze stróża prawa mają zamkniętą służbę i delikwenci chcący coś ukryć starają się przemknąć niezauważeni. Akurat tego dnia bytomscy policjanci postanowili nieco przedłużyć pracę.

Spod restauracji w centrum miasta, po szpanersku, na pełnym gazie zastartował biały „polonez” na bieleńskich rejestracjach. Młodzieńki policjant wyskoczył z radiowozu, żeby dać mu latarką sygnał świetlny „stop”, ale kierowca „poloneza” docisnął gaz do dechy i śmignął obok niego. Kierowca radiowozu, nie czekając na kolegę, momentalnie ruszył za uciekającym. Przyglądający się temu taksówkarz wziął do swego „mercedesa” drugiego policjanta i także ruszył w pościg. Na szczęście było jeszcze wcześniej i ruch był niewielki. Kierowca „poloneza” nie zwracał oczywiście uwagi na jakieśkolwiek znaki, a pasy jeździł wybierał raczej jego pijana jaźń. Po zrobieciu „rundy honorowej” w centrum miasta — chciał nagle zawrócić i zderzył się z radiowozem, uniemożliwiając go. Teraz ścigał go tylko „mercedes”.

Na przedmieściach rozegrał się mały horror. Biały „polonez” zaczął jechać pod prąd dośrodkowej ulicy jednokierunkowej z Piekara do Katowic, po czym wpadł na lewy pas dwupasmowy, gdzie rozbil „fiata”, którym jechała cała rodzina. Kierowcy jadący z naprzeciwka w poplochu zjeżdżali do rowu. Dalej było jeszcze bardziej filmowo. W okolicy pościgu znalazł się bowiem radiowóz z sierż. Zbigniewem Wie-

Zbigniew Bartus

PRZEWODNIK PSA

Jeden z najbardziej uciążliwych przestępców na Podbeskidziu, przyznał, że w latach 80. był... milicjantem.

rzba, policjantem, który przeżył głośną strzelaninę 2 maja (zginął wtedy jego kolega, Marek Sienicki) i kilka miesięcy temu wrócił do służby. Wierzbą wraz z kolegą włączyli się do akcji. Tymczasem w uciekającym „polonezie” strzeliła lewa tylna opona. Przy tej okazji (ponad 100 na godz.) szybko się nagrzała i zupełnie odpadła. Kierowca zupełnie się tym nie przejął. Na trzech kołach minął setkę jeszcze 6 miejscowości, zahaczając często o lewy pas. Zaczęło się robić gorąco: była 5.30, ludzie z przedmieść i wsi wyjeżdżali do pracy na 6.00, zaczął się znaczny ruch. Tymczasem pedał „poloneza” wciąż spychał wszystkich do rowu. Policjanci domyślali się już, że to musi być przestępca — nikt inny nie uciekałby w ten sposób. Na dodatek zbliżali się już do trasy szybkiego ruchu (Katowice — Warszawa), a to mogło zakończyć się tragicznie. Wierzbą i jego kolegą zdecydowali się strzelać. Ostrzegawczy zdał się na nic. Następnie pięć kul trafiło w bak, bagażnik i drugą tylną oponę. „Polonez” na dwóch kołach nie mógł już uciekać.

Kolega?

— Biorę od gościa dokumenty. Ma tam wpisane: Barboński, Patrz na zdjęcie — znana twarz — relacjonuje starszy kolega Wierzbę, sierż. Marek Cis. — Patrz na faceta i mówię: „Jaki tam z ciebie Barboński, ty jesteś Brzo-

skwicki. Pracowałeś u nas, pamiętasz? Byłeś milicjantem. Osiem lat!”

W bagażniku białego „poloneza” znaleziono 242 dowody rejestracyjne i 42 pieczęci skradzione z Urzędu Gminy w Porąbce, a także różne rzeczy — jak się później okazało: pochodzące z kradzieży — o wartości 20 mln zł. Brzowski przyznał, że był w latach osiemdziesiątych milicjantem. Teraz jest jednym z najbardziej uciążliwych przestępców na Podbeskidziu i w okolicach.

Pierwszy raz zatrzymany został w grudniu 1990 roku. W maju 1991 został przez Sąd Rejonowy w Limanowej skazany na 8,5 roku za kradzież i włamania dokonywane w sposób szczególnie zuchwały (art. 208). Udowodniono mu ponad 40 takich czynów. Działalność nie tylko w Nowosądeckiem — zahaczył również o Kraków. Odsiadkę rozpoczął w listopadzie ub. r. w Strzelcach Opolskich. 8 sierpnia wyszedł na pięciodniową przepustkę, z której nie wrócił.

— Nieźle się zadekował — mówi żywiec policjanci, którzy przewozili go do siebie, gdyż na ich terenie ostatnio najwięcej nagrzyszy.

— Zniknął z Bytomia w dniu planowego powrotu do zakładu karnego. Przyjechał do Bielska i „buchnął” upatrzonemu facetowi dowód osobisty. Bardzo sprytnie ustawił swoje zdjęcie — prze-

strzeż pod nim starannie wyciął zyłek, a przebitka z jego zdjęciem zgrywała się z oryginalną. Prawie nie do odróżnienia. Wynajął kwatery w Szczyrku, w prywatnym pensjonacie — tam się zameldował. Mówi, że dysponował oszczędnościami z akcji — których nie ujawnił — za które siedział.

Po pewnym czasie pieniądze mu się jednak skończyły i postanowił się trochę zaopatrzyć. „Poloneza” ukradł w Krakowie. W Żywcu podpatrzył sobie numery samochodów, które mu pasowały i kazał sobie w Bielsku takie zrobić. Potem włamał się do dwóch domków letniskowych na gorze Zar — łup był dość cenny: telewizor, radio, magnetofony, a także urządzenie dentystyczne do szybkiego borowania. Następnej nocy „obrobił” trzy sklepy i kioski w Rudzicy oraz Urząd Gminy w Porąbce.

Nie podaje celu tego ostatniego skoku, ale biorąc pod uwagę jego doświadczenie, miał być może zamiar uruchomienia jakiejś grupy zajmującej się upiśnianiem lewych aut. Nie wskazał żadnych współników. Stwierdził, że raz już się zawiódł, kiedy dwa lata temu go ukopali, dlatego woził działak sam. Zaskoczyło go, że na Śląsku był taki desperat, u nas odpowiadają bardzo spokojnie i rzetelnie wszystko tłumaczy. Nawet do skoków w Rudzicy się przyznał, choć nie miał żadnych dowodów. Dopiero jak ujawnił swoją kwatery w Szczyrku — zna-

leliśmy tam rzeczy z kradzieży. Odczytaliśmy 60-70 proc. przedmiotów.

Jak on mógł być milicjantem?

— pyta prokurator rejonowy w Żywcu, Anna Wójcik. — Wielu ludzi zadaje sobie to pytanie.

Z dokumentów wynika, że Brzowski przyjeżdżał do milicji w październiku 1980. Miał tu odbywać wojsko. Trafił do oddziałów w stylu ZOMO w Radomiu, a dwa lata później — do Ośrodka Szkolenia MO w Łosieniu. W czerwcu 1984 rozpoczął pracę w Komisariacie II w Bytomiu, a po trzech latach przeniesiony został do Komisariatu I w Bytomiu-Bobruku. 31 stycznia 1988 został zwolniony „na własną prośbę”. Przez cały ten czas nie awansował.

Dzisiaj w Policji pracuje niewielu ludzi, którzy mieli z nim jakiś kontakt. Ci jednak, którzy go pamiętają, nie mają o nim dobrej opinii.

— On na „jedynkę” został przeniesiony za brak wyników i uchybienia dyscyplinarne — mówi ówczesny kierownik referatu dzielnicowego — przydzielono go do plutonu i był przewodnikiem psa Pracował sam. Miał najniższy stopień w MO, chciał zostać dzielnicowym, ale cały czas pisałyśmy mu negatywne opinie, bo nie miał

wyników. Były z nim ciągle kłopoty. Mnie się nie podobał, bo przychodził w brudnej koszuli, nieprzepisowych skarpetach i zabłoconych butach.

Charakter miał chwiejny — raz całował po stopach, raz stawał o koniom. Kolegów w pracy nie miał. Lubili się bawić. Na to potrzebował pieniędzy. Ale znów tak bardzo mu chyba nie brakowało, żeby aż kraść. Jego żona była bieterką na stacji PKP. Miał tylko jedno dziecko.

Ze służby wyleciał „boczną furtką”. Kiedyś przyniósł L-4. Ostrzegalem go, żebyśmy się nie spotkali w jakiejś knajpie. Nie pomógł. Siedział nietrzeźwy w knajpie. Napisałem meldunek. Przełożeni mogli go wywalić dyscyplinarnie, ale w latach 80. nie było to takie proste. Był wtedy pion polityczno-wychowawczy. Oni za zwolnienie milicjanta dostawali po uszach. Wtedy w milicji były duże braki kadrowe. Dlatego często wybierało się wariant „na własną prośbę”, bo politycznie byli w porządku a i zwolniony nie miał kłopotów, jak przy „dyscyplinarnie”. Właśnie w ten sposób odszedł Andrzejek.

Część policjantów kojarzy częste włamanie do garaży z połowy lat osiemdziesiątych właśnie z działalnością „Andrzejka”. To on patrolował ten rejon w czasie kiedy zdarzało się najwięcej kradzieży. „Andrzejek” nie złapał ani jednego przestępcy. „Na mieście” mówi się, że do przejścia na złą drogę skłoniły go duże potrzeby żony. Po akcjach „Andrzejka” żyło im się świetnie. Nie była to jednak miłość na śmierć i życie. Brzowski zapytany ostatnio dlaczego nie wrócił z przepustką do więzienia stwierdził, że skłoniły go do tego problemy rodzinne. — Ja w domu nie mam co zjadać — powiedział. — Tam już nawet mój syn mówi „tato” do innego faceta.

Panu Doktorowi ZBIGNIEWOWI PAZDRO za niezwykle serdeczną opiekę w czasie długiej i ciężkiej choroby naszej Ciotki

IRENY KOZIENIOWEJ

podziękowania składa

RODZINA

Szanownemu Panu Ordynatorowi, Dr. JÓZEFOWI OWSIŃSKIEMU oraz Zespołowi Lekarzy i Pielęgniarek Oddziału Pulmonologicznego Szpitala im. Jana Pawła II podziękowanie za bardzo serdeczną i pełną poświęcenia opiekę nad moim mężem

EDWARDEM DZIURDZIĄ

składa

ZONA

Wszystkim którzy oddali Ostatnią Posługę mojemu Mężowi

śp. EDWARDOWI DZIURDZI

w tym również Kierownikowi i Jego byłym Kolegom ze Stalowni Konwertorowej HTS, składa serdeczne podziękowanie

ZONA

Instytutowi Kardiologii Akademii Medycznej im. Mikołaja Kopernika w Krakowie, Klinice Chorób Wewnętrznych Krakowskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II, w szczególności Prof. dr. hab. Antoniemu DZIADKOWIAKOWI, Doc. dr hab. Wiesławowi PIOWOWSKIEJ, Dr. Bogdanowi NESLEROWI, Dr. Jadwidze NESLEROWEJ, Dr. Marcie WĘGRZYŃSKIEJ, oraz całemu personelowi Szpitala, składamy serdeczne podziękowanie za serce i oddanie w ratowaniu życia

KAZIMIERZA BIELECKIEGO

wdzięczni

ZONA z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 grudnia 1992 roku zmarł w wieku 82 lat

ś. p.

doc. dr hab. JANUSZ PIĄTKOWSKI

emerytowany Pracownik naukowy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kaplicy na cmentarzu na Salwatorze w środę 6 stycznia o godz. 14.00, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeb w głębokim smutku

ZONA i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 grudnia 1992 roku w 83 roku życia, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony św. Sakramentami odszedł od nas nasz ukochany Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

ś. p.

STANISŁAW MALINOWSKI

Chorąży WP, kombatan I i II wojny światowej, żołnierz AK, długoletni pracownik WPHS, prawy i szlachetny Człowiek, gorący patriota, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Msza św. i uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 8 stycznia 1993 r. w piątek o godz. 12.45 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, o czym powiadamy pogrzebni w bólu i żałobie

CÓRKA z MĘŻEM i WNUK z RODZINĄ

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy o śmierci najdroższego Męża, Ojca i Dziadka

ś. p.

BRONISŁAWA JUSZKIEWICZA

MISTRZA KRAWIECKIEGO

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w środę 6 stycznia 1993 roku o godz. 12.45 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego do grobowca.

Pogrzeb w głębokim smutku

ZONA z RODZINĄ

ś. p.

dr CZESŁAWA RYKA

urodzona we Lwowie 2 stycznia 1929 roku

opatrzona św. Sakramentami, zmarła 31 grudnia 1992 roku po długiej i ciężkiej chorobie.

Msza święta odprawiona zostanie w czwartek 7 stycznia 1993 r. o godz. 13 w kaplicy na cmentarzu w Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

BRAT, BRATOWE i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1992 roku zmarł w wieku 68 lat

ś. p.

JÓZEF HAJDA

były długoletni starszy projektant pracowni geodezyjnej BSIPE „Energoprojekt” w Krakowie.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 5 stycznia 1993 r. o godz. 12.30 na cmentarzu w Batowicach.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Dyrekcja oraz koleżanki i koledzy z BSIPE „Energoprojekt” w Krakowie

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

LOKALE

- ◆ DEBNIKI — garsonierę, 32 m², V p.
- ◆ NOWOWIEJSKA — pokój z kuchnią, parter;
- ◆ OLSZA — dwa pokoje IV p.

sprzedaż POŚREDNICTWO mgr K. Walkowińska
Kalwaryjska 30, tel. 56-31-87
Dietla 111, tel. 21-17-05

MIESZKANIE 1-pokojowe, telefon, ul. Bronowicka, oferuje do wynajęcia — Agencja — 36-38-43.

DO wynajęcia lokal na biuro, hurtownię, itp., 200 m², 34-59-65.

DO wynajęcia lokal użytkowy — I p., Grodzka (sklep, kancelaria, gabinety lekarskie). Tel. 21-01-61.

LOKAL 200-400 m² do wynajęcia 43-76-88.

SRODMIEŚCIE — mieszkanie dwupiętrowe 110 m² + 36 m² poddasza do zagospodarowania — sprzedaż. Tel. 33-55-47.

DOMEK superkomfortowy Krowodrza do wynajęcia. Tel. 36-00-29.

LOKALU na działalność rzemieślniczą — pilnie poszukuję 12-57-31, po 16.

GARAŻ sprzedam — Prądnik Czerwony Dla członków S. M. „Prądnik Czerwony” cena 70 mln zł. — Tel. 37-86-19.

DO wynajęcia dwa pokoje z kuchnią i telefonem. — Tel. 48-29-71, godz. 15-22, płatne z góry.

DWUPOKOJOWE — superkomfortowe w Krakowie kupię. — Tel. 78-17-55.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM dom stan surowy, styl dworski, okolice Myślenic. Tel. 55-09-71 (pon-sobota), Kraków.

MOTORYZACYJNE

FORD Sierra 1,6 L — 1983. Silnik po remoncie, stan b. dobry — sprzedaż — tel. 44-32-16.

„MALUCHA” 1991 — sprzedaż. — 68-48-07.

NISSAN Stanza 1982 sprzedaż Lombard 10-17, tel. 22-26-32.

VW JETTA 1986 1,6 D — sprzedaż — 47-81-81.

FSO lub Poloneza kupię. 11-05-35.

ZDECYDOWANIE kupię Poloneza lub Fiata 125p po 1984 r. Tel. 55-04-72.

SPRZEDAM Fiata 125 p, 1987 r. — Tel. 78-19-14.

„MALUCHA” ’87, przyczepę sprzedam. Tel. 11-40-74.

PILNIE sprzedam — Fiat 126 p, 1990, 11-92-61, po 16.

MALUCHY do remontu skupię. — 12-19-46.

SPRZEDAŻ

FIAT Ducato rok produkcji 1987, Renault rok prod. 1991 — dostawczy — sprzedaż. — Tel. 11-67-77, (8-16).

MAGIEL elektryczny tanio sprzedam. Zubrzyckiego 10.

SPRZEDAM 100 sztuk ramek metalowych do sitodruku. — Kraków, ul. Szparagowa 21, tel. 55-13-29, dom 78-26-11, wewn. 210 wieczorem.

SPRZEDAM kiosk handlowy w dobrym punkcie. Tel. 48-28-35, po 16.

TKANINY wełniane, odzież ochronną (również na zamówienie) poleca „Leostyl”, Łokietka 26, godz. 8-17.

ROTTWEILERA, kość morsa, marmuta. 78-56-23.

GARAŻ blaszak — sprzedam. — 66-52-08.

KIOSK — do sprzedania lub wydzierżawienia. Tel. 55-99-32 po 19.

TV SAMSUNG, Atari 65 KE, tanio sprzedam. 66-47-68.

EKSPEDIENTKĘ i osobę ze znajomością spraw biurowych zatrudni sklep — Kalwaryjska 2, Zgłoszenia 15-17.

SUWMIARKI elektroniczne — tanio. — 78-50-36.

BLASZAK sprzedam. Tel. 66-02-38.

KUPNO

PIEC cukierniczo - piekarniczy, gazowy lub elektryczny — kupię. — Tel. 21-64-81.

126 P 1985-88 — kupię. 55-83-73.

PRACA

DO kwaciarni młodą z praktyką przyjmę — tel. 55-86-69.

FIRMA handlowa zatrudni pracownika do obsługi komputera, Grodzka 14/16, I p.

PRZYJMĘ blacharzy samochodowych dobrych. Pleszów, tel. 44-46-68, wewn. 38-55.

FIRMA handlowa zatrudni ekspedientki i ekspedientów, wymagane średnie wykształcenie i bardzo dobra prezencja. Grodzka 14/16, I p.

HOTEL „Monopol” przyjmie recepcjonistę z praktyką. — Tel. 22-70-15.

USŁUGI

LASTRIKO, ksyolit, roboty ogólnobudowlane, tel. 33-83-23.

FLIZOWANIE — układanie posadzek ceramicznych i marmurowych, hydraulika 12-28-12.

BOAZERIA. — 66-57-91.

WOD-KAN-GAZ — przeróbki. — 33-57-72.

ELEKTROINSTALACJE — domofony 48-65-06.

USŁUGI szklarskie — 55-05-05, wewn. 329.

ZABEZPIECZENIA, drzwi harmonijkowe, drobne usługi mieszkaniowe. Tel. 33-24-29.

FLIZOWANIE — 37-31-92, po 10.

UKŁADAM, cykluję, lakieruję, woskuję — parkiety, deski podłogowe 22-36-57.

PAPIERY firmowe — ekspresowo. Tel. 33-57-35, (8-15).

BOAZERIA — 66-49-92.

WOD. KAN. GAZ. C.O. 48-79-19.

REMONTY, lastriko, flizowanie, hydraulika, tynki wewnętrzne — tanio — solidnie 47-74-28.

MALOWANIE — tapetowanie. — 48-75-24.

TAPICER samochodowo - meblowy. — 66-14-60.

MALOWANIE — 53-98-85.

WOD-KAN, GAZ, C.O. — kotłownie przeróbki wodomierze. 56-19-95.

FIRMA „Leostyl” przyjmie zlecenia na szycie odzieży, Łokietka 26, tel. 33-83-23.

POZYCZKI

BAST — Lombard — natychmiastowe pożyczki, skup, sprzedaż złota, srebra, kamieni szlachetnych. — Kazimierza Wielkiego 117, — obok CPN 10-18, 36-86-00.

AUTORYZOWANY serwis „SANYO”
Kraków — Lea 86 — 36-70-96

Usługi
blacharsko-lakiernicze
z 10% zniżką.
Dobrego Pasterza 8

KAUCZUKI
SILIKONOWE
KRAJOWE
Informacja: 47-25-29

ZAPRASZAMY NA NARTY
AUSTRIA — w pobliżu Kaprun (Zell am See) oraz Saalbach (Hinterglemm) Leogang

WŁOCHY — w pobliżu Cortina d'Ampezzo

SŁOWENIA — Kranjska Gora
BULGARIA — Borowiec, Witosza
SŁOWACJA — Rohače, Donovaly
Agencja Turystyczna „ATIR”
św. Anny 9, tel. 22-45-10

MERCEDES
naprawy główne
silników i inne
— regulacja
wtryskiwaczy.
Odbiór samochodu
z domu klienta.
Tel. 44 67 67 w godz. 7-9

Ventura
Zachodnia Firma
Ubezpieczeniowa
poszukuje
współpracowników.
Oferty z życiorysem składać
na nr 60171, „Prasa”,
Kraków, Wiślna 2.

PW HOBBIT
Aplikacje komputerowe.
Poszukujemy specjalistów
spraw kadrowo-piacych
oraz biegłego księgowego
z uprawnieniami — do
wdrożeń administracyjnych
systemów komputerowych.
Preferencje — mężczyzna,
30-45 lat, praktyka,
umiejętność obsługi
komputerów niekonieczna.
tel. 21 29 30

Likwidator spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością „AGPOL” z siedzibą
w Krakowie ul. Zubrzyckiego 6/15
zawiadamia
że na podstawie uchwały Zgromadzenia Wspólników z dnia 26
listopada 1992 r. objętej protokołem notarialnym postanowiono
rozwiązać spółkę i ogłosić otwarcie jej likwidacji.
Wzywa się wierzycieli do zgłaszania swoich roszczeń w terminie trzech
miesięcy od daty ukazania się ostatniego ogłoszenia.
Niniejsze ogłoszenie jest drugim.

Krakowska Spółdzielnia Mieszkaniowa,
ul. Kurczaba 25
informuje, że przyjmie w poczet członków spółdzielni,
osoby zainteresowane uczestnictwem w budowie 15 mieszkań
w budynku zlokalizowanym przy placu Bawół 1
(budowa bez kredytu).
Koszt 1 m² pow. użytkowej mieszkania w stanie wykończonym
z infrastrukturą zewnętrzną wynosić będzie ok. 7 mln zł.
Termin zakończenia budowy — grudzień 1993 r.
Posiadamy kompletną dokumentację i pozwolenie na budowę. Informacji udziela Dział Inwestycji KSM, tel. 55-56-88.

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
„KRAK-SA” S.C.
Al. Pokoju 20, tel. 11 76 31
os. Młodości 1, tel. 44 38 90 w. 238
organizuje
KURSY KIEROWCÓW KAT. B, C, T, E

RENOWACJA TAPICERSTWA
MEBLOWEGO
12-29-06

SPRZEDAŻ - MONTAŻ
TV SAT „Promis”
78-54-55, 78-46-81



„FAKTOR”
Prawnicza Spółka z o.o.
Kraków, ul. Zakątek 7/65
tel. 37-82-29
OFERUJE
■ zakładanie spółek (joint ventures), firm, składów celnych, przedstawicielstw, fundacji;
■ przekształcenia własnościowe;
■ export-import, koncesje;
■ obrót nieruchomościami z kompletną obsługą prawną.

B.T. „LOGOSTOUR”
w Krakowie
organizuje w terminie
od 15.01.93 — 15.05.93 r.
KURS PILOTÓW
WYCIECZEK
ZAGRANICZNYCH.
Informacja-zgłoszenie
pod numerem telefonu:
33-12-57, 34-59-86, 34-57-09

ANGIELSKI
○ kursy przygotowawcze do egzaminów Cambridge
○ kursy semestralne — wszystkie poziomy
○ intensywne weekendy, konwersatoria
Zapisy do 22 stycznia
Centrum Językowe Surrey
św. Anny 9, tel. 21 15 53

BUSINESS CENTER
„PAŁAC PUGETÓW”
oferuje do wynajęcia:
luksusowe/standardowe
biura z telefonami
Na miejscu do dyspozycji:
parking strzeżony, restauracja, kawiarnia, salon wielofunkcyjny na 100 osób
Kraków, ul. Starowiślna 13
Prosimy o oferty pisemne.
Tel. 21 69 57, fax 21 70 63

PRACA

BLACHARZY zatrudnię — 43-76-88.
C-4126

GOSPODYNIE na stałe do samodzielnego prowadzenia domu z ogrodem przyjmę. Referencje konieczne. Tel. 21-78-88, w godz. 14-19.
g-59582

HURTOWNIA zatrudni akwizytorów. Kraków, ul. B. Prusa 37, w godz. 8 — 16.
g-58777

KONSTRUKTORA do narzędzi tłocznych i form wtryskowych zatrudnię. Milewiczka, absolwenci szkół wyższych. Pożądana znajomość jęz. angielskiego i praktyka. Oferty 60229 Kraków, ul. Wiślna 2.
g-58810

LESNIKA drzewiarza, z praktyką, posiadającego prawo jazdy, może być rencista II grupy — zatrudnię. Tel. 22-55-63.
g-58810

PIEKARZA przyjmę — W. Walewskiego 14 (Bronowice).
M-3473

SEKRETARKE zatrudnię 44-15-61 (10-13).
C-4163

UCZCIWEGO sprzedawcę do sklepu poszukuję — Kraków, 67-25-00.
D-8834

ZAKŁAD blacharstwa i lakiernictwa samochodowego zatrudni rencistów. Józef Tutak, Centralna 53A.
g-59173

ZAKŁAD instalacyjny zatrudni monterów c.o. — spawaczy, hydraulików, również rencistów. Kraków, ul. Prusa 37 (8 — 16).
g-58778

ZATRUDNIĘ księgową ze znajomością obsługi komputera, ul. Raciawicka 26. Tel. 36-48-66.
g-2195

NAUKA

ANGIELSKI SCHOOL OF ENGLISH „YORK”. KONWERSACJE — grupy 6 — 8 osób, wymagający lektorzy, native speakers, TV-sat, video, spotkania filmowe, praktyki w Anglii-Yorkshire. Kraków, tel. 12-31-14.
t-57247

ANGIELSKI — lekcje, 37-57-60.
g-60240

ANGIELSKI — testy, 21-03-59.
g-58160

CHEMIA — 33-02-24.
g-60233

„COGITO”, kursy komputerowe. 22-64-23.
g-60023

KURSY prawa jazdy. Tel. 33-49-77.
g-58317

KOMPUTERY IBM — kurs podstawowy, kurs — hurtownia (po 400 tys. zł) — Miodowa 26, tel. 22-04-81.
608/gB

KOMPUTEROWE kursy „Belferdos” — 33-76-21.
g-57175

KURSY komputerowe (akceptacja MEN) — Doctor Q — Kraków, Mogilska 43, 11-96-45, 11-81-11, 11-58-28.
g-58817

KURSY komputerowe EUREKA, 67-50-63.
mg-57644

KURSY francuskiego „Image”, Jagiellońska 6 i p. Tel. 22-28-40.
g-95764

KURSY komputerowe i ćwiczenia — Inter-Biuro, 22-37-63.
g-58251

KURSY angielskiego, niemieckiego — „Hotus”, tel. 33-37-83.
193/Z

MATEMATYKA, 37-39-99.
g-58832

MATEMATYKA, 21-58-53.
mg-59642

MATEMATYKA — 12-11-71.
g-2193

NIEMIECKI, 34-52-97.
g-60154

OSRODEK Szkolenia Kierowców „ADEPT” — Kapelanka 15, 67-21-11 (11 — 17).
g-58784

SZKOŁA SAMOCHODOWA

AUTO-TEST

ORGANIZUJE:

Kurs prawa jazdy KAT. ABCDET

Termin rozpoczęcia zajęć 7.01.93 o godz. 18.30 w Domu Kultury przy ul. Aleksandry 11.

Prowadzone jest także szkolenie eksperymentalne na powyższe kategorie.

Informacje i zapisy pod nr. tel. 55-56-47 w godz. 9⁰⁰-15⁰⁰

Szkolenie na prawo jazdy KAT B jest prowadzone na samochodach: Fiat 126p, FSO i Polonez

an 058617

PRAWO jazdy, Filipa 6, 34-59-50.
g-59179

SZKOŁA kierowców „A, B, C, D, E, T” — 67-26-84.
D-8779

KUPNO

ANTYKI (bezpłatna wycena). Smoleńsk 22, 22-26-32, 22-16-85.
g-58198

DESKI dębowe, iglaste — kupię. „Fronton”, ul. Augustiańska 28, 56-34-37.
g-60461

DREWNO dębowe kupię. Tel. 55-18-66.
mg-59645

NARCIARSKI sprzęt przyjmuje komis. Mostowa 1, 56-30-34.
g-58771

SPRZEDAŻ

BRON gazowa, myśliwska, sportowa — fajenwerki. Hurt, detal. Największy wybór, najniższe ceny. „Admar” Kraków, Rynek Kieparski 17, 10-17.
g-55464

GROCH łuskany. Bydgoszcz, tel. 633-171.
k-2014

KARCHERA ciepłowodnego, 5 stolków kawiarnianych ze stolkami niskimi. 55-13-31.
g-58828

KAMERE, 36-30-80.
mg-59634

MAGNETYCZNA folię amerykańską sprzedaje Agencja, ul. Węglowa, Kraków. 56-12-49.
g-60008

PILNIE sprzedam, tanio 2 stoły bilardowe, 6-stopowe, żetonowe z pełnym wyposażeniem. Tel. 43-35-89 (14-24).
g-58782

STARE meble, pianino sprzedam. 33-02-24.
g-60224

SUKNIĘ ślubną amerykańską sprzedam. Tel. 67-51-32.
g-58192

SKODĘ 120 L, 1174 cm, 88/89 rok, 49000 km, biała. Chwałsk, Grzegorzka 45/10.
g-60233

SPRZEDAM wyposażenie gastronomiczne i sklepu. 47-27-60.
g-59183

SZCZENIĘTA — buldogi francuskie, radowosłowe sprzedam. Tel. kapeńów 147.
g-59181

TŁUMIKI do samochodów zachodnich, 47-13-64.
g-60252

TV Elektron, kolor, 24 cale, 220 V, TV Elektronika, kolor, 9 cali, 220 V i 12 V. Chwałsk, Grzegorzka 45/10.
g-60232

WORKI foliowe — produkcja, dostawa. 67-15-37.
g-60247

XERO na części sprzedam. 47-27-60.
g-59182

MOTORYZACYJNE

ANTYRADARY „Cobra”, Uniden — hurt, detal — wysyłkowo Kraków 37-53-78.
M-3468

AUTO — wypadki, odszkodowania zagraniczna i polskie. Inter-Biuro, 22-37-63.
g-58252

AUTOSZYBY — 36-17-30.
mg-59648

AUTOALARMY 44-45-17, Cienista 12.
g-2209

AUTOALARMY, 11-63-29 (9.30-17).
g-60311

FIESTA 1.6 diesel, 88 rok, 95 mln sprzedam. Tel. 67-25-64.
g-58826

KUPIĘ Ładę lub Fiata 125 może być po wypadku 43-76-88.
C-4125

POŁONEZA 1980 sprzedam. 17 mln. 11-74-10.
g-58795

POŁONEZ 1983 sprzedam. 21-15-85 (10-18).
g-58870

SPRZEDAM przedpłat. 48-49-10.
g-58794

SPRZEDAM 126 p, 1991. Tel. 47-81-46.
g-60404

ZNAKOWANIE samochodów, wpis do centralnego komputera. Tel. 11-10-13.
mg-57751

LOKALE

ATRAKCYJNE dwupokojowe sprzedam. 21-50-99.
g-60448

AGENCJA — wynajmowanie 36-38-43.
g-59001

DOMICYL — mieszkania, nieruchomości. Królewska (nad Pewexem) 36-69-71.
g-60196

DO wynajęcia obiekt handlowo-produkcyjno-usługowy 250 m², w ciągu na nowym osiedlu w Krakowie. Tel. 21-35-02.
g-60242

„HANDEBUD” — kupno, sprzedaż, najem. Agnieszka 2, 22-58-79.
M-3432

KLINY Superkomfortowy dom — wynajmę. Tel. 67-10-47.
g-60231

M-2 sprzedam. 21-50-99.
g-60447

MIEDZYWOJEWOŹDZKA Usługowa Spółdzielnia Inweliidów, Kraków, ul. M.J. Piłsudskiego 28 „A” posiada do wynajęcia 3 lokale użytkowe o powierzchni 57,5 m², na parterze. Tel. 22-41-35, 22-85-44 wewn. 77.
g-59185

M-3, Bieżanów do wynajęcia. Tel. 22-72-38.
g-60238

MIODOWA — Starowiślna 117 m² na biuro, pracownię, gabinet, mieszkanie do wynajęcia. 33-55-47.
g-58785

„OLSZA” — Dąbkiewicz — chcesz kupić — wynajmę mieszkanie, zadzwoni 11-25-33, 11-80-22 (9-18).
g-58257

POŚREDNICTWO nieruchomości, pełna obsługa prawna. Barska 2, 66-18-80.
M-3493

POŚREDNICTWO „Prommen” mieszkania, nieruchomości, Wrocławska 54, 33-73-97.
M-3459

POSZUKUJEMY mieszkań. 10-12-96.
g-58831

POKOJU z kuchnią lub garsnioną — poszukuję. 44-59-52.
g-60416

POKÓJ do wynajęcia. Kraków, ul. Rzepichy 5.
g-60173

POKÓJ do wynajęcia. 36-84-07.
g-60208

POSZUKUJE mieszkań do wynajęcia. 43-01-40 os. Hutnicze 6/21.
g-58862

POŚREDNICTWO. 22-04-27.
g-60413

POSZUKUJE lokalu handlowego w centrum, tel. 34-09-01 wieczorem.
g-59574

POSZUKUJE mieszkania — 44-10-56.
mg-59624

POŚREDNICTWO — 67-09-40.
D-8819

RATALNA sprzedaż mieszkań 2 i 3-pokojowych. ul. Lea 203, tel. 37-24-67, 37-26-82 wewn. 38.
g-59534

TRZYPKOJOWE — tanio sprzedam. 21-50-99.
g-60449

WYNAJMIOWANIE mieszkań. 44-10-56.
mg-59624

WYNAJME lokal na hurtownię. Tel. 36-57-80, 34-08-35.
g-58168

MIESZKANIA

NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO — Mańkowski

Karmelicka 46, 33-26-93

Stradom 5, 21-77-90

g-51121

37-75-91
Constans
Pośrednictwo
ul. Kazimierza Wielkiego 103
Pon.-Pt. (9⁰⁰-19⁰⁰), Sob. (10⁰⁰-15⁰⁰)

PORTAL
BIURO
OBROTU
NIERUCHOMOŚCIAMI
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 10
czynne 11-18
Tel. 21-50-67
OFERTY WIDEO ■ WYCENA ■
KUPNO ■ SPRZEDAŻ ■
WYNAJEM ■

NIERUCHOMOŚCI

AREST — pośrednictwo nieruchomości Retoryka 7. 22-88-57 pn.-pt. 9-18.
g-59192

DOMADER — solidna pośrednictwo Kościuski 48, 67-48-99.
g-58841

DOM 100 m² osiedle Kantarowice sprzedam. Tel. 43-24-16, 43-78-19 wewn. 132, wieczorem 78-40-04.
D-8843

DZIAŁKI budowlane 7 i 14 arów, osiedle Kantarowice sprzedam. Tel. 43-24-16, 43-78-19 wewn. 132, wieczorem 78-40-04.
D-8842

KUPIĘ działkę budowlaną w Krakowie lub w okolicach Krakowa. Tel. 45-12-14.
g-60207

OKAZJAI tanio sprzedam kamienicę z wolnymi mieszkaniami. Oferty 59176 Kraków, ul. Wiślna 2.
g-58870

POSZUKUJEMY mieszkań. 10-12-99.
g-58834

WYCENY, ekspertyzy — biegi, 55-88-46.
g-58725

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzione pieczątki treści „Sklep Przemysłowy Wacław Duciński Kraków, ul. Starowiślna 18”.

ZGUBIONO obój marki Merloux nr 2884. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Nagroda, tel. 48-05-25.
KK-113

ZAGUBIONO pieczątkę o treści Wojciech Stąporek, lekarz medycyny, Nowy Sącz, ul. Tarnowska 23 c, 15/NS/T, tel. 217-82.
z-058414

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Jarosław Paluch, zam.: Bochnia, Sienkiewicza 25.
t-57248

BIZNES

DOŚWIADCZONEGO piekarza do spółki przyjmę. Tel. 82-12-05.
D-8824

HURTOWNIE spożywczą z własną siecią sprzedaży — sprzedam. 33-60-77 wewn. 54 lub 34-32-00.
g-60245

KSIĘGI podatkowe, deklaracje, doradztwo, rozliczenia roczne — Biuro „Parytet”, 43-33-30.
C-3988

LOMBARD SAFADER — sponsorujemy patenty, pomysły, biznesy — ul. Karmelicka 15, tel. 22-33-26.
g-2130

SKLEP dochodowy z towarami na bazarze „Tomex” odstąpię. Tel. 43-24-16, 43-78-19 wewn. 132, wieczorem 78-40-04.
D-8840

POZYCZKI

BLYSKAWICZNE pożyczki skup-sprzedaż srebra, złota. Lombard Prądnicka 65. Tel. 34-49-47.
mg-59608

FIRMA handlowa przyjmie pożyczki dewizowe lub złotówkowe. 0-12 66-82-46, 0-12 66-31-57.
mg-57666

LOMBARD udzielania pożyczek. Smoleńsk 22, 22-26-32 (10-17).
M-3428

LOMBARD SAFADER pożyczka pieniędzy dla i od ludności. Korzystne oprocentowanie. Prowadzimy skup, sprzedaż i komis wszystko. Polecamy tanie złoto, sprzęt RTV i wyroby skórzane — ul. Karmelicka 15, tel. 22-33-26.
g-2129

NATYCHMIASTOWE pożyczki, skup złota, sprzętu RTV, komis — Lombard, Koletka 1 (kolo kina „Warszawa”), tel. 21-92-00.
g-58258

POZYCZKI pod zastaw antyków. Smoleńsk 22, 22-26-32, 22-16-85.
g-58197

UDZIELANIE pożyczek — LOMBARD. Prowadzimy skup towarów oraz samochodów — Kościuski 17, 21-80-59.
g-2203

UDZIELANIE pożyczek, niskie oprocentowanie — Lombard, Szaroka 29, 21-19-37.
mg-59625

LOMBARD

udziela POZYCZEK pod zastaw.

Przyjmujemy meble

antyczne i starocie.

Ul. Warszawska 20/1, parter

10-17, tel. 33 09 55

RÓŻNE

KURS modelek, fotomodelek. Zapisy plac Szczepański 5 pok. 304 w godz. 10-12, 15-17. Tel. 22-75-11 wewn. 720.
g-2206

UNIEWAŻNIAM pieczątkę skradzioną w dniu 22.12.1992 r. Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Krzysztof Sliwa Kraków, ul. Reymonta 17.
g-60403

WRÓŻENIE — 33-15-02.
g-58872

WRÓŻBY — Tarot. 37-92-07.
g-58806

WRÓŻKA 56-15-02 (10-15).
951/92

TELE-TAXI
tel. 962
najrzetelniej
najtaniej
x 390

Remonty kotłowni
kompleksowe roboty
wod.-kan.-gaz.-c.o.
11 40 78

Lokalu sklepowego

w bardzo dobrym punkcie

poszukuje: Firma Handlowa.

Oferty — Kraków 14, skrytka 78

P-039

Uniwersytet Jagielloński
sprzeda w drodze przetargu
nieograniczonego:

1. Poloneza 1500, nr rej. KRE-981B, rok prod. 1989, cena wywoł. 40 mln zł
2. FSO-1500, nr rej. KRE-912B, rok prod. 1989, cena wywoł. 30 mln zł
3. FSO-1500, nr rej. KRE-013B, rok prod. 1987, cena wywoł. 23 mln zł
4. Żuka A-11M, nr rej. KKS-8011, rok prod. 1975, cena wywoł. 8 mln zł
5. Tarpana S-237, nr rej. KR-494D, rok prod. 1986, cena wywoł. 25 mln zł
6. Autosana H9-21, nr rej. KRB-933E, rok prod. 1982, cena wywoł. 35 mln zł

Przetarg odbędzie się w dniu 21.01.93 r. o godz. 9. w Dziale Transportu UJ w Krakowie, ul. Krupnicza 35.

Samochody można oglądać codziennie w godz. 7⁰⁰-9⁰⁰. Wszystkie pojaz

**Wszystkim naszym
sluchaczom
i kontrahentom najlepsze
Życzenia Noworoczne
składa**

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie,

**zapraszając do udziału
w kursach:**

- sekretarki menedżera
- maszynistki
- 3-letni kroju i szycia
- 3-letni fryzjerski
- 3-letni kelner-bufetowa, kucharz
- manicure-pedicura
- bukięciarstwa
- kelner-bufetowa (4-miesięczny)
- spawanie elektryczne, gazowe
- spawanie w osłonie CO₂, argonu
- radiowo-telewizyjny I i II stopnia
- obsługa wózków
akumulatorowych
- obsługa suwnic
- obsługa dźwigów
towarowo-osobowych
- SEP
- kwalifikacyjne we wszystkich
zawodach
- diagnostyki samochodowej
- palaczy c.o. i kotłów
wysokoprężnych

Zapisy:

- ul. Dietla 38, tel. 22 95 69
i 22 09 18
- ul. Wybickiego 3a,
tel. 34 58 55

w-248

USŁUGI

ANTENY 48-30-42. KK-121

ANTENY 47-67-96. g-60225

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenia
drzwi „Omega”. 36-83-23. D-8830

ANTENY RTV — Złotek, 33-88-30. M-3455

ANTYWŁAMANIOWE zamki, tapicerki.
12-07-88. g-2200

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenia
— zamki, tapicerki, drzwi harmonijkowe,
boazeria drzwi, „Ford”. 37-99-81. g-59382

ABSerwis — lodówki u klienta. 36-69-21.
W-219

ALARMY — autoalarmy. 44-80-10. g-58768

AUTOALARMY, radia, szyby elektryczne,
zamki centralne. 36-58-90. g-59397

BOAZERIA, montaż, szafy — 44-60-90.
C-4128

CYKLINOWANIE — 55-99-09. g-56555

CAŁODOBOWE usługi szklarskie —
44-77-82. D-8810

CYKLINOWANIE, lakierowanie —
55-64-87. g-58196

CYKLINOWANIE, 11-38-10. g-58196

CZYSZCZENIE dywanów Kärcherem.
34-33-73. g-56589

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki
WAP-em — 66-33-09. g-59596

CZYSZCZENIE wykładzin, tapicerki —
48-33-09. g-60011

CZYSZCZENIE tapicerki, wykładzin, sa-
mochodów — Dywanvap, 37-17-84.
g-60496

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki —
12-19-98. g-58153

DEZYNSEKCJA — 48-35-96. C-4144

DOMOFONY — montaż, naprawy —
21-90-08. g-58702

„DYWANSERVICE” — czyszczenia
WAP-em. Dane, 33-01-39. g-59097

DEZYNSEKCJA 55-16-58. D-8812

ELEKTROINSTALACJE — tania.
77-44-47. g-2204

Tylko P.H.G.U. „Albert” —

umożliwi bezkonkurencyjny szybki zakup
każdego samochodu za gotówkę i
na raty bez odsetek! W tym wszystkie
modele Hyundai. Nasze atuty to: wia-
rygodność, szybka realizacja, nieopie-
rowanie pieniędzi klientów!!!

Kraków, Czaplińskiego 3, pok. 4 ☎
(012) 33-02-77 wewn. 384 (10-17).
Skawina, Krakowska 16, ☎ 76-13-66.
g-60189

**Tani transport
Mercedes 1,5 t
Kraj i zagranicą
Tel. 47-19-86**

c-4160

GOLDENE SCHULE

**Szkoła Języka Niemieckiego
Licencja MEN i KURATORIUM
Zapisy w godz. 11-18
Kraków, ul. św. Krzyża 17, tel. 22 51 08
Zapraszamy**

g-58719

ELEKTROINSTALACJE, domofony
66-04-99. D-8872

FLIZOWANIE — referencje. 66-54-68.
g-2208

FLIZOWANIE. 22-25-38. g-80301

FLIZOWANIE. 12-83-83. g-59190

FLIZOWANIE — 43-05-24. C-4055

FLIZOWANIE, boazeria — 37-66-74.
mg-57696

FLIZOWANIE, boazeria, parkiet, instalacje — solidnie. 37-00-34 wewn. 10.
g-58191

INSTALACJE grzewcze, sanitarne. Tel.
55-46-00 wewn. 499. D-8850

KRATY. 34-01-21. g-60113

LUFIKI okienne montują. Tel. 44-87-28.
C-4146

MALOWANIE, tapetowanie, boazeria —
66-56-04. g-58775

MEBLE na zamówienie — 21-66-93.
M-3453

MALOWANIE, tapetowanie, remonty,
sprzątanie — Pluskiewicz, 66-61-54.
D-8658

NAPRAWA telewizorów. 11-88-00.
g-58763

NAPRAWA pieców łazienkowych. Mon-
taż. 48-50-99. C-4139

NAPRAWA, przestrajanie u klienta, ma-
gnetowidów, telewizorów — 66-70-80.
g-58790

NAPRAWA pralek automatycznych, lo-
dówek. 55-29-30. D-8818

PRZEPROWADZKI — kasy pancerne,
fortepiany, solidnie. Andrzej Boroń, tel.
44-27-38. g-59336

PRZEPROWADZKI — transport —
47-58-04. g-622/gB

PRZEPROWADZKI, transport kas pan-
cernych, fortepianów — Sarago 8,
21-56-60, 21-64-02 (11-17).
mg-59643

PIECIE łazienkowe — naprawa. 12-57-08.
g-58759

PROWADZENIE ksiąg przychodów i
rozchodów fachowe doradztwo finanso-
wo-podatkowe, deklaracje podatkowe,
rozliczenia roczne. 21-81-90, 55-94-38.
g-56482

REKLAMY — 56-34-46. D-8799

REKLAMY 36-12-73, 33-87-35. W-230

RZEMIEŚNIK wykona flizowanie, mury,
tynki, marmury, boazeria. 66-49-25
(15-19). g-58791

SCHODEK, schody drewniane — projek-
tujemy, wykonujemy. Tel. 55-18-66.
mg-59644

„SEZAM” — zamki, tapicerki —
55-45-79. g-58773

„SEYFO” zabezpieczenia, tapicerki.
36-30-38, 36-96-32. M-3445

TRANSPORT 1,5 t. 67-21-19. 865/92

TANI transport 1,1 t. — 34-02-10. g-58786

TRANSPORT 6 t. 66-14-82. g-58824

TRANSPORT 1,7 t. — 37-51-68. M-3470

TAPICERKA drzwi (229.000), zamki, za-
bezpieczenia — Marzyński, 44-62-95.
g-59493

TAPETOWANIE, malowanie. 55-18-47.
g-58792

UKŁADANIE, cyklinowanie. 22-63-96.
g-58190

USŁUGI stolarskie 36-73-93, 36-05-25
(wieczorem). C-4085

UKŁADANIE, cyklinowanie „Ka-Bo”.
11-77-79. g-80036

USŁUGI budowlane, remonty, adaptacje
stychów, suche tynki. 66-15-03 po 16
12-94-11. M-3440

WIDEOFILMOWANIE uroczystości.
67-15-55. g-59600

WIDEOFILMOWANIE — 47-34-24. g-59526

WIDEOFILMOWANIE 43-15-51.
55-05-58. D-8878

WIDEOFILMOWANIE 47-19-86. C-4181

WIDEOFILMOWANIE 33-34-48. „Saba”.
g-60243

WYPOŻYCZALNIA kamer video.
36-38-22. g-59538

WSZYSTKIE roboty ślusarskie wykonuje
solidnie. Tel. 56-53-00. D-8825

ZEGARY antyczne, naprawiam.
67-15-55. g-59599

ZABEZPIECZENIA, zamki, wyciszanie
drzwi — „TEMPO”, 22-54-30. M-3436

ZAMKI atestowane, tapicerka drzwi.
55-16-00 wewn. 142. D-8815

ZABEZPIECZENIA — tapicerka drzwi —
56-44-35. D-8776

ZAMKI, tapicerki, zabezpieczenia.
43-72-08, 48-64-53. g-60407

ZALUŻE poziome, pionowe — 56-44-35.
D-8775

ZALUŻE — gwarancja. 56-52-68.
g-60029

ZALUŻE, gwarancja. 43-52-96. C-4124



SPRZEDAŻ

**Koncentraty Spożywcze S.A. w Skawinie,
ul. Piłsudskiego 1**

sprzedają w drodze przetargu:

1. Ciągnik C-360, nr rej. KRU 588C, r. prod. 1976, st. zużycia 80%, cena
wywoławcza — 12.000.000 zł.
2. Autobus „Autosan H 9-21”, nr rej. KRC 079E, r. prod. 1987, st.
zużycia 50%, cena wywoławcza 90.000.000 zł.
3. Lokomotywka L60, st. zużycia 90%, cena wywoławcza 6.000.000 zł.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 93-01-22 o godz. 9 w świetlicy
przedsiębiorstwa.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10%
ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie
przedsiębiorstwa.
W/wym. pojazdy można oglądać w Dz. Transportu w dniach
18-22.01.93 r. w godz. 8-13, tel. 76-37-77, wewn. 271.
W przypadku niedojścia do skutku sprzedaży w I przetargu, II przetarg
odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.
Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.
K-2047

PODGRZEWACZE POWIERZA

na olej napędowy firmy Recent
PPW „ARAJ”, 50-412 Wrocław,
ul. Mazowiecka 17/316, tel. 335-30

PŁYTKI CERAMICZNE włoskie dekoracje

**producent
„DEKOCER”**
Zabierzów, ul. Świątkowa 9
(MPK 228)
Sprzedaż hurtowa i detaliczna
g-59339

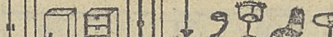
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „PARMAG”

Kraków, ul. Słomki 11,
tel. 21-65-62 (11.00-19.00)

METALOWE SZAFY BIUROWE

- ✓ aktowe
- ✓ kartotekowe
- ✓ skarbczykowe
- ✓ ubraniowe i ubraniowo-aktowe

FOTELE, KRZESŁA, HOKERY,
STOLIKI, WIESZAKI SKLEPOWE



— OKAZJA! — Konstrukcje stalowe z rur ocynkowanych w elementach (wiatra, hangar)

**pow — 360 m²
długość — 30,2 m
szerokość — 11,6 m
wysokość — 5,7 m**

CENY PROMOCYJNE
Poleca Firma ERGON S.A.
Kraków, ul. Szeroka 1.
Tel. 21-74-95 Fax 21-73-17
D-8836

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY JB

HURTOWNIA OPAKOWAŃ JEDNORAZOWYCH

Kraków, ul. B. Prusa Nr 37, tel. 22 39 62 po godz. 17 tel. 48 46 60

Oferujemy w różnym asortymencie:

- woreczki foliowe
- torebki foliowe
- reklamówki
- worki foliowe na śmieci
- torebki izotermiczne
- tektury papierowe, telerzyki
- sztucze
- folie w rolkach
- gumki do woreczków
- koperty do przesyłania dyskiek

CEGIELNIA „BONARKA” rok zał. 1905

oferuje:

- cegła: pełna, kratówka, K-1, K-2, dziurawka szamotowa,
silikatowa, klinkierowa, przewody kominowe, rury
kamionkowe, dachówka i inne materiały do budowy
w składzie budowlanym
 - transport, załadunek, rozładunek — prosimy
o wcześniejszy kontakt
 - informacja — sprzedaż
- Kraków, ul. Fredry 4 — Łagiewniki,
☎ 66 36 98, 66 46 16, tel./fax 66 93 90
Pracujemy w godz. 8-15
ZAPRASZAMY**

HURTOWNIA SZKŁA OKIENNEGO „MADOR”

pod patronatem HSO
Ząbkowice, HSW
Jarosław zaprasza do sieci
swoich hurtowni na terenie
Polski Półd.

- Kraków, ul. Sikorki 1 (mag. P.
Montin), tel. 44 37 22 w. 361,
44 93 33 w. 580, tel./fax
37 42 67
- Tarnów,
ul. Hodowlana (centrum
handlowe) ● Chorzów, ul. Jana
Galeczki ● Bielsko-Biała —
ul. Montażowa 7
- Częstochowa-Dźbów,
ul. Wilgowa 65

m-3480

OGRZEWANIE

lub dogrzewanie kiosków,
pawilonów, domów,
mieszkań i t.p. listwami
grzewczymi
w energooszczędnym
systemie FINSKIM.
Doradztwo, dystrybucja, montaż
„LIVACO” os. Młodości 3,
tel.: 44-35-77, wewn. 266,
wieczorem,
12-60-36, 48-52-14,
48-55-65. g-58780

WAP-POL

ul. Dauna 32, tel. 55 13 31
**Sprzedaż odkurzaczy
na sucho i mokro
WAP-a**
g-58829

KOTŁY SCHAFER

16 — 1500kW firmy Heiztechnik

- gazowe ● olejowe ● gazowo-olejowe
posiadające ATEST Energetyczny
- palniki kotłowe, pompy, zbiorniki na olej, naczynia
wzbiorcze
- grzejniki, zawory termostacyjne

sprzedaż, konsultacje — **HYDROSOLAR**

Kraków, ul. Kamieńskiego 1 (1200 m od ronda Mateczny)
tel. 66-45-22 w. 196, 56-42-68, fax 55-92-25
g-54745

Przyjdź — Oglądnij — Kup To pomysł na dobry biznes

- Maszyny gastronomiczne
- Maszyny do lodów
- Rewelacyjne piece tunelowe — cała kuchnia
w jednym urządzeniu
- Automaty do bitej śmietany

Pokaz i degustacja od 6 do 8 stycznia 1993 r. w godz. 10-17 w dniu
pokazu, w godz. 9-15 w dni następne

**Możliwość kupna w leasingu
TRAKON, ul. Karmelicka 29**
g-39621

MEBLE SKANDYNAWSKIE

BOLZA

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 10 - 19
sobota 10 - 18
tel. (0-12) 36-48-24

Kraków, ul. Tetmajera 124 (róg ul. Pasternik)

Tarnów, ul. Graniczna 68
m-3452

ARS

AUTO-MARKET
Skup i sprzedaż
samochodów
płacimy gotówką

- Kosiarki do trawy
- Wypożyczalnia platform do przewozu samochodów.
- Ściągacze uniwersalne do mocowania ładunków.

**WÓZKI PALETOWE,
UDŹWIG 2000 KG.**

NOWOŚĆ!!!

**PASKOWACZE DO TOWARÓW
NA TAŚMIE STAŁOWĄ
I PROPYLENOWĄ**
m-3352

PROGRAM TELEWIZYJNY

TVP 1

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Pogranicze w ogniu” (19) — serial TP (powt. z poprzedzającego)
11.00 Giełda pracy — giełda szans
11.15 Przyjemne z pożytecznym
11.30 Kultura ludowa — konteksty
11.45 Klub samotnych sere
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn notowań: Witamy w nowym roku, Rachunkowość w gospodarstwie rolnym, ARR informuje
12.50 Świat chemii (18) — chemia ziemi — serial popularnonaukowy prod. USA
13.15 Kuchnia — skąd płynię prąd?
13.30 „Powietrze” (1) — Tajemnica powietrza — serial dok. prod. niem.
13.45 Rysuj z nami
13.55 Spotkania z cywilizacją
14.05 Księga cudów techniki (3) (najwyższy budynek świata — projektowanie, budowanie, użytkowanie)
14.20 Tele-komputer
14.40 Co? Jak? I dlaczego? — Wiatr
14.50 3—2—1 — kontakt: Na tropach dinozaurów
15.20 My w kosmosie — historia astronautyki
15.35 Laboratorium
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak oraz film z serii „Dennis — Zawiadanie”
16.50 Język angielski dla dzieci (65)
17.00 Teleexpress
17.25 Bill Cosby — serial
17.50 W kinie i na kasie
18.15 Odolana 10 — magazyn historyczny
18.45 Historia na śmietniku — wojskowy program dok.
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.10 „Winnie” — film fab. prod. USA (1990 r., 96 min.)
21.50 Gra o pieniądze — magazyn gospodarczy
22.20 Telemuzak — magazyn muzyki rozrywkowej
22.45 Wiadomości
23.05 Rozmowy z Nikodemem
23.45 Jazz w Akwarium: Jazz Band Ball Orchestra i Lora Szafran
0.15 Zakończenie programu

TVP 2

- 8.00 Panorama
8.10 „Szlachetne zdrowie”, Gość Studia „Z kart krakowskiego archiwum” — „Sprawa Tęczyńskiego”
8.40 „Przygody Gulliwiery” (1) — „Niebezpieczna podróż” — serial anim. prod. USA
9.10 „Pokolenia” — serial
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.00 Język włoski (12)
10.15 Język angielski w nauce i technice
10.30 Język francuski (10)
11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów „Dwójki”
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sposób na starość — program Haliny Mirowskiej
16.55 „Przygody Gulliwiery” (1) — „Niebezpieczna podróż” — serial anim. prod. USA (powt.)
17.20 Ojczyzna — polszczyzna
17.40 Moja wiara
18.00 Kronika
18.35 „Pokolenia” — serial
18.55 Europuzzle — teledysk zagadka

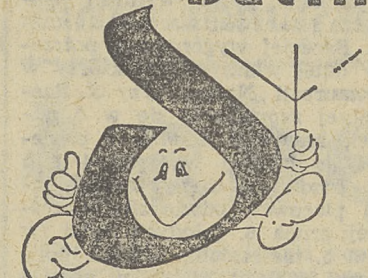
INFORMACJA
O HANDLU, PRODUKCJI
ORAZ USŁUGACH
BIEŻĄCA INFORMACJA
O OGŁOSZENIACH
PRASOWYCH
— 55-52-87 —
— 71-78-48 —
— 44-43-82 —
— 55-43-35 —
KRAKÓW
TELEFONICZNA AGENCJA
INFORMACYJNA
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 9 — 18

- 19.00 „Rock Hudson: Przystojny, wysoki brunet” — film dok. prod. USA (sylwetka amerykańskiego aktora, zmarłego na AIDS)
20.00 Reporterzy „Dwójki” przedstawiają
20.30 Teleogoniec — mag. teatralny dla młodzieży
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.15 Spóźnione premiery: „Stręfa nieczyja” — dramat sensacyjny prod. ang. (1953 r., 98 min.), reż. Carol Reed,
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

RAI UNO

- 6.00 „Niezwykła historia Włoch” — program dokumentalny. 6.50 Magazyn poranny (dzienniki o godz. 7.00, 8.00, 9.00, 10.00). 10.15 „Baby, tajemnica zapomnianej legendy” — film USA, w rol. gl. William Katt i Sean Young. 11.00 Dziennik. 11.05 II część filmu USA. 11.40 Świat jest jeden — program public. 11.55 Prognoza pogody. 12.00 Domowy serwis — aktualności. 12.30 Dziennik. 12.35 Domowy serwis — c.d. 13.30 Wiadomości. 13.55 Trzy minuty o... 14.00 Zeus — Mitologia (Prometeusz). 14.35 Magazyn automobilistów. 14.50 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych. 15.20 Disney: podróż w świat baśni. 16.20 Big — program dla dzieci. 18.00 Dziennik. 18.10 Włochy — wskazówki dla użytkownika. 18.45 Udało się — program rozr. 19.55 Prognoza pogody. 20.00 Dziennik. 20.40 Pippo Baudo przedstawia: „Podwójną grę” — program rozrywkowy. 22.30 Włoska kawa — aktualności. 23.00 Dziennik. 23.15 Włoska kawa — c.d. 24.00 Dziennik. 0.30 Północ i okolice. 1.10 „Francis przeciwko mafii” — film USA, reż. Arthur Lubin, w rol. gl. Donald O'Connor, Yvette Dugay. 2.35 Dziennik. 2.50 „Pierwsza miłość” — film USA, w rol. gl. Katharine Hepburn i F. MacMurray. 4.40 „Stacja obsługi” — serial. 5.10 Program rozrywkowy.

RADIO DELTA
FM 70,4 MHz
FM 87,9 MHz



BIELSKO-BIAŁA
BROWARNA 2
tel. 260-46, fax 233-20, ttx 035670 pl
director: 260-49

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR LALEK
„RABCIO” W RABCE — 10: „Hej koleda, koleda”.

KINA

NOWY SĄCZ — Podhale: „Zwariowani detektywi” (USA 15 L.), „Lunatycy” (USA 15 L.), NOWY TARG — Tatry: „Universal Soldier” (USA 15 L.), „Dotknięcie reki” (pol.-ang. 15 L.), STARY SĄCZ — Poprad: „Freddie nie żyje” (USA 15 L.), ZAKOPANE — Giewont: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 L.), „Klasowo-łóżkowe polityczki w Beverly Hills” (USA 18 L.).

POGOTOWIA

Nowy Sącz, Waryńskiego 2, tel. 999, 222-22, 222-23, 209-52, Krynica,

TARNOWSKIE

KINA

TARNÓW — Marzenie: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 L.), BOCHNIA — Jutrzenka: „Świat Wayne’a” (USA 12 L.).

POGOTOWIA

TARNÓW, Mościckiego 5 — tel. 999, BOCHNIA, Konstytucji 3 Maja 5 — tel. 999, DĄBROWA TARNOWSKA, Szpitalna 1 — tel. 99, DĘBICA, Krakowska — tel. 99, BRZESKO, Kościuszki 68 — tel. 999.

5

STYCZNI
WTOREK

Edwarda, Szymona

TEATRY

SŁOWACKIEGO — 11: „Damy i Huzary”, MINIATURA — 19: „Wesele Figara”, STARY — 18: „Sen nocy letniej” (abonamenty nieważne), SCENA przy Sławkowskiej 14 — 19.30: „Jaskinia filozofów”, LUDOWY — 10: „Hej, koleda, koleda”, 18: „Trędowata”, 19.15: „Niebrookliński most”, GROTESKA — 10, 12.15: „Wśród nocnej ciszy”, KTO — 19: „Cinema” (Teatr Groteska).

KINA

Centrum Filmowe Graffiti kino WANDA: Młodzieżowa Akademia Filmowa — 9, „Jacek i Placek” (pol. b.o.) — 11.45, „Patriot Games” (USA 15 L.) — 14, 18.15, „Prominent” (kan.-fr. 15 L.) — 16.15, „Caravaggio” (ang. 18 L.) — 20.30.

APOLLO: „Zwolnieni z życia” (pol. 15 L.) — 16, „Kochanek” (fr.-ang. 18 L.) — 18, „Drugstore cowboy” (USA 18 L.) — 20, KIJOW: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 L.) — 18, „Psy” (pol. 18 L.) — 20.15, MIKRO: Iluzjon — „Trzy dni Kondora” (USA 15 L.) — 15.45, 18, 20.15, PASAŻ: „Za horyzontem” (USA 12 L.) — 9.15, „Książę przypływów” (USA 18 L.) — 11.45, 17.45, „Imperium zmysłów” (jap. 18 L.) — 14, 20, „Harry Angel” (USA 18 L.) — 15.45, POD BARANAMI: „Odwet” (USA 18 L.) — 10, 16, „Ognisty podmuch” (USA 18 L.) — 12, 18, „Odnaleźć siebie” (USA 18 L.) — 14.15, 20.15, ŚWIT — Duża Sala: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 L.) — 10, 16, 18, „Huragan ognia” (USA 15 L.) — 20, Mała Sala: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 L.) — 15, 19, „Psy” (pol. 18 L.) — 17, ŚWIATOWID-CENTRUM: „Okruchy pamięci” (USA 15 L.) — 16, 18, 20, TĘCZA: „W pustyni i w puszczy” (dla szkół), UCIECHA: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 L.) — 11, 15.15, 17.30, „Sublokator” (USA 15 L.) — 20, WARSZAWA: „Wielka wyspa” (pol. 15 L.) — 16, 20, „Mój kuzyn Vinny” (USA 15 L.) — 18, WOLNOŚĆ: „Obsesja namietności” (USA 15 L.) — 16, 18, „Czarne słoń-

Radio Taxi „Lajkonik”
☎ 67-35-35
20% taniej
Usługi na telefon
JEŻDŻĄC Z NAMI
KUPISZ TANIEJ OPONY
GUMIX

NOWOSĄDECKIE

Kraszewskiego 90, tel. 23-77, Limanowa, ul. Piłsudskiego 61, tel. 37-21-99, Nowy Targ, Szpitalna 17, tel. 999, 26-09, Rabka, Stroma 1, tel. 999, 170-08, Zakopane, Kamieniec 10, tel. 999, 44-09, Gorlice, Armii Krajowej 2, tel. 214-30.

POGOTOWIE GOPR: Krynica, tel. 20-23, Rabka, tel. 763-80, Zakopane, tel. 34-44, Limanowa, ul. Mordarskiego, tel. 37-19-99.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA, tel. 998, czynny w godz. 14-18, codziennie oprócz sobót i niedziel. Zapewniamy Ci pełną anonimowość.

SZPITALA

TARNÓW, Szpitalna 21, tel. 21-18-61, Brzesko, Kościuszki 68, tel. 304-20 do 29, Bochnia, Krakowska 31, tel. 256-48, Dąbrowa Tarnowska, Szpitalna 1, tel. 23-31, Dębica, tel. 36-21, Izba Przyjęć, tel. 36-82, Tuchów, tel. 56.

APTEKI

TARNÓW, Targowa 7, DĘBICA, Rzeszowska 46, DĄBROWA TARNOWSKA, Piłsudskiego, BRZESKO, Ogrodowa 13, BOCHNIA, Planty 11.

K R A K Ó W

ce” (pol. 18 L.) — 20, WRZOS: „Moja dziewczyna” (USA 12 L.) — 15.45, „Bugsy” (USA 15 L.) — 17.30, „Przyładek strachu” (USA 15 L.) — 20.

WYSTAWY

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE (10-15), SKARBIEC — wyst. Skarby Ławy Peczerskiej (10-15) MUZEUM KATEDRALNE (10-15) GROBY KRÓLEWSKIE — DZWON ZYGMUNTA (9-15) Wystawa Wawel zaginiony (10-15) GALERIA WAWEL ART: Wzgórze Wawelskie — Baszta Złotej (czynna przez cały dzień) PAŁAC SZTUKI (pl. Szczepański 4): „Obrazy i rysunki Stefana Rostrowskiego” (10-17), MUZEUM TEATRU STAREGO (Jagiellońska 1): (czynne na godz. przed spektaklem na Dużej Sali), MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE (Ojców) (10-15.30), MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): „Polska kultura ludowa”, „Boże Narodzenie w obrzędach” (10-15), (Krakowska 46): Wyst. „Indianie lasów tropikalnych” (10-15) MUZEUM PRZYRODNICZE PAN (Sławkowska 17): (10-14), MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Polska 5): (niedz.) MUZEUM HISTORII ARMII KRAJOWEJ (Bosacka 15): (10-15) MUZEUM NARODOWE — SUKIENICE (niedz.) MUZEUM CZARTORYSKICH (Jana 19): (10-15.30), KAMIENICA SZOŁAYSKICH (12-17.30), MUZEUM WYSPIAŃSKIEGO (10-15.30), GMACH GŁÓWNY (3 Maja 1): „Malarstwo polskie w kolekcji Ewy i Wojciecha Fibaków” (10-15.30), MUZEUM CZYNU NIEPODŁĘGŁOŚCIOWEGO (3 Maja 7): (12-14), MUZEUM HISTORYCZNE — KRZYSZTOFORO (10-15.30), BOŻNICA (10-15.30), MUZEUM FARMACJI AM (Floriańska 25): (15-19), MYŚLENICE — MDK (Piłsudskiego 14): (8-21), NIEPOŁOMICE — ZAMEK (Zamkowa 2): Wystawa: „Dzieje Zamku Królewskiego w Niepołomicach” (8-16).

Pozostałe nieczynne.

SZPITALA

CHIRURGI OGÓLNEJ, CHIRURGI URAZOWEJ, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY — Lea 44, CHIRURGII DZIECI — Prokocim, OKULISTYCZNY — Witkowiec, MYŚLENICE — Szpitalna 2, PROSZOWICE — Kopernika 2; Inne oddziały szpitali wg rejonyzacji.

POGOTOWIA

Łazarska 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowania i przewozy 22-29-99, Centrala 22-36-00, Lotnisko Balice: 11-19-99, Rynek Podgórski: 56-59-99, Nowa Huta: 44-49-99, Krowodrza: Piastowska 32, 33-39-99, Alarmowy: 33-39-80, Białoprądnicka 8: 34-39-99, Skawina: 999, 76-14-44, Prokocim: Teligi 55-59-99, Wieliczka: 78-12-89, 22-33-54, Alarmowy: 999, Myślenice: 999, Jerzmanowice: 384, 48, Niepołomice: 198, Iwanowice: 99, Krzeszowice: 99, Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki: tel. 63 lub 67 — czynna całą dobę, Proszowice: 999, Zachorowania i przewozy: 86-21-35.

POMOC MEDYCZNA

DYŻUR STOMATOLOGICZNY — Nowy Sącz, Waryńskiego 2, tel. 232-70, w godz. 20-7, Gorlice, ul. Armii Krajowej 2, tel. 221-30 w. 395 w godz. 19-7, Limanowa — szpital, tel. 37-20-25, INFORMA-

TEATR

BIELSKO-BIAŁA — Teatr Polski (1 Maja 1) — 11: „Tajemnice warsztatu charakterystyzatora”, PTL Baniuluka (Mickiewicza 20) — 10: „Na ten Nowy Rok”.

KINA

BIELSKO-BIAŁA — Apollo: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 L.), Bialto: „Patriot Games” (USA 15 L.), „Moja dziewczyna” (USA 12 L.), Złote Łany: „Kosiarz umysłów” (USA 15 L.), CIESZYN — Piast: „Pokłosie wojny” (USA 15 L.), „Dwa oblicza zemsty” (USA 15 L.), OŚWIECIM — Luna: „Huragan ognia” (USA 15 L.), SUCHA BESKIDZKA — Smrek: „Lunatycy” (USA 15 L.), WADOWICE — Szarotka: „Edward Scyzoryk” (USA 12 L.), ŻYWIEC — Janosik: „Mój kuzyn Vinny” (USA 15 L.).

POGOTOWIA

BIELSKO-BIAŁA: Emilii Plater 14, tel. 999, 234-12, Piastowska 8,

APTEKI

Rakowicka 12, tel. 21-04-42, Sławkowska 77, tel. 21-24-63, Długa 4, tel. 22-62-04, Metalowców 1, tel. 21-10-12, Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36, os. Niepodległości 3, tel. 48-01-27, Lelewele 11-13, tel. 22-30-27, Pachoskiego 8, tel. 33-89-77, Na Kozłowiec 27, tel. 55-51-87, Siemiana 17, tel. 66-04-70, SKAWINA: Słowackiego 5.

POMOC MEDYCZNA

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 czynna całą dobę

WIZYTY DOMOWE

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów, tel. 55-56-64

NAGŁA POMOC LEKARSKA — specjalistów, tel. 66-80-00.

DOMOWE WIZYTY LEKARZY szpitali krakowskich (również odtruwanie, Esperal) — „MEDICUS” tel. 11-97-24 (8-22)

„MEDYK” — 44-10-49, wizyty specjalistów szpitali krakowskich, EKG, seksuolog, leczenie nerwic (10-22).

DOMOWA DIAGNOSTYKA — USG, chirurg, leczenie, tel. 36-27-91 (15-22), również święta.

„LEKARZ” — wizyty domowe pediatrów codziennie: 8-22, tel. 55-49-59.

„PEDIATRA” — specjaliści, tel. 55-76-99.

GABINETY

(Niektóre gabinety przyjmują również zgłoszenia na wizyty domowe).

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE — „SOPHIA”

pełny zakres usług medycznych: Rynek Główny 34: 21-70-21

21-95-83

Gazowa 17: 56-33-66

Małeczny: 67-46-26

Os. Dywizjonu 303: 47-59-01

CENTRUM KARDIOLOGICZNE „AMICOR”, ul. Oboźna 31, tel. 33-59-06, 33-91-73, specjaliści, pełny zakres badań, wizyty domowe, 37-14-22, 36-73-39.

„SKOLMED” — ordynatorzy krakowskich szpitali — ul. Misiółka 8 tel. 11-88-03 (11-19).

„CONSILIUM” — specjaliści, zabiegi chirurgiczne, USG, EKG, gastrokopia, stomatologia ul. Rzeźnicza 22, tel. 21-46-92.

GABINET GASTROENTEROLOGII, ul. Żuławskiego 14/7 — konsultacje USG, tel. 33-14-75.

„HIPOKRATES” — specjaliści, USG cystoskopia gastrokopia — ul. Rzeźnicza 22 tel. 21-46-92

PRZYCHODNIA LEKARSKA „MULTIMEDICA”, ul. Kościuszki 24, tel. 22-20-73 — Kardiolog, gastrolog, leczenie cukrzycy, endokrynolog, reumatolog, dermatolog, laryngolog.

CJA SŁUŻBY ZDROWIA: Zakopane, tel. 20-82, Nowy Targ, tel. 24-03, Limanowa, tel. 862, 999.

APTEKI

KRYNICA, Nowy Dom Zdrojowy, NOWY SĄCZ, Batorego 81.

SZPITALA

NOWY SĄCZ, Mińska 5, tel. 332-70, GORLICE, Węgierska 21, tel. 221-30 do 43.

BIELSKO-BIALSKIE

TEATR

BIELSKO-BIAŁA — Teatr Polski (1 Maja 1) — 11: „Tajemnice warsztatu charakterystyzatora”, PTL Baniuluka (Mickiewicza 20) — 10: „Na ten Nowy Rok”.

KINA

BIELSKO-BIAŁA — Apollo: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 L.), Bialto: „Patriot Games” (USA 15 L.), „Moja dziewczyna” (USA 12 L.), Złote Łany: „Kosiarz umysłów” (USA 15 L.), CIESZYN — Piast: „Pokłosie wojny” (USA 15 L.), „Dwa oblicza zemsty” (USA 15 L.), OŚWIECIM — Luna: „Huragan ognia” (USA 15 L.), SUCHA BESKIDZKA — Smrek: „Lunatycy” (USA 15 L.), WADOWICE — Szarotka: „Edward Scyzoryk” (USA 12 L.), ŻYWIEC — Janosik: „Mój kuzyn Vinny” (USA 15 L.).

POGOTOWIA

BIELSKO-BIAŁA: Emilii Plater 14, tel. 999, 234-12, Piastowska 8,

log, ginekolog, urolog, choroby odbytu, neurolog, psychiatra, psycholog, DZIECI: pediatra, onkolog, chirurg, neurolog, psycholog, EKG, gastrokopia. Wizyty domowe.

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ, Rynek Gł. 6 I p. tel. 21-79-97: 8-20; sobota 9-13. Badania krwi, moczu, kału, nasienia. Diagnostyka alergologiczna. Diagnostyka różyczki. Pobieranie materiału do badań od 8 do 11 i od 15 do 17 — również w domu pacjenta.

GABINET GINEKOLOGICZNY — 33-07-03, Pomorska 5a.

GABINET OKULISTYCZNY — 55-76-98

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHOROBY „HOSPIJUM” (ul. Centralna 26) tel. 47-28-03 — czynne 10-14 — bezpłatna pomoc i poradnictwo chorzy terminalnie zwłaszcza na choroby nowotworowe.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60, czynny w godz. 10-11

OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW: tel. 22-23-11, czynny w godz. 15-17

WETERYNARZ: 12-51-90.

STOMATOLOGIA

CENTRUM STOMATOLOGII „VADEANT” — leczenie usuwanie zębów protezy natychmiastowe, kosmetyczne rekonstrukcje złamanych zębów — krótkie terminy. Szlak 53 (13-19)

„EURODENT” — usługi stomatologiczne rentgen (leczenie laserem) pl. Biskupi 18 tel. 34-58-93 (8-20).

„LIBRODENT” — 9-19, stomatologia, protetyka, ortodoncja, rentgen na poczekaniu, ul. Librowszczyzna 3, tel. 21-09-62.

DENTAMED — stomatologia, protetyka, ul. Augustiańska 13, tel. 56-56-44.

„IVODENT K.G.” — stomatologia, protetyka — pełny zakres usług, ul. Miodowa 22, tel. 22-95-85.

PROTETYKA — naprawa, wykonywanie protez nielamliwych, tel. 66-15-69

„PROMED” — stomatologzy specjaliści, ul. Na Błonie 3B/34, tel. 37-76-24. Bezpłatne porady.

TELEFON ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 czynny w godz. 16-22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA, 998 — czynny 14-19.

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM: 56-46-80, czynny w godz. 15-20

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 56-24-24 — czynny w godz. 8-18

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRYZYSY OSOBISTE: 56-39-81 (8-15)

TELEFON ZAUFANIA (choroby weneryczne) 66-09-51 czynny 9-17 (oprócz sobót i niedziel)

OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ — bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych ul. Radziwiłłowska 8b tel. 21-92-82

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA, drobne naprawy: 34-23-51, 34-04-70. Najniższe ceny.

BIENIAS — 11-86-96, całodobowa.

CAŁODO

KRONIKA KRAKOWSKA

Miliardowe zyski „Polfy” pozostają na papierze

Większość to „dług państwowy”

Krakowska „Polfa” trzyma się zdrowo, mimo że jej miliardowe zyski istnieją w dużej części jedynie na papierze, nie dając żywej gotówki. Ze 170. mld zaległych należności lwią część przypada na stary już „dług państwowy”.

Tak zdążyło nazwać w oficjalnej korespondencji kwotę, którą Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo winne jest Zakładom Farmaceutycznym z racji transakcji ustalonej kiedyś przez nasz rząd: za radziecki gaz płacono lekami. Ten dług sięgający jeszcze 1991 roku, zdołano jak na razie spłacić jedynie w 30 procentach, reszta pozostaje jedynie w sferze obietnicy, tracąc swoją realną wartość.

Pozostała „martwa” część należności — około 40 mld zł. — stanowią długi hurtowni, którym z kolei nie płać aptekarze, ale — temu akurat trudno się dziwić — przynajmniej dyrektor krakowskiej „Polfy”, Edward Surówka

— spada bowiem zapotrzebowanie na leki krajowe. W aptekach jest marża progresywna: im wyższa cena tym wyższa marża. Leki zagraniczne, płacone zazwyczaj w 100 procentach, są droższe, dają więc aptekarzowi doradny zysk. Nic więc dziwnego, że nie chce on czekać — często dość beznadziejnie — na zrefundowanie mu z budżetu państwa przez Wydział Zdrowia kosztów związanych z zakupem polskich leków i woli niejednokrotnie zaoferować klientowi zamiast polskiego, lekarstwo zagraniczne.

Mimo tych wszystkich kłopotów finansowych Krakowskie Zakłady dbają też w inny sposób o nasze zdrowie — podejmując inwestycje na rzecz ochrony

środowiska. W imieniu Urzędu Miasta „Polfa” została zastępcą inwestorem podjęcia własnego zakładu i otaczającego go rejonu do miejskiej sieci ciepłowniczej, a tym samym likwidacji ośmiu kotłowni niskiej emisji. Nieco ponad 57 procent wkładu „Polfy” w całe przedsięwzięcie dało sumę 32,5 mld zł. Teraz „dobroczyńcy” Krakowa, którzy chcieli pozabawić miasto kilku chmurów dymu, zastanawiają się, w jaki sposób przekazać swój prezent miastu, placąc od tej darowizny jak najmniej podatek... (MW)

„Bacutil” nie zamierza płacić, gdyż uważa, iż obiekt należy do niego

Całkowite nieporozumienie...

Od kilku lat trwa spór między Przedsiębiorstwem Gospodarki Mieszkaniowej „Krowodrza”, a Rejonowym Przedsiębiorstwem Przemysłu Pasowego „Bacutil”. Zdaniem PGM długi firmy z powodu zaległości czynszowych wynoszą 374 miliony, natomiast firma wylicza, iż co najwyżej 175 mln. Ponadto nie uważa tego za żaden dług.

Z początkiem lat 60. „Bacutil” wystawił dwa piętra z nadbudówką na obiekcie mieszkaniowym przy ul. Królewskiej 31 — gdzie urządzono biura. W sumie jest to ok. 440 m kw. — 21 pokoi. W księgach przedsiębiorstwa figuruje to „jako środek trwały”, czyli własność firmy, natomiast w księgach wieczystych nie ma o tym wzmianki „gdyż nikt w tamtych latach o tym chyba nie myślał” — powiedział nam. „My nie możemy traktować pomieszczeń przy Królewskiej jako wynajmowanych od PGM skoro wybudowaliśmy

Bezpłatnie dla małego biznesu

Punkt konsultacyjny dla przedsiębiorców Krakowa i województwa uruchomił przy ulicy Baszowej 22 Wydział Rozwoju Gospodarczego i Komunikacji UW. Jest on nastawiony głównie na ludzi przedsiębiorczych, zainteresowanych „small biznesem”.

W punkcie można uzyskać informacje dotyczące m. in. prawa handlowego, cywilnego (najdogodniejsza forma spółki), zapoznać się z najnowszymi przepisami w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej, Kodeksem Postępowania Administracyjnego, prawem budowlanym, itp.

Porady udzielane są bezpłatnie, w poniedziałki w godz. 10-17, a we wtorki, środy i czwartki w godz. 9-15 w pokoju 222 (tel. 160-222). (JS)

Poszukiwane bilety po 400 zł

Nie spodziewało się Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji, że aż tylu krakowian posiada jeszcze zapasy starych biletów o nominale 3600 zł. Aby im umożliwić skorzystanie z nich, przygotowano 200 tysięcy biletów po 400 zł, które złożone z tymi starymi dają cenę obowiązującą od 1. stycznia.

Lepiej w południe niż wcale?

Czy wywożenie śmieci z ruchliwych arterii w centrum miasta rzeczywiście musi się odbywać w środku dnia — zastanawiają się krakowianie. Dozorca i administratorzy cieszą się, że śmieciarzka w ogóle w miarę systematycznie przyjeżdża, jednak przechodnie natykający się co krok na wystawione na chodniki kubły np. wzdłuż ul. Karmelickiej są innego zdania. Narzekają także pasażerowie tramwajów, które na tej choćby ulicy często blokowane są przez śmieciarki, nie mieszczące się na wąskim pasie jezdni obok torów. (I)

nia w miejskiej komunikacji biletów, czyli 4 tys. zł. Dodatkowe bilety do dwukrotnego kasowania (a więc po 200 zł z każdej strony, czyli tak, by mogły służyć również pasażerom korzystającym z przejazdów ulgowych) powstały z przestępowania starych biletów o niższych, niepotrzebnych już, nominatach.

Popyt na nie jest tak duży, że MPK dwój się i troi przestępowując kolejne partie. Na razie biletami po 400 zł dysponują — chyba, że chwilowo wyczerpał się zapas — punkty sprzedaży biletów okresowych MPK oraz dyspozytorzy na petlach autobusowych i tramwajowych. W ciągłej sprzedaży są one w kasie nr 3 przy ul. św. Wawrzynca 17, gdzie również mogą je nabywać zakłady pracy, jeśli zostali im zapas biletów po starej cenie i pragną go wykorzystać.

Jeśli Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacji uda się przygotować większą ilość przestępowanych biletów, trafią one również do kiosków. (I)

Młynówki już nie ma, może będzie „Młyn”

Historia rekonstrukcji starego młyna przy ul. Bursztynowej toczy się już ładnych parę lat. W 1985/86 roku było o nim głośno z powodu prowadzonych — bez stosownych zezwoleń — robót. Zamierzenia nowego właściciela obiektu były bardzo ambitne. W odbudowanym wnętrzu i wokół budynku zamierzał on stworzyć Zespół Rekreacji i Odnowy Biologicznej „Stary Młyn”. Trzeba dodać, że obiekt ten znajduje się w tzw. „Młynówce Królewskiej”.

Na przeszkodzie tym planom stanął najpierw problem pozyskania dodatkowych terenów, a w tej chwili najprawdopodobniej kłopoty finansowe — przynajmniej tak stwierdzili radni z Komisji Interwencyjnej Rady Miasta.

Obecnie obiekt stoi niezabezpieczony, straszny pustymi otworami drzwiowymi i okiennymi. W piwnicach z ziemi sterczą kawałki różnego rodzaju konstrukcji metalowych. Jeśli dodać do tego, że nad piwnicami nie ma sklepień, w pobliżu znajduje się szkoła podstawowa, a małe dzieło traktują stary młyn jako świetne miejsce do zabawy, to o wydatek niestrudno. Miejsce to u podobało sobie również miejscowy element, który stopniowo rozbraja drewniane zabezpieczenie obiektu. W czerwcu ub. ro-

ku budynkiem zainteresowała się Straż Miejska.

Właściciel obiektu co jakiś czas budował nowe zabezpieczenia, które jednak systematycznie demontowano. 27. czerwca 1992 roku Wydział Architektury wydał decyzję nakazującą panu P. wykonanie nowego zabezpieczenia miało być wykonane do 15. lipca. „Jednak właściciel do tej pory ani nie zabezpieczył budowy, ani nie skontaktował się z nami” — powiedział Leszek Suchoń z Wydziału Architektury Urzędu Miasta Krakowa. Od chwili wydania decyzji właściciel zniknął. „Jesteśmy gotowi pilotować tę sprawę — stwierdził Jan Żelazny przewodniczący Komisji Interwencyjnej. Wprawdzie właściciel nie ma pieniędzy i mówiąc popularnie „miga się”. Jednak patrząc na te plany wydaje się, że mogłyby one być w mniejszym lub większym stopniu zrealizowane. Mamy nawet dodatkowe możliwości, aby pomóc, ale dlatego musimy z panem P. porozmawiać — oświadczył radni.

Podczas wczorajszego posiedzenia Komisji Interwencyjnej jej członkowie postanowili opublikować w prasie ogłoszenie firmowane (przez Wydział Architektury) nakazujące właścicielowi zabezpieczenie terenu; gdy to nie pomoże, zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne w zakresie obowiązkowego zabezpieczenia. Ostatnie pismo zostanie skierowane do prezydenta z prośbą o ewentualne wyko-



Fot. Jadwiga Rubiś

W Krysplinowie sezon wędkarski w pełni. Wystarczy wybić przrębę na 15-centymetrowej grubości łodzie. Cierpliwie poczekać i biorą... brzany, okonie

Teśknota do kolejek

Jednym z ulubionych zajęć krakowian jest — jak się w Sylwestra okazało — kolejkowanie. Choć bogactwo wszelkich towarów, na sklepowych półkach uwołniło nas już od jakiegoś czasu od uciążliwego stania w o-gonkach, wiele osób widocznie tak przyzwyczało się do kolejek, że nie może bez nich żyć. Jak bowiem, jeśli nie upodobaniem do ogonków, można wytłumaczyć fakt, że tak liczni mieszkańcy właśnie na ostatni dzień roku pozostawili sobie zakup szampana oraz znaczków do kart MPK, choć zarówno jedno, jak i drugie można było kupić znacznie wcześniej, bez konieczności stania na mrozie w kilkudziesięciopiętrowych kolejkach? (I)

Zagraniczny kot w worku

Choć przepisy zdecydowanie handlowców do tego obligują, w małym którymś sklepie zagraniczne towary opatrzone są ulotkami informującymi w języku polskim o składzie, sposobie stosowania itp. Bez znajomości języków obcych niełatwo rozszyfrować, dla jakiej cery przeznaczony jest dany kosmetyk, jak przyrządzić ciasto wg zamieszczonych na opakowaniu papieru, jak prać sweter, aby po wyjęciu z pralki nie nadawał się wyłącznie na młodszą siostrę. Zważywszy, że ekspedientki rzadko wiedzą, co sprzedają, zakupy często przypominają kupowanie kota w kolorowym worku. (I)

Ponad 45 tysięcy bezrobotnych

Za pośrednictwem Wojewódzkiego Biura Pracy w Krakowie w minionym roku znalazło zatrudnienie 1531 osób, z czego dla 890 była to pierwsza praca w życiu. W ubiegłym tygodniu zatrudniono łącznie 25 osób. Niestety, w rejestrach pozostało jeszcze 32 285 bezrobotnych z terenu samego Krakowa (w tym ponad 18,6 tys. kobiet); 13,7 tys. oczekuje na pracę fizyczną, 10,5 tys. na umysłową; jest też 2,7 tys. absolwentów.

W grudniu pracę utracili 542 osoby, w tym najwięcej bo 219 w przemyśle i 187 w budownictwie.

W całym rejonie obsługiwany przez Wojewódzkie Biuro Pracy obecnie zarejestrowanych jest ponad 45,2 tysięcy bezrobotnych. W Wieliczce dla 4368 pozostałych bez pracy mieszkańców na koniec grudnia było tylko 6 ofert pracy; w Słomnikach 1885 bezrobotnych mogło „przebiec” w 8. ofertach; w Skawinie prawie 3. tysiącom szukających zatrudnienia oferowano zaledwie, 20 miejsc (z czego 19 na stanowiskach robotniczych), zaś w Krzeszowicach dla ponad 3,8 tys. bezrobotnych nie było ani jednej propozycji.

Wśród osób pozbawionych zatrudnienia zdecydowanie przeważają ludzie młodzi, największą grupę (ponad 16,8 tys.) stanowią bezrobotni w wieku 18-24 lata, a przeszło 13,5 tysiąca nie ukończyło jeszcze 35 lat. Pracy szuka także 140. młodoletnich i 539 osób powyżej 55. roku życia.

Uprawnionych do korzystania z zasiłków jest obecnie 12,4 tys. bezrobotnych; w tym tygodniu 3,2 tys. osób odbierze łącznie z kasy WBP przeszło 3,3 miliona zł.

W najbliższym czasie zwolnienia grupowe nastąpią w Zakładach Elektroniki, Aparatury Me-

dycznej „Horyzont”, które awizowały rozwiązanie umów z 45. pracownikami oraz w „Hydrokopie” — 11 osób.

Jeśli idzie o wolne miejsca pracy w Krakowie, to Biuro dysponuje 1011 miejscami, z czego w ub. tygodniu przybyło 118. Większość (ponad 800) ofert dotyczy robotników, dla pracowników umysłowych jest zaledwie ok. 200 miejsc, zaś niespełna 200 może być wykorzystanych przez absolwentów. Nie ma natomiast żadnych ofert dla inwalidów i żadnych prac interwencyjnych. M. in. Spółka „Giewont” zaoferowała pracę w Niemczech i Austrii dla 90 osób — cieśli, murarzy, tynkarzy, fliziarzy, posadzkarzy, stolarzy, dekarzy, monterów i spawaczy, zaś Miejski Zakład Naprawy Autobusów poszukuje 23. osób, m. in. mechaników samochodowych, spawaczy, mechaników silników spalinowych. (wes)

Dwie ofiary śmiertelne

W ostatnim tygodniu na krakowskich drogach doszło do 29. wypadków w których śmierć poniosły dwie osoby, a 31 zostało rannych. Policja interweniowała również w 67. kolizjach. Aż 45. kontrolowanym kierowcom udowodniono prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym. (I)

Podjeżdżana... teściowa

Podłożem wielu włamań dokonanych w Krakowie w ostatnich dniach był alkohol. Trzech młodych ludzi, którzy w Sylwestra w nocy włamali się do kiosku u zbiegu ul. Starowińskiej i Dietla zamiast do aresztu trzeba było najpierw odwieźć do Izby Wyrządzeń. Podobnie było z dwoma nieletnimi chłopcami, którzy po pijanemu włamali się do pawilonu w os. Piastów, skąd usiłowali wynieść słodycze i papierosy. Również w „Żłobku” wyładował mężczyzna, który w stanie głębokiego upojenia alkoholowego odwiedził nocą przedszkole w os. Na Skarpie. Wprawdzie nie nie ukradł, ale bawił się tak dobrze, że wartość zdemolowanego sprzętu oceniono na 30 mln zł.

Nie udało się natomiast zatrzymać nocnych gości, którzy zainteresowali się barem „mini” i kioskiem na Dworcu PKS w Dębniakach, skąd wynieśli słodycze i zabawki wartości 10 mln zł. Bardziej wygórowane potrzeby miał wisiwacz, który w restauracji „Nowej” przy ul. Rzeźniczej zaopatrzył się w 5 puszek kawioru, alkohol i papierosy o łącznej wartości 4 mln zł. Trudno za to powiedzieć, jak placówkę odwiedziła wcześniej grupa 6. młodych ludzi (w tym 5. nieletnich), których policjanci znaleźli 3. bm. w pomieszczeniach piwnicznych w os. Teatralnym ze sporym zapasem słodyczy i papierosów najprawdopodobniej pochodzących z kradzieży.

Również wiele osób prywatnych postradało w ostatnich dniach swą własność. 30. grudnia w Ryńku Głównym Marcin K. skradziono szaszetkę w której przechowywała złoty naszyjnik i pierścionek oraz 500 dolarów i 500 koron szwedzkich. W nocy z minionej środy na czwartek obywatelowi włoskiemu skradziono z ul. Sw. Gertrudy „fiata tipo” wartości 25. mln zł. Z kolei Jan P. pojechał na zaparkowanym przy ul. Bożego Ciała „volkswagenem golem”, który szacował na 190 milionów. Tej samej marki wóz skradziono również Tomaszowi W. z ul. Kurczaba.

W ostatnim dniu roku Komenda Policji w Krowdrzy odwie-

dził Adam P., który zgłosił kradzież z jego mieszkania obrazu należącego do jego żony. O postępek ten podejrzewali teściowa. Także wśród najbliższych radzia szukała sprawcy Małgorzata N., która zgłosiła kradzież z jej mieszkania łóżeczka dziecięcego i odzieży oraz uszkodzenie mebli. Podejrzanie jej padło na rodzzonego brata.

W minionym tygodniu w całym województwie nie było żadnego zabójstwa ani gwałtu, Policja zanotowała natomiast: sześć rozbojów, cztery bójki, 132 włamania, w tym 32 do sklepów, 10 do mieszkań oraz 90 do samochodów, trzy oszustwa i 80 kradzieży. Na gorącym uczynku zatrzymano 49 sprawców; wobec 10 osób prokuratura zastosowała areszt tymczasowy. Pogotowie Policji interweniowało 867 razy. (wes)

Jest ich już 720

Tak wielkiego złotu łabędzi jak obecnie jeszcze żadnej zimy w Krakowie nie było. Pod Wawelem pływa już 720 tych królewskich ptaków.

Choć Piekarsko-Cłaskarska Sp-nia „Społem” zwiększyła ostatnio ilość przekazywanego opiekunom łabędzi chleba z piekarni nr 30, jednak wystarczy go tylko na zaspokojenie 25 proc. potrzeb. A może do dokarmiania ptaków wystarczyłyby się także właściciele prywatnych piekarni, ofiarowując na ten cel np. wybrakowane wyroby. Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami oraz pan Julian Lipiński (tel. dom. 21-09-41) od 7 lat zajmujący się ratowaniem krakowskich łabędzi przed śmiercią głodową z wdzięcznością przyjmuje każdą formę pomocy. Na razie dokarmianiem skrzydlatych gości nad Wisłą zajmują się głównie emeryci, poświęcając na to część swych skromnych dochodów.

Jeśli zaraz nie nadejdzie ocieplenie, lub Policja Wodna nie zlituje się nad łabędziami (na co liczą ich społeczni opiekunowie) i nie rozbije motorówką części łodu, ptakom prócz głodu zagrażać będzie także uwięzienie w lodzie i powolne zamazanie. (I)

CAŁODOBOWE USŁUGI

RADIO-TAXI

TEL. 919

CHŁOPIECZKA TRANSPORTU PRYWATNEGO W KRAKOWIE

DLA POSIADACZY ABONAMENTU

20% TANIEJ



SALON RTV

ul. Szpitalna 34

SPRZĘT AUDIO-VIDEO NA RATY

Hurt i detal